

WIĘŚCI

Z GŁÓWNA I STRYKOWA



**Spór o muzeum:
posłanka i senator
zabrali głos. str. 10**

**Perzyński napisał
książkę o siłaczu
ze Strykowa. str. 35**



**Spółdzielnia Gorseciarska
daje sobie radę
bez Triumphu. str. 3**

Głowno | O referendum na obradach Rady Miejskiej

Prezes startuje się z burmistrzem

Na sesji Rady Miejskiej 29 lutego doszło do bezpośredniego spotkania burmistrza Grzegorza Janeczka z Mariuszem Kokocińskim, prezesem Fundacji „Swoboda”, chcącym doprowadzić do referendum ws. odwołania wóldarza miasta z jego stanowiska. Dyskusja momentami była ostra.

**JAKUB
LENART**

jakub.lenart@lowiczanie.info

Prezes Mariusz Kokociński chciał poinformować radnych o całej inicjatywie, jak również zadać kilka pytań burmistrzowi. Najpierw chciał się dowiedzieć, dlaczego Grzegorz Janeczek skierował kontrolę Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego tylko i wyłącznie do budynku przy Sosnowej 4, gdzie mieści się przychodnia Fundacji „Swoboda” oraz prowadzony przez nią Zakład

Opiekuńczo-Leczniczy „Medica”, skoro na terenie Głowna znajdują się jeszcze dwie placówki o całodobowym zakresie opieki (szpital i Dom Pomocy Społecznej – przyp. red.).

W odpowiedzi burmistrz przeczytał treść podpisanego przez wiceburmistrza Grzegorza Urbanika pisma do PINB, w którym to tłumaczono, iż mieszkańcy miasta pytali urząd o stan bezpieczeństwa w ZOL, w związku z informacjami o pożarze w placówce podobnego przeznaczenia, do którego doszło w grudniu pod Pabianicami. Zwracający się do magistratu mieszkańcy chcieli wiedzieć,

czy obiekt przy Sosnowej spełnia wszelkie wymogi bezpieczeństwa. Urząd wystąpił do PINB tylko o opinię, gdyż dysponował jedynie pozwoleniem na budowę obiektu.

Burmistrz nawiązał też do obrad Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury z 17 grudnia, na której prezes mówił o tym, że ma „ciągle pod górę z urzędem”, że magistrat nie chce kupić dla placówki defibrylatora, że nie chce pomóc ZOL. Grzegorz Janeczek podkreślił, że pieniądze publiczne nie mogą być kierowane do prywatnych firm. Dalej pytał o to, kto jest właścicielem budynku przy So-



Co ciekawe, moja mama jest waszym pacjentem. (...) I was, i nas, rozliczają ci, którzy się leczą, a konkurencja wpływa na to, żeby było lepiej i za tym zawsze byłem.

snowej, jakie podmioty gospodarcze się w nim mieszczą i kto zbiera pożytki z wynajmu budynków. Mariusz Kokociński odpowiedział, że budynek należy do niego, nie jest wynajmowany, a jest nieodpłatnie wykorzystywany przez fundację i ZOL.

Dlaczego kontrola tylko w jednym miejscu

Prezes fundacji ponowił swoje pytanie o to, dlaczego burmistrz skierował pismo tylko w stosunku do budynku przy Sosnowej i dopytywał czemu, biorąc pod uwagę obawy po pożarze pod Pabianicami, pismo nie zostało wystosowane np. do Straży Pożarnej.

Burmistrz tłumaczył ponownie, że nie kierował on na Sosnową kontroli. Z informacji, jakimi dysponował urząd, wynikało, że PINB i tak będzie takowe przeprowadzał.

Magistrat zwrócił się tylko o informacje. Jak tłumaczył Grzegorz Janeczek, chciał on mieć dokument, na mocy którego z czystym sumieniem będzie mógł polecić obiekt komukolwiek. Burmistrz przyznał też, że miał zamiar w tej sprawie napi-

sać bezpośrednio do fundacji, ale na komisji 17 grudnia zrobiono z niego człowieka, który jej przeszkadza, a nawet – jak to dosadnie określili – idiotę.

Grzegorz Janeczek podkreślał dalej, że złożył pismo do PINB tylko w kwestii budynku przy Sosnowej, gdyż urząd jest w posiadaniu dokumentów dotyczących DPS czy szpitala. Mariusz Kokociński odpowiedział jednak, że według jego wiedzy budynek DPS (przyjmiemy, że Fundacja „Swoboda” prowadziła swego czasu DPS – przyp. red.) miał ważne jedynie do 2012 roku dokumenty dopuszczającego go do użytku przez straż.

Już na koniec dyskusji burmistrz zapowiedział, że zwróci się do PINB z pismami dotyczącymi także dwóch pozostałych obiektów. **str. 9**

Głowno | Wybory Miss i Mistera Głowna

Tytuły najpiękniejszych dla Sandry i Kuby

Sandra Ledzion i Kuba Kaczmarek zostali zwycięzcami wyborów Miss i Mistera Głowna. Ciesząca się rok w rok dużą popularnością impreza odbyła się 25 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury.

Konkurs o tytuł Miss i Mistera Głowna już po raz trzeci współorganizowały MOK i Młodzieżowa Rada Miejska. To właśnie jej były przewodniczący Michał Wójcik był pomysłodawcą przywrócenia podobnego konkursu w mieście.

W tegorocznych wyborach w szranki stanęło dwanaście osób: siedem dziewcząt i pięciu chłopców. O tytuł miss ubiegały się: Patrycja Frankowska, Martyna Biskup, Martyna Skowrońska, Sandra Ledzion, Karolina Długolecka, Maria Dąbkowska oraz Katarzyna Lis. W wyborach na mistera startowali: Kuba Kaczmarek, Arkadiusz Gierańczyk, Dawid Dudek, Michał Ślęzak i Adam Gajewski.

Kandydaci zaprezentowali się w trzech wyjściach: w stroju dowolnym „Hit sezonu”, sportowym oraz galowym. W przerwach między wyjściami przygotowano szereg dodatkowych atrakcji. Umiejętnościami tanecznymi popisali się: Kasia Cichow-



Sandra Ledzion i Kuba Kaczmarek – Miss i Mister Głowna 2016 tuż po ogłoszeniu wyników i uroczystej dekoracji.

ska, Magdalena Walewska, a także duety Ola i Maria Siek, oraz Marta Wielemborek i Amelia Latośiewicz. Na scenie pojawi-

ła się również I grupa zespołu Gold z układem „Pada”. W przerwach wystąpili też młodzi wokaliści: Patrycja Jakubiak, Malwina

Wojciechowska, Wiktoria Hładko, Zosia Tracz (na gitarze akompaniował jej brat Antoni), Kuba Szcześniak i Mateusz Warzywo-

da. Dodajmy, że w rolę konferansjerów wcielili się Miss i Mister Głowna 2014 Martyna Nowak i Mateusz Bancerowski. **str. 3**

Głowno

Pokaz filmu i prelekcja o Żołnierzach Wyklętych

W najbliższą sobotę, 5 marca, o godzinie 15.00, w sali wystawowej w budynku dworca PKP w Głownie rozpocznie się pokaz filmu i prelekcja poświęcona Żołnierzom Wyklętym.

Spotkanie organizuje Głowieński Klub Gazety Polskiej w ramach obchodów Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych.

W dworcu obejrzyć będzie można film dokumentalny „Losy niepokornych” w reżyserii Wincenego Ronisza. Prelekcję na temat Żołnierzy Wyklętych wygłosi Artur Ossowski z łódzkiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej. Spotkanie patronatem objął Wojewoda Łódzki. Projekcja filmu odbędzie się dzięki uprzejmości Muzeum II Wojny Światowej. **ki**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >36

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: ela.woldan@lowiczanie.info
ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Region

Zabrakło szczęśliwego finału

Niestety, bez szczęśliwego finału zakończyły się dwie akcje ratunkowe podjęte w ubiegłym tygodniu w naszym rejonie. Pierwsza z nich miała miejsce w środę, 24 lutego, przed południem na terenie Strykowa, a druga w poniedziałek, 29 lutego, w godzinach porannych. W środę ok. godz. 10.30 interwencji naziemnego oraz lotniczego pogotowia ratunkowego, a przy okazji również strażaków wymagał 78-letni mieszkaniec Strykowa, u którego stwierdzono zatrzymanie krążenia. Niestety, pozytywnych efektów nie przyniosły ani wysiłki zespołu ZRM, ani LPR, który lądował przy ulicy Wolskiej. Mężczyzna zmarł.

Z kolei w poniedziałek, około godziny 8.50, policja i straż pożarna interweniowały w jednym z budynków mieszkalnych na terenie Popowa Głowieńskiego. Zachodziło podejrzenie, że mieszkający w nim samotnie starszy mężczyzna, który od kilku dni nie był widziany przez sąsiadów na swojej posesji, może potrzebować pomocy. Po wyważeniu drzwi okazało się, że mężczyzna nie żyje. Zgon mógł nastąpić 2-3 dni wcześniej. Policja wykluczyła udział osób trzecich.

Rokitnica

Pożar sadzy

Do zapalenia się sadzy w przewodzie kominowym jednorodzinnej domu w Rokitnicy doszło w poniedziałkowy wieczór, 22 lutego.

Wezwanie do pożaru strażacy odebrali o godz. 19.30. Na miejscu zadysponowano 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Strykowie. Akcja, wraz z powrotem do jednostki, trwała godzinę. Pożar nie rozwinął się, nie doszło do pęknięcia komina, nie odnotowano strat w mieniu.

Rokitnica | Śmiertelny wypadek na autostradzie

Nie wyhamował przed ciężarówką

Do śmiertelnego wypadku doszło w miniony czwartek, 25 lutego, w godzinach wczesnoporannych, w pobliżu Rokitnicy na autostradzie A-1 w kierunku Gdańska. Śmierć poniósł 24-letni kierowca busa, który uderzył w tył tira.

Do wypadku doszło ok. godz. 5.00, na wysokości Rokitnicy, na prawym pasie ruchu autostrady. Kierujący dostawczym bussem 24-latek, mieszkaniec powiatu zgierskiego, uderzył w tył

ciągnika siodłowego z naczepą marki Renault Magnum. Ze wstępnych ustaleń policji – która pod nadzorem prokuratury wyjaśnia obecnie szczegółowe okoliczności zdarzenia – wynika, że kierowca busa nie zachował odpowiedniej odległości od poprzedzającego go pojazdu oraz nie dostosował prędkości do warunków drogowych i uderzył w tył ciężarówki z naczepą. Ta ostatnia poruszała się ze znacznie zmniejszoną prędkością, ze względu na pękniętą oponę. Kierowca tira, 67-letni

mieszkaniec powiatu żywieckiego, był trzeźwy.

Pierwsi na miejscu zdarzenia byli strażacy z JRG Stryków, którzy wykonali dostęp do uwięzionego w doszczętnie zniszczonej kabinie poszkodowanego kierowcy busa. Działania ratunkowe podjęte przez ZRM nie przyniosły rezultatu. Mężczyzna zmarł na miejscu.

W wyniku wypadku prawy pas ruchu w kierunku Gdańska zablokowany był przez ok. 3,5 godziny. Ruch odbywał się tylko lewym pasem.



Tyle zostało z kabiny busa, który w ubiegły czwartek rano uderzył w tył tira na autostradzie A-1 w kierunku Gdańska.



Nagle wtargnięcie Scanii na przeciwny pas ruchu doprowadziło do czołowego zderzenia z Chevroletem Aveo.

Kielmina | Droga krajowa 71

Czołowe zderzenie tira z osobówką

Do groźnego wypadku drogowego doszło w miniony piątek, 26 lutego, w godzinach wieczornych, na trasie krajowej nr 71 w Kielminie. Ok. godz. 17.50 kierujący ciężarówką marki Scania 36-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego, jadąc ze Zgierza w stronę Strykowa, wykonał manewr gwałtownego hamowania przed nieznanym poprzedzającym go pojazdem.

W celu uniknięcia kolizji, ciężarówka zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyła się czołowo z Chevroletem

Aveo. Samochodem osobowym kierowała 29-letnia mieszkanka Zgierza. Kobieta z ciężkimi, ale niezagrażającymi życiu obrażeniami ciała, w postaci m.in. złamań kończyn i urazu głowy, trafiła do szpitala. Policja wyjaśnia szczegółowe okoliczności zdarzenia.

Utrudnienia w ruchu spowodowane wypadkiem trwały blisko 2,5 godz. Do usuwania jego skutków zadysponowana została straż pożarna. Na miejscu pracowało zarówno PSP Stryków, jak i OSP Kielmina.

Lipa | Nietypowy wypadek motocrossowców

Trening na dziko zakończył się feralnie

15-letni mieszkaniec Strykowa trafił do szpitala po tym, jak w niedzielę, 28 lutego, wybrał się na motocrossowy trening na dziko i zderzył z innym motocyklistą, 20-letnim mieszkańcem Głowna.

Obaj młodzi mężczyźni są na co dzień zawodnikami MKS „Zjednoczeni Stryków”, który posiada swój homologowany tor przy ul. Warszawskiej. Tegoroczny sezon treningowy tutaj się jednak jeszcze nie zaczął, a motocykliści na miejsce swoich terenowych wprawek wybrali nieużytkowany teren w Lipie – skądinąd dobrze znany nie tylko w środowisku strykowskich, ale i łódzkich crossowców, wła-

śnie jako dziki tor treningowy. Do wypadku doszło ok. godz. 12.45. Co prawda trenujący umówili się wcześniej, że będą poruszać się w tym samym kierunku, ale w pewnym momencie niespodziewanie znaleźli się na tym samym torze, jadąc naprzeciwko siebie. Trenujący na motocyklu marki Husqvarna 15-latek zderzył się czołowo z jadącym Yamahą 20-latkami. W wyniku zderzenia 15-latek doznał złamań nosa i wstrząśnienia mózgu, natomiast 20-latek ogólnych potłuczeń ciała. Do szpitala trafił tylko ten pierwszy. Śledztwo mające wyjaśnić wszystkie okoliczności tego zdarzenia prowadzi obecnie KPP Zgierz.

Szef strykowskiej sekcji motocrossu MKS „Zjednoczeni”,

Zbigniew Orłowski, w rozmowie z nami podkreślił, że klub nie był organizatorem treningu, a motocykle były prywatną własnością zawodników. – Całe szczęście, że to się tylko tak skończyło. Mój swój sezon treningowy przy Warszawskiej, czyli na torze homologowanym, pod okiem instruktora, zaczniemy w drugiej połowie marca, ale w niedzielę była ładna pogoda, teren w Lipie nadawał się do jazdy i to widocznie zachęciło – mówi Zbigniew Orłowski.

Mimo że wypadek wydarzył się poza klubem, zapowiada on jednak, że będzie rozmawiał na ten temat ze wszystkimi swoimi zawodnikami, by uczulić ich na konsekwencje tego typu zachowań.

Łowicz | Wielki wspólny wysiłek

Kasia Cieślak nie żyje - ale nikt nie żałuje, że próbował pomóc

W niedzielę, 28 lutego, rano, w szpitalu w Zgierzu zmarła w wieku 30 lat Katarzyna Cieślak z domu Krzeszewska.

Mieszkała od kilku lat w Łowiczu, pochodziła z gminy Głowno. 2 lata temu, krótko po urodzeniu córki, zachorowała na zmiernie złośliwą. Jej historia i walka z chorobą jak chyba żadna inne poruszyła mieszkańców Łowicza, Głowna i okolic. Ponieważ leczenie nie dawało spodziewanych rezultatów, ale lekarze widzieli szansę w podaniu nierafinowanego przez NFZ, przez to bardzo drogiego leku, aby uzbroić potrzebą na niego kwotę, w Łowiczu i okolicach, ale też i w rejonie Głowna, w ostatnich miesiącach ludzie spontanicznie organizowali wiele akcji charytatywnych.

Gdy wiadomość o jej śmierci, którą umieściliśmy na naszym portalu, do nich dotarła, wielu



Katarzyna Cieślak tuląca małą Alę. To zdjęcie, zrobione było niespełna dwa lata temu.

było wstrząśniętych, smutną wiadomość przekazywano sobie dalej.

Nasz post na Facebooku odsyłający do tej informacji odebrało ponad 39 tysięcy osób, 239 udostępniło go na swoim koncie. Łowiczanie poczuli się, jakby zmarł ktoś najbliższy.

Dziś, w dniu pogrzebu Kasi Cieślak (msza pogrzebowa o godz. 14.00 w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza), publi-

kujemy refleksje kilkunastu osób zaangażowanych w akcję pomocy dla niej. Mówią o tym, kim była dla nich, jak chcieli pomagać – i co czują.

Studio Urody „Oliwia” w Łowiczu

Jako jedna z pierwszych łowickich firm zorganizowało ono akcję „Pracujemy dla Kasi”, która polegała na tym, że wyznaczonego dnia – 4 listopada – klientki nie płaciły za wykonane zabiegi fryzjerskie i kosmetyczne, ale wrzucały dobrowolne datki do puszek. Uzbierano 4.045 zł, także dzięki osobom, które spontanicznie odwiedzały zakład, tylko po to, aby dać pieniądze. Inicjatorką akcji była fryzjerka pracująca w zakładzie, Paulina Milczarek, siostra cioteczna Katarzyny Cieślak. Pomysł poparła jej szefowa, Izabela Haczykowska, z którą w tym tygodniu ponownie rozmawialiśmy.

str. 19

KRONIKA POLICYJNA | 24.02 - 28.02.2016

Głowno i okolice

■ 26 lutego, o godz. 8.05, w Ziewanicach funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali do kontroli 49-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który jadąc rowerem miał w wydychanym powietrzu 2,28 promila alkoholu.

■ Tego samego dnia, o godz. 13.32, w Ostrolęce, funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali do kontroli 60-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który jadąc rowerem miał w wydychanym powietrzu 0,76 promila alkoholu, a dodatkowo złamał sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

■ 28 lutego, o godz. 5.28, w Głownie, na ul. Łódzkiej, funkcjonariusze KP Głowno zatrzymali do kontroli 29-letniego obywatela Tunezji zamieszkującego na terenie powiatu zgierskiego, który kierując samochodem marki Peugeot miał

w wydychanym powietrzu 1,38 promila alkoholu.

Stryków i okolice

■ 24 lutego, o godz. 12.40, w Michałowie, kierujący samochodem marki Citroen 66-letni mieszkaniec Warszawy włączając się do ruchu nie udzielił pierwszeństwa jadącemu w kierunku Dobieszkowa pojazdowi marki Volvo, kierowanemu przez 40-letniego mieszkańca województwa śląskiego. W wyniku zderzenia drugi z pojazdów przemieścił się, uderzając w stojący na przeciwnym pasie ruchu samochód marki VW, kierowany przez 30-letniego mieszkańca powiatu brzezińskiego. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

■ Tego samego dnia, o godz. 14.50, w Bratoszowicach, na drodze krajowej nr 14, kierująca samochodem marki Renault Clio 30-letnia mieszkanka Głowna nie

zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją pojazdu Kia Ceed, kierowanego przez 19-letniego mieszkańca miejscowości Wygoda. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem.

■ 25 lutego, o godz. 8.55, w Wyskokach, na drodze krajowej nr 14, kierujący samochodem marki Opel Corsa 73-letni mieszkaniec Łowicza w czasie manewru wymijania pojazdu zderzył się z nim lusterkiem. Policja wyjaśnia okoliczności tego zdarzenia.

■ Tego samego dnia, w Kleku, na drodze krajowej 71, kierujący Skodą Felicią 21-letni mieszkaniec Łodzi nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki VW Transporter kierowanego przez mieszkańca Chojnic, czym doprowadził do zderzenia. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

Aktualności

Głowno | Przed rekrutacją do szkół podstawowych: kto pójdzie do I klasy?

Bez sześciolatek będzie problem

Od nowego roku szkolnego rodzice dzieci sześciolatków mogą znów decydować o tym, czy posłać swoją pociechę do pierwszej klasy szkoły podstawowej, czy pozostawić jeszcze w przedszkolu.

Okazuje się jednak, że gdyby rodzice gremialnie postanowili skorzystać z drugiej opcji, dzieci w klasach I będzie bardzo mało.

O temacie pisaliśmy szeroko w jednym z poprzednich nume-

row Wieści. W ostatnim czasie na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Głownie mówił na ten temat burmistrz Grzegorz Janeczek.

Początek dyskusji dała radna Beata Wszolek-Lewandowska, która zapytała, czy jeśli sześciolatki pozostaną w przedszkolach, odbije się to na ilości miejsc w tego typu placówkach dla dzieci 2,5- i 3-letnich. Burmistrz Janeczek w odpowiedzi stwierdził, że w tej akurat sprawie miasto nie spodziewa się wielkich kłopotów.

Problem pojawia się z innej strony. Od września obowiązek

szkolny znów obejmuje jedynie dzieci siedmioletnie. W związku z tym, że w poprzednim roku wprowadzono w prawie zmiany, w wyniku których większość obecnych siedmiolatek już rozpoczęła naukę, okazało się, że liczba dzieci, które na pewno muszą po wakacjach stawić się w szkolnych murach, jest bardzo mała. Są to przede wszystkim dzieci, które otrzymały decyzje odraczające obowiązek szkolny. I tak, w rejonie Szkoły Podstawowej nr 1 od września powinno pójść do szkoły 2 dzieci, w rejonie Szkoły Podstawowej nr 2 – 9, zaś w obwodzie Szkoły Podstawowej nr 3 – 14.

Ta ilość wystarczyłaby do utworzenia może jednej, wspólnej klasy. Dodajmy, że obecnie w głowieńskich podstawówkach jest 10 pierwszych klas. Władze miasta liczą, że w każdym z rejonów znajdzie się wystarczająca liczba sześciolatek, aby utworzyć choć jedną pierwszą klasę.

Przy pesymistycznym scenariuszu, czyli zbyt małej liczbie chętnych, wszystkie dzieci siedmioletnie uczyłyby się najprawdopodobniej w jednej szkole. Miasto musiałoby więc wziąć na siebie obowiązek zapewnienia im m.in. codziennego dowożenia.

Burmistrz Grzegorz Janeczek zapowiedział, że w szkołach i przedszkolach będzie prowadzona akcja informacyjna dla rodziców dzieci sześciolatków, która miałaby im pokazać, że posłanie pociechy w tym wieku do szkoły nie jest złe, a maluchy w znacznej mierze dobrze odnajdują się w roli uczniów.

Forma spotkań ma być ustalona w najbliższym czasie przez dyrektorów szkół i przedszkoli. Pewne jest, że będą się one odbywać w marcu, bo rekrutacja do placówek oświatowych tego typu trwa właśnie do końca tego miesiąca. **kl**

Głowno

Szwaczki mają pełne ręce roboty

Po jesienno-zimowych „miesiącach próby”, kiedy to miały ważyć się losy osieroconej w ubiegłym roku przez Triumpha Gorceiarskiej Spółdzielni Pracy w Głownie, prezes jej zarządu Bogusław Golczyk patrzy w przyszłość z optymizmem i mówi: Przetrywamy!

W trudnym dla branży bieliźniarskiej okresie spółdzielni udało się pozyskać kilku partnerów, którzy zlecają jej produkcję, a ponadto GSP szyje również staniki i majtki pod własną marką. Nazw partnerów prezes Golczyk nie ujawnia, bo „konkurencja nie śpi”, mówi natomiast, że w większości są to firmy krajowe plus nieliczne zagraniczne. 1 marca rozmawiał z nami krótko, bo za drzwiami czekała już delegacja z jednej z zagranicznych firm. Prezes zdążył nam jednak powiedzieć, że GSP zatrudnia obecnie 80 szwaczek i lada moment do pracy przyjmowane będą kolejne, ponieważ zamówień jest tak wiele, że pojawiła się konieczność zwiększenia zatrudnienia. Niewykluczone, że do spółdzielni wrócą teraz te panie, które latem ubiegłego roku utraciły pracę na skutek redukcji, jakie były konieczne po wycofaniu się Triumpha ze współpracy z głowieńską gorceiarnią.

Mimo tamtego trudnego rozstania (po 20 latach współpracy), GSP cały czas ma co robić, ze zmienną dynamiką, ale produkcja była prowadzona cały czas. Tradycyjnie po zimie ruch w branży bieliźniarskiej nasila się, więc i nastroje w spółdzielni też wyraźnie się poprawiają. **ewr**

Głowno | Wybory Miss i Mistra Głowna

Tytuły najpiękniejszych dla Sandry i Kuby

dokończenie ze str. 1

Dla kogo laury

O przyznaniu tytułów zdecydowało jury, w składzie którego znaleźli się m.in. przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Szajder, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Beata Pilarska, Michał Wójcik, finalistka wyborów Miss Polski 2015 Milena Rokicka czy też ubiegłoroczni zwycięzcy konkursu Maja Kwiatkowska i Konrad Dąbrowski.

Ostatecznie jurorzy zdecydowali, że o przyznaniu tytułu Miss Głowna 2016 Sandrze Ledzion. Misterem wybrano Kubę Kaczmarka. Wicemiss została Maria Dąbkowska, zaś Wicemisterem Michał Śluzak.

Przyznano też szereg innych wyróżnień. Miss i Misterem Photo wybrano Martynę Skowrońską i Dawida Dudka, Miss i Misterem Uśmiechu Sandrę Ledzion i Adama Gajewskiego, Miss i Misterem Facebooka Patrycja Frankowska i Arkadiusz Gierańczyk. Obecna na sali publiczność, która otrzymywała przed wejściem karteczki, na których mogła oddać głos,



W jury zasiadły m.in. zeszłoroczna Miss Głowna Maja Kwiatkowska (z lewej) oraz finalistka Miss Polska 2015 Milena Rokicka (z prawej).

na swoją Miss wybrała Marię Dąbkowską, zaś na Mistra Kubę Kaczmarka.

Euforia wygranej

Jak wiadomość o swojej wygranej przyjęli Miss i Mister Głowna 2016? Okrzyknięta nie tylko najpiękniejszą, ale i najładniej uśmiechającą się głownianką roku San-

dra Ledzion, choć w konkursie startowała już drugi raz (rok temu również Miss Uśmiechu), powiedziała nam, że jest zaskoczona finałem, w którym udekorowana została najcenniejszą z przyznanych koron. Sandra ma 15 lat, uczy się w Gimnazjum Miejskim w Głownie, interesuje się tańcem oraz kosmologią. – To było napraw-

dę wielkie zaskoczenie i ze strony jury i publiczności. Jestem bardzo wdzięczna za nagrodę, cieszę się, że to właśnie ja zostałam doceniona, ponieważ inne dziewczęta od początku uważałam za dużą konkurencję – powiedziała nam Sandra. Pytana o to, jak zmieni się jej codzienność, kiedy emocje piątkowego wieczoru zupełnie już opadną, nowo wybrana miss powiedziała nam, że po kilkudniowej euforii związanej być może z większą rozpoznawalnością na szkolnym korytarzu, chce wrócić do normalności,

pozostawiając dla siebie po prostu miłe wspomnienia.

Dla Kuby Kaczmarka udział w konkursie piękności był debiutem i to od razu bardzo udanym. Tegoroczny Mister Głowna urodził się w Łodzi, w Głownie mieszka od 1,5 roku i jest, podobnie jak Sandra, uczniem Gimnazjum Miejskiego. Interesuje się sportem. Uprawia koszykówkę, ćwiczy na siłowni. – Czuję się wyróżniony i po prostu zadowolony, że się udało. To miała być dobra zabawa i rzeczywiście była. Myślę, że jak po feriach przyjdę do szkoły, będzie fajnie, mam nadzieję, że posypią się gratulacje... – powiedział nam Kuba Kaczmark. **kl, jls**

ZEBRANO PRAWIE 540 ZŁ DLA DAWIDKA

W czasie wyborów Miss i Mistra Głowna odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz chorego chłopca. W czasie wyborów Miss i Mistra Głowna odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz chorego chłopca. W czasie wyborów Miss i Mistra Głowna odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz chorego chłopca.

W czasie wyborów Miss i Mistra Głowna odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz chorego chłopca. W czasie wyborów Miss i Mistra Głowna odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz chorego chłopca.

Gmina Głowno | Piaski Rudnickie

Ognisko na zakończenie ferii

Imprezy integrujące całe środowisko lokalne to znak firmowy Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie. W sobotę, 27 lutego, zorganizowało ono zakończenie ferii. Były zajęcia plastyczne dla dzieci oraz ognisko dla wszystkich mieszkańców wsi.

Stowarzyszenie działa z powodzeniem już dwunasty rok, przez cały ten okres inicjując coraz to ciekawsze przedsięwzięcia, mające umilić czas wszystkim mieszkańcom wsi. Do tej pory znane było głównie z letnich imprez plenerowych. Tegoroczne ferie pokazały jednak, że każda pora roku jest dobra, by spotkać się i miło spędzić czas na działce pieczołowiczej zagospodarowywa-

nej wspólnym wysiłkiem od wielu lat.

Zakończenie ferii stało się okazją do wypróbowania nowego paleniska, które z pomocą firmy Danetpil z Lubiankowa urządzone zostało tu jesienią ubiegłego roku. W miejscu przeznaczonym na ognisko stanął betonowy krąg o średnicy 1,5 m, który obłożono kamieniami. Teren wokół ogniska utwardzono kostką brukową. Resztę prac dekoracyjnych stowarzyszenie zapowiada już na wiosnę.

Sobotnią porą na ognisko przyszło wielu lokalnych mieszkańców. Z zaproszenia skorzystał również wójt gminy Głowno Marek Józwiak. Jego wizyta była dla

członków stowarzyszenia okazją do zaprezentowania tego, na czym skupiają się ich wysiłki.

Zanim jednak zaskwierczaly kielbaski, dzieci wzięły udział w warsztatach plastycznych. Po zorganizowanych w trakcie ferii zajęciach, w czasie których wykonywały one m.in. papierowe kwiatki na 8 marca, przyszła kolej na kartki świąteczne. – To była inicjatywa mam, które skrzyknęły się, organizując wszystko w ekspresowym tempie. Warunki są takie, jakie są. Jest ciasno, przydałoby się coś więcej, ale póki co, cieszymy się z tego, co mamy.

W budynku jest elektryczne ogrzewanie, więc można było się spotkać. W tamtym tygodniu było



Zakończenie zimowych ferii stało się okazją do wypróbowania paleniska, które stowarzyszenie wybudowało jesienią ubiegłego roku. Na pieczonej kielbaskę zaproszono również wójta Marka Józwiaka.

pieczenie zapiekanki, pizzy, wykonywanie kwiatków z opakowań jajkach, a teraz robiliśmy kartki świąteczne – powiedziała nam

Ewa Drożdżyk, członek stowarzyszenia. Kolejna impreza już w najbliższą sobotę, 5 marca – tym razem z okazji Dnia Kobiet. **jls**

Łódź

Nowa polityka wojewody

Nowy wojewoda łódzki, prof. Zbigniew Rau, zapowiada dalekosiężne zmiany w polityce w stosunku do samorządów lokalnych. Pasywną, wyłącznie nadzorczą rolę, ma zastąpić uprzedzające partnerstwo i współpraca. W piśmie skierowanym do mediów, służby prasowe wojewody piszą m.in.:

„(...) Zamiast dotychczas preferowanej formy aktywności nadzorczej, ograniczającej się wyłącznie do weryfikacji uchwał podjętych przez samorządy pod kątem zgodności z prawem, służby Wojewody Łódzkiego mają działać z wyprzedzeniem – informować i doradzać radom różnych szczebli, by w ten sposób zapobiegać nieprawidłowościom w podejmowaniu decyzji. Wojewoda Łódzki zamierza nie tylko korzystać z władczych uprawnień – rozstrzygać i zajmować stanowisko wobec poczynań samorządów, ale jest gotów przyjąć współodpowiedzialność za efekty administrowania. Prawidłowe ukształtowanie kryteriów i formy działalności nadzorczej ma umocnić samodzielność i pomagać samorządom, a nie ograniczać ich niezależność. (...)”. Na czym w praktyce miałyby polegać taka aktywność, wojewoda zamierza przybliżyć na spotkaniu z samorządowcami 4 marca. **wal**

Aktualności

O wyższości niemieckiego nad francuskim
– dyskusja radnych. str. 7

Wola Mąkolska Przystanek będzie posprzątany

Jak zapewnił wójt Marek Józwiak na sesji 25 lutego, gmina wyśle pracowników robót publicznych, aby posprzątali wiatę przystankową w Woli Mąkolskiej.

O zrobienie porządku z mocno zaśmieconą wiatą prosiła na sesji radna Dorota Kulawczyk. W zeszłym roku przystanek posprzątano, ale znów został zanieczyszczony odpadami.

Powodem może być brak kosza na śmieci pod wiatą. O ile porządek ma zostać zrobiony, o tyle z koszem sytuacja jest trudniejsza, ponieważ często padają one łupem złodziei lub wandalów.

Głowno | Dobra wiadomość dla niepublicznego przedszkola

Osinkowo dostanie dotację

Stowarzyszenie Wspierania Dobrej Praktyki Pedagogicznej „Prodesse”, prowadzące w Głownie Niepubliczne Przedszkole Integracyjne „Osinkowo”, otrzyma dotację, której wypłata zawisła na włosku po zamieszeniu związanym z przekroczeniem terminu złożenia w tej sprawie stosownego wniosku.

Przypominamy, że warunkiem przyznania dotacji dla przedszkola na rok 2016 było złożenie wniosku z planowaną liczbą uczniów na w nieprzekraczalnym terminie do 30 września. 23 września br. stowarzyszenie nadało listem poleconym za pośrednictwem poczty stosowne pismo, które jednak – o czym obszernie pisaliśmy w „Wieściach” – dotarło do urzędu dopiero 9 października. U źródła kłopotów „Prodesse” legły wątpliwości co do tego, czy ter-

min został dotrzymany (jak chciało stowarzyszenie, powołując się na zapisy kodeksu postępowania administracyjnego), czy przekroczony, jak utrzymywał urząd.

Ostatecznie zarząd stowarzyszenia 26 stycznia br. złożył do burmistrza Głowna wniosek o odstąpienie od terminu złożenia dotacji. Pozwala na to zapis art. 90 2g Ustawy o systemie oświaty. Korzystna dla Stowarzyszenia „Prodesse” decyzja zapadła 22 lutego, a więc w obowią-

zującym 30-dniowym terminie udzielenia odpowiedzi wnioskodawcom. Burmistrz Głowna, po zaczerpnięciu w tej sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, wyraził zgodę na wnioskowane odstąpienie od terminu i przywrócił płatność dotacji dla Prodesse na prowadzenie przedszkola „Osinkowo” od 1 stycznia br.

Okazało się, że przepisy pozostawiają decyzję w tej kwestii w gestii burmistrza i mógł on przychylić się do wniosku nie naruszając

prawa. Ustalenie tego trwało kilka tygodni, ale jak usłyszeliśmy 23 lutego w Urzędzie Miejskim, burmistrz nigdy nie kwestionował celowości przekazania wspomnianej dotacji, bo była już ona udzielana stowarzyszeniu w roku ubiegłym. Chciał mieć jednak jasność, czy przekroczenie terminu składania wniosków ma jakiegokolwiek znaczenie i czy przychyliając się do wniosku Prodesse, sam nie narusza prawa. – Bardzo się cieszymy! – powiedziała nam we wtorek, 23

lutego, Aleksandra Ogłoz, prezes zarządu „Prodesse” i tytułem komentarza do decyzji burmistrza dodała: – Nigdy nie mieliśmy wątpliwości, że przysługują nam dotacja z tytułu realizacji zadania należącego do gminy. Cieszy, że ta sprawa zakończyła się szybko i nie musimy angażować się w kolejne postępowanie sądowe.

Przypominamy, że stowarzyszenie procesuje się z miastem o zanieżanie dotacji za minione lata. Dotacja, którą teraz ma otrzymać, w skali roku wyniesie około 200 tys. zł (w większości są to środki pochodzące z budżetu państwa, których miasto jest jedynie przekaznikiem). Piszemy „około”, bo konkretne kwoty miesięcznych transz są zależne od weryfikowanej do 10. każdego miesiąca faktycznej liczby przedszkolaków.

ewr

Bratoszewice | Dębowa Aleja Piły znów poszły w ruch

Do połowy marca ma zakończyć się czyszczenie Dębowej Alei w Bratoszewicach z obumarłych drzew. Przedłużająca się (rozpoczęta jesienią 2015 r.) operacja była już kilkakrotnie tematem pytań zdawanych władzom gminy Stryków przez radnego Damiana Drzewieckiego na posiedzeniach sesji czy komisji Rady Miejskiej Strykowa. Mówił on, że mieszkańcy narzekają na oporny przebieg prac – z kilkunastu zaplanowanych do usunięcia drzew, będących w złym stanie, zagrażających pobliskim zabudowaniom i stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, wycięto tylko kilka, w końcu – że wykonawca nie powiadamia, kiedy w danym miejscu będzie prowadził roboty.

Z informacji, jakie uzyskaliśmy od wiceburmistrza Strykowa Bożeny Motylińskiej, wynika, że firma Loczek ze Zgierza, wykonawca zadania, złożyła wniosek o przedłużenie terminu jego wykonania do połowy marca, choć zakończył je wcześniej, gdyż główne prace przeprowadziła w ubiegłą sobotę, 27 lutego. Wykonawca zabrał pozyskane z wycinki drewno, za co wpłaci do budżetu gminy 1 tys. zł.

Czyszczenie Dębowej Alei z obumarłych drzew to kontynuacja prac pielęgnacyjnych, które gmina zapoczątkowała już w 2014 r. Oceniono wtedy, że ze 140 drzew szypułkowych, stanowiących pomnik przyrody, 7 ze względu na stan (martwe lub zamierające) kwalifikowało się do usunięcia. Dzięki



Usuwanie schorowanych drzew rozpoczęło się jesienią ubiegłego roku. Główne roboty wykonane zostały jednak dopiero kilka dni temu.

uzyskanej z WFOŚ i GW dotacji w kwocie 63,8 tys. zł w 2015 r. przeprowadzono zabiegi pielęgnacyjne i zabezpieczające, które kosztowały w sumie 70,2 tys. zł.

Burmistrz Andrzej Jankowski na sesji Rady Miejskiej 26 lutego zapowiedział, że w tym roku wzdłuż

całego pasa drogowego, przy którym znajduje się Dębowa Aleja, przeprowadzone zostaną zabiegi kosmetyczne, mające na celu wyeksponowanie jej walorów. Zaplanowano czyszczenie i wykaszanie poboczy oraz usuwanie pieńków wyciętych drzew.

LILIANA JOZWIANSKA/STRYSKA

ljs

Głowno | Komunikacja miejska Autobus ma pojeździć dłużej

Miejski Zakład Komunalny negocjuje z kutnowską firmą AMZ dłuższe niż planowano wypożyczenie elektrycznego autobusu, który od stycznia jest testowany na głowienińskich ulicach.

Autobus ma 22 miejsca siedzące i jest przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych. Posiada instalację do ładowania na wyposażeniu i wystarczy podłączyć go do gniazdka siłowego, by pobierał energię z sieci.

Dyrektor MZK, Konrad Szremski, liczy na to, że autobus, który docelowo miał jeździć do 18 lutego, będzie jeździł po Głownie do końca kwietnia. Dłuższy okres

wypożyczenia ma pozwolić jeszcze lepiej przetestować pojazd. Konrad Szremski przyznaje, że odbiór autobusu ze strony mieszkańców jest pozytywny.

Przypomnijmy, że testowanie autobusu to pochodna tego, że miasto zamierza pozyskać środki unijne z nowego programowania na budowę stacji obsługi tankowania transportu zbiorowego i zakup nowych autobusów niskoemisyjnych dla komunikacji miejskiej. Projekt ten jest częścią przyjętej 21 lipca 2014 r. wspólnej strategii ŁOM 2020+ i został ujęty w Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych.

ki

Dmosin | Inwestycje gminne

Chcą szybko uruchomić studnię






Odwierci studni głębinowej o głębokości 100 m w Dmosinie jest już gotowy. Gmina przygotowuje się do wdrożenia jej do użytku i zakłada, że nastąpi to do połowy roku. – Udało nam się osiągnąć wydajność 50 m³ na godzinę, czyli tyle, ile zakładała dokumentacja hydrologiczna, z czego się bardzo cieszymy. Woda jest z poziomów jurajskich, czyli dobra. Uzdatniania wymaga obecnie w niewielkim zakresie, choć oczywiście w czasie eksploatacji może się to zmienić – mówi wójt Danuta Supera. Aktualnie w Urzędzie Marszałkowskim złożone zostały dokumenty, które pozwolą gminie otrzymać pozwolenie wodnoprawne na pobór wody z nowego ujęcia. Jednocześnie gmina Dmosin ogłosiła przetarg na wy-

konanie dokumentacji technicznej modernizacji i przebudowy Stacji Uzdatniania Wody w zakresie technologii, ale również samego obiektu w Dmosinie, a także dokumentacji obudowy nowej studni. Wpłynęło 5 ofert od potencjalnych wykonawców, z których najtańsza opiewa na 39,9 tys. zł. Podpisanie umowy z wykonawcą umożliwiła uchwała o zmianach w budżecie 2016, którą dmosińscy radni podjęli na ubiegłotygodniowej sesji, 25 stycznia. Kolejnym elementem modernizacji systemu zaopatrzenia w wodę gminy Dmosin będzie projekt przebudowy SUW w Teresinie z jednostopniowej na dwustopniową, a także wykonanie dokumentacji hydrologicznych studni awaryjnych w Teresinie i Woli Cyrusowej. ljs

REKLAMA

U NAS MASZ PEWNOŚĆ - ZBIORY BEZ ZAKŁÓCEŃ

OBSŁUGA SEZONU ŻNIWNEGO:

-  Dyżur żniwny 7 dni w tygodniu
-  Certyfikowani mechanicy maszyn żniwnych
-  Kontrola przez Eksperta
-  7/24 Dostawa części w 24h
-  Maszyna zastępcza



Praca w sezonie zbiorów nie należy do łatwych, bo czas to pieniądz. Dlatego Twój Rzetelny Partner - certyfikowany dealer kombajnów zawsze służy pomocą, aby zapewnić bezproblemowy przebieg Twoich zbiorów.

MASZYNY ROLNICZE
DANZAP

DANZAP AGRO
Zalusin 36
99-311 Bedlno
tel. 24 285-52-97

Oddział Kościelec
ul. Długa 3
62-604 Kościelec
tel. 729-216-015



JOHN DEERE



www.johndeere.pl

REKLAMA



INTERNET 20 Mb/s!
Bez limitu transferu danych

Biurowiec Klienta
Stryków, ul. Grunwaldzka 7

tel: 695 635 626, 42 289 91 91

bok@internetstrykow.pl

www.internetstrykow.pl



Sprawdź najnowsze PROMOCJE!



Z drewniaka przy Spacerowej pozostały tylko sterty gruzu.

Głowno | Budynek komunalny znika z powierzchni ziemi Po drewniaku przy ul. Spacerowej pozostał tylko gruz

Dwie ogromne sterty gruzu, cegieł, ziemi i innych materiałów – to wszystko, co pozostało po drewniaku przy ul. Spacerowej w Głownie. Ten pełniący funkcję budynku komunalnego obiekt uległ w październiku groźnemu pożarowi.

Przypomnijmy, że do pożaru doszło 4 października. Najprawdopodobniej przyczyną było zaproszenie ognia przez osoby trzecie.

Już po pożarze było wiadomo, że obiekt będzie nadawał się tylko i wyłącznie do rozbiórki. Był on zresztą przeznaczony do niej

już wcześniej, ze względu na zły stan techniczny.

Dwie ostatnie rodziny, które zamieszkiwały w wybudowanym w 1936 roku drewniaku, znalazły nowe lokum. Jedna z nich otrzymała lokal zastępczy, druga znalazła nowe miejsce we własnym zakresie.

Miejski Zakład Komunalny rozbiera budynek własnymi siłami w miarę możliwości czasowych i sił, jakimi dysponuje. Rozbiórka powoli dobiega końca, choć nadal na miejscu pojawia się koparka. Drewno, które pozostało po budynku, chętnie biorą na opał ludzie. Reszta ma-

teriału zostanie wywieziona. Na razie trudno stwierdzić, ile pieniędzy będzie kosztowała zakład cała operacja.

Dyrektor MZK Konrad Szremski przyznaje, że może to być kilkanaście tysięcy złotych.

Urząd Miejski nie podjął jeszcze decyzji o przyszłości działki, na której stał drewniak. Gdyby miała ona zostać wystawiona na sprzedaż, zgodę na taki ruch będzie musiała wydać Rada Miejska.

Gmina Głowno | Gmina wesprze powiat, powiat wesprze gminę

Szansa na pieniądze na remont dróg

Na sesji Rady Gminy 25 lutego radni wyrazili zgodę na udzielenie pomocy powiatowi zgierskiemu, który stara się o dofinansowanie na projekt drogowy, obejmujący także drogi na terenie gminy Głowno.

Powiat ubiega się o dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jak wiadomo, większe szanse na dotacje mają wnioski, w których partycypuje więcej niż jeden samorząd. Aby ten warunek został spełniony, gmina Głowno zgodziła się na udzielenie starostwu pomocy w kwocie 60 tys. zł.

Pieniądze te miałyby zostać przeznaczone na remont dróg powiatowych przebiegających przez teren gminy Głowno. Są to drogi nr: 5115 E (droga biegnąca przez Popów do granic powiatu zgierskiego), 5116 E (droga przez Popów, Miesiośnię, dochodząca do drogi powiatowej wiodącej na Waliszew) oraz 5110 E (droga



Radny Władysław Mikołajczyk (na pierwszym planie) sprzeciwiał się pomysłowi skarbnika gminy.

biegnąca od Pludwin, przez Wole Mąkolską do Mąkolic).

W zamian za tę pomoc, powiat z kolei wesprze dokładnie taką samą kwotą przebudowę drogi gminnej z Woli Mąkolskiej do drogi powiatowej wiodącej do szkoły w Mąkolicach. Te manewry wyglądają skomplikowanie, ale mogą realnie pomóc w otrzymaniu dofinansowania. Gdyby wniosek starostwa został przyjęty i inwestycja nabrała realnych

kształtów, termin jej realizacji ustalono do 31 sierpnia 2017 roku.

Źródło budzi wątpliwości

Realnie gmina ma szansę wyjść finansowo na zero, a radni byli przychylni samej idei udzielenia pomocy starostwu, kontrowersje wzbudziło to, z jakich środków gmina chciałaby zabezpieczyć w budżecie 60 tys. zł. Skarbnik gminy Cezara Stokowska zaplanowa-

ła bowiem, aby pieniądze pochodziły z działu budżetu pod nazwą „Wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz i wodę”. To nie spodobało się radnemu sMikołajczykowi. Tłumaczył on, że już od ponad 2 lat w gminie rozmawia się o wodociągu w Lubianowie, ostatnio podniesiono też stawki za wodę, a tymczasem z pieniędzy „na wodę” planuje się remont dróg. Zdaniem radnego, starostwu należy pomóc i planowana inwestycja jest zasadna, ale środki powinny się znaleźć w innym miejscu.

Skarbnik gminy tłumaczyła, że nie bardzo są możliwości znalezienia tej kwoty w innych działach. Również przewodniczący Rady Gminy Łukasz Łukasik wyraził zdanie, że przenoszenie środków z „wody” na drogi, byłoby nie fair. Zaproponował rozważenie zdjęcia 60 tys. z kwoty 480 tys. zł, którą gmina planuje wydać na drogę w Mąkolicach.

Radny Piotr Kałuża zauważał jednak, że na tę inwestycję nawet 480 tys. zł może okazać się kwotą za małą, gdyż szacuje się, iż może ona kosztować nawet ponad 700 tys. zł.

str. 34

Głowno | Pracowity okres dla zakładu Miejski Zakład Komunalny szykuje się do wiosny

Choć w kalendarzu ciągle mamy zimą, to powoli można już wyglądać wiosny. Do tego zawsze pracowitego dla siebie okresu szykuje się także Miejski Zakład Komunalny w Głownie.

W rozmowie z „Wieściami” dyrektor zakładu Konrad Szremski zapowiada, że podległa mu jednostka szykuje się do wiosennych porządków na ulicach miasta. W planach jest m.in. oczyszczanie ulic z zaległego przez całą zimę piasku. Na razie jest on jeszcze nieco za mokry i musi podoschnąć, w związku z czym prace rozpoczną się najpóźniej dopiero w pierwszych tygodniach marca.

Biorąc pod uwagę doświadczenia lat ubiegłych, nie można oczywiście wykluczyć powrotu zimy i trudnej aury. Dyrektor Szremski nie chce wobec tego na razie pod-

sumowywać tegorocznej „Akcji Zima”, choć na ten moment (rozmawialiśmy 23 lutego – przyp. red.) wiadomo, że pogoda była łaskawa. Naprawdę intensywniej pracy w związku z odśnieżaniem, posypywaniem ulic i chodników było ok. trzech tygodni, co jest okresem niedługim, biorąc pod uwagę, że zima trwa już trzy miesiące.

Jak powiedział nam dyrektor, zakład przygotowuje obecnie plany remontów w komunalnych zasobach mieszkaniowych, administrowanych przez MZK. Obejmą one malowanie, remonty dachów czy też podłączanie kanalizacji. Jakich konkretnie budynków będą dotyczyły prace, tego na razie dyrektor nie wskazuje. Szczegółowy plan ma zostać przedstawiony Radzie Miejskiej w marcu.

Głowno | Ambitne plany Spółdzielni Ponad milion złotych na inwestycje w 2016 roku

Prace mają być wykonywane na os. Swoboda, os. Kopernika i os. Sikorskiego.

Plan inwestycji na 2016 r. obejmuje trzy osiedla, na których swoje bloki ma Spółdzielnia Mieszkaniowa. Na os. Swoboda planuje się docieplenie stropów bloków nr 7, 8 i 9, malowanie klatek w blokach nr 2, 3, 4, 5 i 6 oraz wymianę rur spustowych w blokach nr 2 i 6. Tam, gdzie zaistnieje potrzeba, będą również uszczelniane przewody dymowe i wentylacyjne.

Dużo inwestycji zaplanowano na os. Kopernika. Spółdzielnia zamierza kontynuować proces demontażu docieplenia azbestowego w szczytach bloków, a następnie docieplenia ich tzw. metodą lekką mokrą (warstwa styropianu, a następnie nałożony na to tynk). Tego typu działania przewidziano w blokach nr 7, 9, 10, 14 i 16. Na osiedlu planowane jest docieplenie stropów w blokach nr 9, 10, 14 i 16. W blokach nr 7, 8, 9, 10, 14 i 16 wymienione mają zostać zawory grzejnikowe. W planach jest wymiana wodomierzy w blokach

nr 4 i 15. Renowacji poddane zostaną metalowe kominy wentylacyjne w blokach nr 7, 8, 9, 10, 14 i 16. W miejscach, które będą tego wymagać, przewidziano wymianę rynien i pasów nadrynnowych oraz naprawę rur spustowych.

Na os. Sikorskiego dokończony zostanie proces docieplania elewacji i remont balkonów w bloku nr 16 (pięć pionów). Zaplanowano też docieplenie elewacji podłuznej i remont balkonów w bloku nr 17. W bloku nr 2 przewidziano demontaż docieplenia azbestowego i wymianę go na nowe. Docieplenie zostanie też wymienione w jednym szczycie bloku nr 1. Tam, gdzie będzie to niezbędne, przewidziano także wymianę rynien, malowanie obróbki blacharskiej, wymianę obróbek loggii czy też renowację metalowych kominów. Spółdzielnia będzie też dofinansowywać wymianę okien na wszystkich osiedlach. Na inwestycje SM planuje wydać w 2016 r. ponad milion złotych. – Mam nadzieję, że uda się to wszystko zrealizować – mówi prezes SM Zbigniew Kulik. – Wszystko zależy jednak od tego, jak będą wpływać pieniądze od mieszkańców. Jeżeli będą zaległości, to będziemy musieli z czegoś zrezygnować.

REKLAMA

PRODUCENT
OKIEN SIB Łowicz
postaw na jakość - najlepsze okna dla Ciebie

Energoszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphaline o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

RABAT ZIMOWY

VEKA

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym

PRODUKUJEMY RÓWNIEŻ OKNA PVC do budynków inwentarskich - białe i w kolorze

U nas zapłacisz kartą płatniczą. Dbamy o naszych Klientów

SIB ŁOWICZ

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA z SIB-u na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A i NAJPOPULARNIEJSZE w POLSCE

316140

Stryków | Gala Czytelnika Roku 2015

Szczęśliwi przeczytanych książek nie liczą

Roczna ilość przeczytanych przez każdą z tych osób książek idzie w dziesiątki, ba – nawet w setki. One ich jednak nie liczą. Twierdzą, że to nie one pochłaniają książki, że dzieje się na odwrót.

Mowa o Czytelnikach Roku 2015, czyli laureatach najnowszej edycji konkursu organizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Strykowie. Jego gala odbyła się w miniony piątek, 27 lutego w strykowskiemu Domu Kultury.

Konkurs trwał od stycznia do grudnia ubiegłego roku. Wzięło w nim udział 885 osób, czyli wszyscy czytelnicy zarejestrowani w strykowskiemu bibliotece. Kryterium konkursowym była największa ilość wypożyczonych książek. Nagrody przyznano w trzech kategoriach: dzieci i młodzież do lat 19, dorośli, a także po raz pierwszy – rodziny czytelnice.

Statuetkę Czytelnika Roku 2015 w kategorii dziecięco młodzieżowej otrzymali: Julia Kargier i Bastian Budziński – każde z nim miało na swoim koncie po 52 wypożyczone książki. Wśród osób dorosłych na statuetkę Sowy zasłużyły z kolei: Elżbieta Patorska i Mirosława Piotrowska – 122. Wśród czytających najliczniej rodzin na pierwszym miejscu biblioteka uhonorowała Elżbietę,



Statuetkę Sowę z rąk kierownik GBP Marzeny Rusek oraz reprezentującego UM Stryków Radosława Zaborowskiego odbiera laurat pierwszego miejsca w kategorii dziecięco-młodzieżowej Bastian Budziński.

Natalię, Julię Patorskie oraz Kazimierz Sójczyński.

Czytelnice pasje

Szczęśliwi przeczytanych książek nie liczą, ale za to bardzo chętnie o nich opowiadają. Laureaci konkursu, z którymi udało nam się porozmawiać w trakcie piątkowej gali, z pasją mówili o swoim zamiłowaniu do czytania.



Głównie wypożyczam, ale czasami książki podrzucają mi koleżanki czy teściowa, bo po prostu wiedzą, że dużo czytam.

Mirosława Piotrowska

Średnio co trzeci dzień książkę wypożycza Mirosława Piotrowska, tegoroczna zdobywczyni tytułu Czytelnik Roku w kategorii osób dorosłych. – Do czytania zachęcił mnie kolega – entuzjasta kryminalów. Mnie ten rodzaj literatury niespecjalnie przypadł do gustu, zaczynałam od powieści romantycznej, ale pochłaniałam tego tyle, że z czasem zaczęło brakować w bibliotece nowości, a i ja zateściłam za czymś innym – mówi pani Mirosława. Zdobywczyni statuetki Sowy czyta obecnie książki historyczne i przygodowe. – Głównie wypożyczam, ale czasami książki podrzucają mi koleżanki czy teściowa, bo po prostu wiedzą, że dużo czytam. To mnie pochłania – przyznaje Mirosława Piotrowska, mieszkanka Starego Imielnika.

Pani Mirosława to odczytany pracownik ochrony. – Pracuję w systemie 24 na 48, co daje spo-

ro wolnego, poza tym przychodzi sobota, niedziela, magazyny są pozamykane, a wtedy ja mam czas na czytanie. Wołę książkę od telewizora – mówi o swojej pasji laureatka Gali Czytelnika Roku 2016.

Statuetkę Sowy odebrała również gimnazjalistka zacytana w fantastyce – Julia Kargier. Czytelniczą aktywność piętnastolatki Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie doceniła już kolejny raz. – Czytam, bo bardzo to lubię, tak jak cała moja rodzina. W bibliotece jestem co tydzień – w każdy wtorek. Moje ulubione książki to seria „Ja, diablica”. Do przeczytania tej trylogii zachęcam wszystkie osoby lubiące powieści, w których jest dynamiczna akcja, coś nadprzyrodzonego, zaskakujące zwroty wydarzeń – mówi Julia Kargier, uczennica drugiej klasy Gimnazjum nr 1 w Strykowie. Na drugim biegunie zainteresowań Czytelniczki Roku 2016 jest matematyka, zaś chwile pomiędzy czytaniem a odkrywaniem tajemnic królowej nauk Julia lubi umilać sobie tańcem w strykowskiemu zespole Twix.

Zarówno laureaci głównych nagród, jak również wyróżnieni w konkursie, otrzymali upominki książkowe, a do nich zestawy gadżetów promocyjnych miastogminy Stryków. Galę uświetnił koncert Anny i Romualda Spychalskich – wokalnego duetu, prywatnie małżeństwa, które zyskało uznanie nie tylko na teatralnych, ale i festiwalowych scenach. Nie zabrakło również słodkiego poczęstunku. Pełną listę nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie przedstawiamy na www.lowiczanie.info.

Gmina Dmosin | Wybory OSP

Kołacina z nowym prezesem

Jednostka OSP Kołacina ma od ubiegłego tygodnia nowego prezesa. Podczas wyborów na kolejną pięcioletnią kadencję, które odbyły się tu 24 lutego, ze stanowiska tego z powodu obowiązków zawodowych zrezygnował Krzysztof Nowakowski, a na jego miejsce wszedł Adam Szamota. Dotychczasowy prezes nie odchodzi z zarządu – będzie pomagał jej nowemu szefowi jako jego zastępca. Nowym naczelnikiem jednostki został Edward Czajka, a sekretarzem – Jolanta Wojciechowska. Obowiązki skarbnika nadal pełnić będzie Anna Mil-

ler. Gospodarzem jednostki jest Grzegorz Czajka. Po ubiegłotygodniowym zebraniu nastąpiły również zmiany w komisji rewizyjnej. O ile przewodniczył będzie jej nadal Patryk Kosowski, to obok niego pojawiło się dwóch nowych członków komisji, a mianowicie: Jan Urbański i Paweł Stachowski.

Jednostka chce zacząć nową kadencję od remontów strażnicy zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz obiektu. Kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze na terenie gminy Dmosin odbędzie się już jutro, 4 marca, w OSP Ząbki o godz. 17.

ljs

Stryków | Dom Kultury

Wielkanocne konkursy już ogłoszone

Przedświąteczne konkursy dla dzieci i dorosłych to już tradycja Domu Kultury w Strykowie. Ich tegoroczna wielkanocna edycja właśnie się rozpoczęła. Koła Gospodyń Wiejskich oraz inne grupy i stowarzyszenia działające na terenie miasta i gminy Stryków mogą podjąć wyzwanie przygotowania wielkanocnego bukietu. Prace konkursowe przyjmowane będą do 14 marca, zaś ogłoszenie

wyników odbędzie się w sobotę 19 marca o godz. 16.00.

Jednocześnie Dom Kultury ogłosił konkurs dla dzieci. O nagrody w konkursie plastycznym „Wielkanocna podstawka na jajka” będą mogły zawalczyć przedszkolaki, zerówkowicze i uczniowie klas I-VI. Termin składania prac upływa 15 marca. Ogłoszenie wyników zaplanowano na wtorek 22 marca o godz. 10.

ljs



Wybory w OSP Swędów nie przyniosły zmian w dotychczasowych składach zarządu i komisji rewizyjnej.

Gmina Stryków | Wybory OSP

Większy zarząd w Swędowie

Jednostka OSP Swędów w sobotę 27 lutego podjęła najważniejsze decyzje otwierające kolejne 5 lat jej działalności. Wybory potwierdziły, że dotychczasowe władze zdały swój egzamin na piątkę.

Skład osobowy zarządu nie uległ zmianie, natomiast poszerzono jego liczebność. Do tej pory pracowało w nim 7 osób, od soboty jest ich 9.

Prezesem jest nadal Sławomir Clapiński. Marcin Łysoń został zastępcą prezesa (wcześniej był skarbnikiem), Marek Wrzeszczyński jest bez zmian naczelnikiem, a jego zastępcą również bez zmian Tomasz Klimczak.

Funkcję sekretarza pełnił będzie nadal Tomasz Stolarczyk.

Natomiast skarbnikiem został Zdzisław Łysoń (wcześniej gospodarz, aktualnie funkcje gospodarza przejął zastępca).

Kronikarzem jest nadal Magdalena Kucharska. Dodatkowo zarząd zasilili, jako jego członkowie: Wojciech Jasek oraz Joanna Krzeszewska.

– Powiększyliśmy zarząd ponieważ jesteśmy prężnie rozwijającą się jednostką, mamy w swych

szeregach dużo młodzieży, prawie połowa z nas to druhny. Chcielibyśmy, aby wszyscy mieli swoich reprezentantów w zarządzie, ale również sam zarząd potrzebował wsparcia w swych inicjatywach – mówi Magdalena Kucharska, członek zarządu OSP Swędów. Komisja rewizyjna jednostki pozostaje na kolejne 5 lat w niezmienionym składzie: Mirosław Laskowski – przewodniczący, Mariusz Chrzabek – sekretarz oraz Michał Klich – członek.

Jednostka ma wiele nowych planów. Najważniejsze to: urządzenie wyjścia na taras, samego tarasu przy placu zabaw i WC na parterze, wykończenie garażu, zakupienie 5 kompletów umundurowania bojowego typu NOMEX wraz z kaskami rękawicami, zakupienie 2 kompletów aparatów powietrznych oraz systemu selektywnego powiadomiania.

Zgodnie z harmonogramem zebrań, następna w kolejności jest jednostka OSP Dobra (5 marca), a później: OSP Stryków (12 marca) i OSP Ługi (19 marca). Wszystkie zebrania odbywają się o godz. 17.

ljs

REKLAMA

Na wprost targowicy powstało Centrum Rolnicze Farmer!

Z nieukrywaną satysfakcją chcielibyśmy poinformować, że we wtorek, 1 marca 2016 roku, uruchomione zostało Centrum Rolniczo-Techniczne Farmer. Sklep mieści się w Łowiczu na ul. Starzyńskiego 1, na wprost targowicy miejskiej.

Właścicielami sklepu są Małgorzata i Mariusz Boczek, którzy zamierzają dynamicznie wejść na łowicki rynek rolniczy.

Bardzo szeroka oferta skierowana jest w pierwszej kolejności do rolników, warsztatów mechanicznych, zakładów przemysłowych, majsterkowiczów, a nawet amatorów ogrodnictwa. W sklepie można zaopatrzyć się przede wszystkim w części do ciągników i maszyn rolniczych polskich, jak i zagranicznych, oleje i filtry, artykuły do transmisji mocy (pasy, wałki PTO), artykuły metalowe, takie jak piece trocinaki, szamotowe, śruby, wkręty, podkładki, nity, spawalnictwo, akumulatory i narzędzia warsztatowe, ogumienie łożyska, narzędzia ogrodnicze, artykuły do



hodowli i pielęgnacji zwierząt, łańcuchy, liny, akcesoria i urządzenia hydrauliczne siłowej oraz artykuły gospodarcze.

Sklep będzie działał na 200-metrowej powierzchni, która została zorganizowana według najwyższych standardów i przy użyciu elementów wizualizacji wewnętrznej i zewnętrznej, używanej dla sklepów rolniczo-technicznych.

Dzięki szerokiej współpracy Centrum Rolniczego Farmer z dostawcami z całej Polski, sklep w Łowiczu będzie mógł

realizować zamówienia do większości znanych marek ciągników i maszyn na naszym rynku. Poza standardową ofertą sklepu rolniczo-technicznego, Państwo Boczek będą docelowo prowadzić doradztwo w zakresie ubezpieczeń rolniczych.

Wszystkich Klientów z Łowicza i okolic zapraszamy do odwiedzenia nowego sklepu oraz skorzystania z wielu promocji.

Sklep czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-18.00, w soboty 7.30-14.00.

116474

Stryków | Francuski na językach radnych

Potrzebne zmiany w nauczaniu języków?

Zaczyna się okres rekrutacji do gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Tymczasem wśród strykowski samorządowców rozgorzała dyskusja, który język obcy bardziej przyda się najmłodszym mieszkańcom gminy. O wyższości niemieckiego nad francuskim dyskutowano w trakcie obrad ostatniej sesji Rady Miejskiej, 26 lutego.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Temat wywołał radny Karol Lenart, który podzielił się z władzami gminy kontrowersyjnym pytaniem, jakie przekazują mu rodzice dzieci uczęszczających do szkół podstawowych na terenie gminy: Czy szkoła jest dla uczniów i ich rodziców, czy dla nauczycieli? Wytłumaczeniem dla tak postawionej wątpliwości ma być fakt, że problem niespójności w nauczaniu języków w wiejskich szkołach na terenie gminy Stryków z tym, co oferują ościenne szkoły średnie, jest sygnalizowany samorządowi już od kilku lat i nic w tej sprawie się nie zmienia.

Dostrzegają go już nawet nie tylko rodzice gimnazjalistów, którzy wybierają szkoły średnie w Łodzi, czy innych miastach regionu, ale również szóstoklasistów, którzy chcieliby, aby ich dziecko uczyło się w wymarzonej gimnazjum, a niekoniecznie tym, które wynika z rejonizacji. – Francuski to rzadkość, tymczasem my tkwimy przy nim uparcie, skazując uczniów na korepetycje w celu nadgonienia języka, z którym dziecko spotka się w pierwszej klasie nowej szkoły – mówił

radny Karol Lenart. Jego zdaniem należy dążyć do ujednoczenia nauki języków obcych we wszystkich placówkach podlegających gminie.

Obecnie w strykowskiach szkołach nauczane są dwa języki obce, z tym, że jeden jest językiem obowiązkowym, na który muszą uczęszczać wszyscy uczniowie, a drugi – jest językiem dodatkowym. We wszystkich placówkach nauczany jest język angielski, ale z językiem dodatkowym jest różnie – w niektórych szkołach jest to niemiecki, a w niektórych francuski.

W Zespole Szkół nr 2 w Bratoszewicach nauczany jest język angielski jako podstawowy i język francuski jako dodatkowy. Do gimnazjum w Bratoszewicach uczęszczają absolwenci szkół podstawowych z Niesułkowa i Koźła. Obydwa placówki, chcąc przystosować się do programu nauczania w Bratoszewicach, wprowadziły u siebie język francuski. Niemiecki jako dodatkowy język wykłada się natomiast w Zespole Szkół nr 1 w Strykowie, SP 1 w Strykowie oraz SP Dobra. Strykowski gimnazjum, ze względu na niemiecki, co roku staje się przedmiotem zainteresowania uczniów spoza jego rejonu.

– Mogę powiedzieć, jak to wygląda z perspektywy szkoły w Niesułkowie: na 11 osób, które są obecnie w klasie szóstej, 10 de-

klaruje, że chce iść do gimnazjum w Strykowie, a nie w Bratoszewicach. Nie wiem jak to będzie, jakie będą szanse przyjęcia do tej szkoły tyłu dzieci spoza rejonu, ale prawda jest taka, że znalezienie szkoły średniej z niemieckim jest o wiele łatwiejsze niż z francuskim, a niewielu uczniów chce co 3 lata zaczynać naukę języka od nowa – mówiła Monika Banasiak, sołtys Nowostawów Górnych.

Zdaniem zwolenników reformy językowej, w interesie uczniów byłoby doprowadzenie do zestawu angielski-niemiecki, bo młodzi ludzie powinni mieć możliwość kontynuacji nauki języka na każdym poziomie, czyli od szkoły podstawowej, poprzez gimnazjum, aż do szkoły ponadgimnazjalnej. Ujednoczenie dałoby równe szan-

se wszystkim dzieciom, bo nie wszystkie mają możliwości brania prywatnych lekcji języków obcych, więc zdane są tylko na to, czego nauczy ich szkoła.

Argumentom radnego Karola Lenarta i sołtys Moniki Banasiak przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Strykowie dawali jednak na sesji odpór.

– Dwa lata temu pojawiły się już takie głosy, wówczas była przeprowadzona przez szkoły analiza i większość rodziców była za pozostawieniem języków. Temat wrócił rzeczywiście i w tym roku, ale byli to pojedynczy rodzice, co skłoniło nas do ponownego zagłębienia się w ten temat. Dyrektorzy trzech szkół, w których jest język francuski, mają jeszcze raz przeprowadzić analizę i jeśli większość

opowie się za zmianą, nie ma problemu, można o tym rozmawiać, ale na dzień dzisiejszy takiej potrzeby nie ma – mówiła sekretarz gminy Anna Sasin.

Inicjatorzy tematu zgadzają się, że ostatnie zdanie w tej sprawie należy do rodziców, ale podkreślają, że wynik konsultacji zależy od tego, do których rodziców skieruje się pytania. – Ja pamiętam tą ankietę, tyle że dostaliśmy ją w klasach 0-III, kiedy rodzice nie myślą jeszcze o średniej, problem pojawia się później, kiedy wybieramy kierunek dalszego kształcenia – podkreśla sołtys Banasiak.

Temat ma powrócić na jedno z najbliższych posiedzeń komisji edukacji. Taką zapowiedź złożył przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica. ■



Bratoszewice

ZS nr 1 oferuje kwalifikacje pszczelarskie

Zespół Szkół Nr 1 w Bratoszewicach jeszcze w marcu ma zamiar rozpocząć bezpłatny, dwusemestralny kwalifikacyjny kurs zawodowy w zawodzie pszczelarz – prowadzenie produkcji pszczelarskiej.

Oferta cieszy się dużym zainteresowaniem, pozostało jeszcze tylko kilka wolnych miejsc. Osoby zainteresowane mogą dokonywać zgłoszeń poprzez formularz dostępny na stronie internetowej szkoły.

Kurs prowadzony będzie w systemie sobotnio-niedzielnym (dwa weekendy w miesiącu). Wykładowcy to doświadczeni pszczelarze, a w zakresie związanym z rolnictwem – kadra nauczycielska ZS Nr 1. Wiedza teoretyczna zdobyta podczas wykładów będzie uzupełniana praktyką w pasiekach znajdujących się w naszym regionie. Uczestnicy kursu otrzymają zaświadczenia o jego ukończeniu, a po zdaniu egzaminu przeprowadzonym przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną – świadectwo potwierdzające kwalifikacje w zawodzie.

– Organizujemy ten kurs po raz pierwszy, ale zainteresowanie jest bardzo duże. Pyta wiele osób, przede wszystkim te, które mają już za sobą jakieś doświadczenie w pszczelarstwie. Na liście uczestników kursu mamy początkujących pszczelarzy, którzy postanowili zająć się tym na poważnie i zdobyć konkretne kwalifikacje, ale i doświadczonych właścicieli pasiek, którzy chcą być na bieżąco ze wszystkimi nowinkami w swoim fachu – mówi Elżbieta Czesny, kierownik szkolenia praktycznego ZS Nr 1 w Bratoszewicach. tjs

REKLAMA

JHM DEVELOPMENT

NOWA INWESTYCJA

rabat do 10%

TYLKO TERAZ

ŁOWICZ
Medyczna 12
603 755 338
www.jhmdevelopment.pl

MMEBLE
zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

EURO OKNA

SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

MEGA PROMOCJE 50% I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

AGRO-BUD S.C.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Główno | Szansa na darmowe badanie Bezpłatna mammografia na Dzień Kobiet

8 marca, w Dzień Kobiet, panie będą mogły skorzystać z darmowych badań mammograficznych. Mammobus firmy Lux Med Diagnostyka z Gdyni stanie na terenie centrum handlowego, tzw. galerii przy ul. Sikorskiego w Głowniu.

W darmowych badaniach mogą w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi mogą wziąć udział wszyst-

kie panie w wieku 50-69 lat, które w ciągu ostatnich dwóch lat nie poddawały się mammografii lub mają pisemne wskazanie, że powinny się badać co 12 miesięcy. Osoby z tej grupy nie będą potrzebowały skierowania od lekarza.

Skierowanie od lekarza dowolnej specjalizacji będą natomiast musiały przedstawić panie w wieku 40-49 i 70-75 lat, które również będą mogły zbadać się za darmo, z tym, że w ramach innego projek-

tu. Panie, które chciałyby się 8 marca przebadac, muszą się najpierw zarejestrować pod numerem 58-666-2444. Dzwonić można przez 7 dni w tygodniu.

Organizatorzy szacują, że w Polsce z bezpłatnych badań nie skorzystała jeszcze połowa uprawnionych do tego pań. Warto poprawić te statystyki. Wczesne wykrycie zmian nowotworowych daje duże szanse na całkowite ich wyleczenie. **kl**

Stryków | Atrakcyjny Kazimierz na 8 Marca

6 marca Dom Kultury w Strykowie zaprasza wszystkie panie na koncert z okazji ich święta. Wystąpi Atrakcyjny Kazimierz. Strykowiarki będą miały okazję usłyszeć wszystkie hity tego debiutującego w latach 90-tych wykonawcy, począwszy od utworu „Jako mąż i niemaż”, poprzez „Otyłość”, „Prawdziwą miłość”, po „Przychodził nocą”. Wstęp wolny. Początek o godz. 16.30. **ljs**

Główno | Wystawa prac Mai Nikodemej

Od 7 marca w MOK w Głowniu będzie można oglądać plakaty teatralne i ilustracje, których autorką jest absolwentka łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, graficzka Maja Nikodemej. Prace będą wystawione do końca marca. Obejrzenie można je będzie od poniedziałku do czwartku w godz. 12.00-19.00, a w piątki od 9.00 do 16.00. Artystka ma być obecna w MOK 12 marca, w czasie zaplanowanego na ten dzień z okazji Dnia Kobiet występu Kabaretu Jurki, który ma się rozpocząć o godz. 17.00. **kl**

Stryków | Centrum miasta Jest pozwolenie na rozbiórkę

7 marca planowane jest rozpoczęcie rozbiórki domu przy ul. Kościuszki w Strykowie. Wszystko zależy od pogody. Jeśli ta będzie sprzyjająca, grożące zawaleniem drewniane elementy obiektu znikną w ciągu tygodnia, zostaną tylko fundamenty. Gmina dysponuje już odpowiednią decyzją Powiatowego Nadzoru Budowlanego.

Starania o możliwość zaprowadzenia porządku na terenie nale-

żącym do ścisłego centrum miasta, a przede wszystkim wyeliminowania zagrożenia, jakie stwarzał obiekt, trwały od 5 lat. Teraz rozbiórka budynku może być jak gra w bierki. Mieszkańcy, którzy na co dzień obserwują stan obiektu, interweniując w naszej redakcji już miesiąc temu mówili, że w środku praktycznie nie ma ścian działowych, bo rozebrali je ci, którzy zbierają drewno na opał. **ljs**

ŁOK | Łowicki Moto Przegląd Filmowy Sposób na złagodzenie motocyklowej zimowej chandry

Projekcja krótkometrażowego filmu „No.16 w USA”, do którego ujęcia nakręcono na przełomie września i października 2015 r., kiedy to jedenastu członków Łowickiego Klubu Motocyklowego No.16 wybrało się w podróż po Stanach Zjednoczonych i Meksyku, rozpocznie drugą edycję projektu Łowicki Moto Przegląd Filmowy. Wstęp na wydarzenia organizowane 5 i 6 marca w kinie Fenix i Klubie Pracownia jest wolny. **kl**

– Serce każdego motocyklisty łka za wiosną, a tu do niej jeszcze dłuuuugo. Ale ducha nie gaście! Mamy na sposób na złagodzenie motocyklowej zimowej chandry – zachęcając do udziału w wydarzeniu klubowicze „16”. Przegląd zainauguruje wspomniany 20-minutowy film z wyprawy członków i przyjaciół Łowickiego Klubu Motocyklowego No.16 do USA. Projekcję zaplanowano na 5 marca, na godz. 18.00. **str. 15**

Gmian Dmosin | Wybory w Jednostkach OSP

Nowy prezes w Woli Cyrusowej

Jednostka OSP Wola Cyrusowa zaczyna kolejną pięcioletnią kadencję z nowym prezesem.

Na walnym zebraniu, które odbyło się tutaj w piątek, 26 lutego, został nim Jarosław Piórkowski, syn dotychczasowego prezesa Stanisława Piórkowskiego.

Ustupający po 26 latach szef jednostki motywował swą decyzję kłopotami zdrowotnymi, z którymi boryka się już od jakiegoś czasu. – Moje zdrowie i siły nie pozwolą już na kierowanie jednostką, ale będę służył młodym strażakom wszelką pomocą – mówi Stanisław Piórkowski. Doświadczony, bo służący w straży od 58 lat druha,

nadal z jednostką wiązać będzie tytuł honorowego prezesa, który został mu nadany przy okazji sobotniego walnego zebrania.

Stanisław Piórkowski, dokonując podsumowania swojej działalności na rzecz straży oraz dziękując jej członkom, a także m.in. władzom gminy Dmosin za współpracę, wspominał m.in. budowę strażnicy oraz pozyskanie samochodów na jej wyposażenie.

Nowy prezes, czyli syn dotychczasowego – Jarosław Piórkowski – jest członkiem jednostki od 20 lat. Przez ostatni okres pełnił funkcję wiceprezesa. Zapowiada dalszy rozwój jednostki. W tym roku ma ona zamiar starać się o system selektywnego alarmowania o zdarzeniach, wykorzystujący technologię

komórkową. Powiadomianie nie polegałoby już tylko na uruchomieniu syreny, ale również na rozsyłaniu powiadomień na prywatne telefony strażaków ochotników.

Nowym wiceprezesem OSP Wola Cyrusowa został Zbigniew Domański (wcześniejszy naczelnik), natomiast naczelnikiem – kierownikiem – Marcin Piórkowski, drugi syn Stanisława Piórkowskiego. Sekretarzem bez zmian będzie Arkadiusz Garnys, skarbnikiem – Dariusz Wiśniewski, a gospodarzem – Mirosław Pastusiak. Wymiana pokoleniowa objęła całą komisję rewizyjną. Teraz pracować ona będzie w nowym składzie: Radosław Filipiński (prezes) oraz członkowie: Kamil Garnys oraz Piotr Wiśniewski. **ljs**

Stryków | Inwestycje zewnętrzne

Nie słabnie zainteresowanie wielkiego biznesu

Kilkudziesięciohektarowy teren przy obwodnicy północnej Strykowa niebawem zostanie sprzedany.

Zapowiedź sfinalizowania transakcji, która w perspektywie lat przełoży się na kolejne, zwiększone wpływy do budżetu gminy, złożył na ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowa burmistrz Andrzej Jankowski. – Kwestie związane z właścicielami gruntów prywatnych są już załatwione. Pozostaje sprawa kilku naszych działek gminnych oraz drogi, która ma nie-

uregulowany stan prawny, ale mam nadzieję, że i to uda nam się sprawnie rozwiązać – mówi o zaawansowaniu przygotowań burmistrz.

Póki co, nie zdradza on nazwy swego kapitału. Tereny inwestycyjne między obwodnicą, drogą krajową nr 14, autostradą A-1 oraz torami kolejowymi, w planie zagospodarowania przestrzennego mają zapis pod przemysł oraz usługi.

Kolejna, częściowo zainwestowana strefa, z którą gm. Stryków

wiąże duże nadzieje budżetowe, to teren magazynowy w Sosnowcu Pienkach, w okolicy nowego ronda na drodze krajowej nr 14 i drogi technologicznej zbudowanej przez Prologis. Obszar częściowo zabudowany jest już przez magazyn Panattoni i Prologis. W kręgu zainteresowania są kolejne tereny inwestycyjne. – Cieszy mnie bardzo, że jedną z nich jest firma farmaceutyczna. Prowadzimy intensywne rozmowy na ten temat – mówi burmistrz Andrzej Jankowski. **ljs**

Niesułków | Dom Kultury

Dzień Kobiet z atrakcjami

5 marca, o godz. 17.00, Dom Kultury w Niesułkowie zaprasza na wyjątkowy Dzień Kobiet. Tradycyjną placówką stały się już zagraiczne akcenty obchodów tego święta. Tym razem będzie ono

okazją do zapoznania się z walorami Rumunii. Gościem specjalnym Dnia Kobiet w Niesułkowie będzie szefowa Ośrodka Informacji Turystycznej Rumunii w Warszawie, Ruxanda Ana. W programie

sobotniego popołudnia zilustrowana slajdami prelekcja na temat turystycznych walorów Rumunii, jej kultury oraz codziennego życia. Nie zabraknie degustacji potraw tradycyjnej rumuńskiej kuchni. W drugiej części spotkania wystąpi Jakub Pawlak – pochodzący z Niesułkowa wokalista i muzyk, wykonawca piosenki niebanalnej. **ljs**

REKLAMA

OPONY

OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ, SERWIS

NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

EUROMASTER

Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. 46 830 30 39
kom. 509 252 837
rafnet400@interia.eu
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

GORMAR

PRANIE DYWANÓW i TAPICEREK

tel. 663 766 607

ODBIERAMY
DYWAN
Z DOMU

oszczędzając
TWÓJ CZAS

na terenie
Łowicza
DOJAZD
GRATIS

AUTO ELEKTRYK

Łowicz, ul. Bolimowska 57
(stara baza PKS-u)
tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17⁰⁰)
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17⁰⁰)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- ▶ przeglądy rejestracyjne
- ▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw)

Tel. 46 837 21 75

SKŁAD WĘGLA GORMAR

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH • EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8:00-18:00, sob. 8:00-13:00
Tel. 600-972-227, 604-152-756

Dowóz gratis !!!

Punkt zapalny

Głowno | Co nowego w sprawie muzeum

Posłanka pisze, burmistrz odpowiada

Nie jest dla nikogo zaskoczeniem, że w dzisiejszych czasach wiele spraw załatwiamy dzięki nowinkom technicznym, takim jak internet. Kiedyś strony konfliktu wymieniały się listami, dziś coraz częściej sięgają po portale społecznościowe czy też serwisy internetowe. Doskonałym przykładem jest tutaj sprawa Muzeum Regionalnego w Głownie. Najciekawsze rzeczy dzieją się tu bowiem w internecie...

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że po drugim włamaniu do budynku przy Jabłońskiego pracownicy administratora, czyli Miejskiego Zakładu Komunalnego oraz Urzędu Miejskiego rozpoczęli katalogowanie zbiorów, które docelowo mają trafić do ogrzewanego i zamkniętego pomieszczenia w Miejskim Ośrodku Kultury.

Po tej decyzji prezes będącego najemcą budynku i właścicielem większości eksponatów Towarzystwa Przyjaciół Miasta Głowna Bogusława Kantor-Głapińska powiadomiła policję. W internecie, w głównej mierze poprzez portal społecznościowy Facebook, rozprószyła petycję pt. „NIE dla likwidacji Muzeum w Głownie”, w której stwierdzono, że nieprzychylnie nastawiony do TPMG Urząd Miejski postanowił doprowadzić do likwidacji muzeum.

Podkreślano w petycji, że zabranie etatu dla pracownika muzeum praktycznie uniemożliwiło jego działalność. Podnoszono też w niej, że próbowano rozmawiać z burmistrzem Grzegorzem Janeczkiem, ale wszystkie propozycje ze strony TPMG były odrzucone. W petycji prezes informowała, że władze miasta weszły do budynku bez zawiadomienia kogokolwiek z TPMG.

Na odpowiedź miasta nie trzeba było długo czekać. W szerokim piśmie, które ukazało się na stronie internetowej miasta, stwierdzono, że petycja jest wprowadzaniem opinii publicznej w błąd oraz „unikaniem odpowiedzialności, zarówno moralnej, jak i finansowej za dzisiejsze skutki faktycznego zaprzestania działalności przez samo TPMG”.

W dalszej jego części podnoszono kwestie tego, że towarzystwo od lat nie prowadzi swojej statutowej działalności, nie dba o budynek i jego otoczenie oraz o powierzone eksponaty. Zwraca się także uwagę na fakt, że TPMG od lat nie ubiega się o urzędowe dotacje dla organizacji pożytku publicznego, jedyną formę, w jakiej magistrat może wspierać finansowo działalność stowarzyszeń.

Decyzję o wprowadzeniu do muzeum komisji spisującej eksponaty oraz pomysł ich wywiezienia do MOK, urząd tłumaczył faktem, że po drugim włamaniu budynek przestał spełniać standardy należytego zabezpieczenia eksponatów.

W odpowiedzi urząd zaznaczył, że TPMG nie wykazało się żadnym zgodnym z prawem pomysłem na rozwiązanie kwestii muzeum. Przypomniano, że w 2011 roku burmistrz Grzegorz Janeczek zaproponował zarządowi TPMG, aby miasto przejęło eksponaty i otworzyło placówkę muzealną spełniającą stosowne wymogi ustawowe. Jak wiadomo, Muzeum Regionalne było muzeum jedynie z nazwy, a nie w świetle przepisów. Propozycja burmistrza miała się jednak nie spotkać z aprobatą towarzystwa.

Odpowiedź zawierała też informacje, że urząd nie może zatrudniać pracowników dla stowarzyszeń.

Podkreślano również, że TPMG od lat nie aktualizuje zapisów swojego KRS, przez co znajdują się w nim m.in. osoba nieżyjąca oraz ludzie, którzy już nie są członkami towarzystwa. W piśmie dodano też, że do magistratu zgłosiło się Muzeum Miasta Łodzi, które będzie chciało odzyskać wypożyczony TPMG obraz przedstawiający profesora Romualda Cebertowicza.



Pomimo całego zamieszania na teren muzeum nadal można bez problemu wejść.

Posłanka Hanajczyk zabiera głos

Dość niespodziewanie kolejną odsłoną sprawy muzeum miała miejsce, jakże by inaczej, na Facebooku. Na profilu posłanki Agnieszki Hanajczyk znalazł się krótki wpis, że odbyła ona spotkanie „dotyczące likwidacji muzeum w Głownie”, z prezes Bogusławą Kantor-Głapińską oraz członkiem zarządu TPMG, aktualną przewodniczącą Rady Miejskiej w Głownie Magdaleną Szajder. Krótki wpis zwięźlono zapytaniem skierowanym do Grzegorza Janeczka „Panie Burmistrzu, gdzie teraz będziemy mogli zobaczyć eksponaty muzealne, które były gromadzone przez lata?”.

Na odpowiedź burmistrza Janeczka (notabene należącego do tej samej partii, co Agnieszka Ha-

najczyk, czyli do PO – przyp. red.) i tym razem nie trzeba było długo czekać. Na stronie internetowej miasta pojawił się obszerny i długi „List otwarty do Pani Agnieszki Hanajczyk, Poseł na Sejm RP”.

Przytoczmy w tym miejscu fragment odpowiedzi: „Ubolewam nad tym, że w tej tak poważnej sprawie wybrała Pani drogę komunikowania się z Burmistrzem Głowna za pośrednictwem portalu społecznościowego. Jednocześnie z przykrością stwierdzam, że została Pani wprowadzona w błąd. Czy rzeczywiście chce Pani bronić tych, którzy zaprzęśli dorobek szacownej organizacji i od kilku lat dopuszczali, by powierzone im pamiątki rodzinne głownian, eksponaty były rozkradane i by niszczały?”

Gdzie była Pani Przewodnicząca Szajder, gdy TPMG nie działa-

ło, gdy nie realizowało przez lata swego statutowego celu? Nie było ani jednej komisji, ani jednej sesji, na której Pani Szajder podjęła temat zagrożenia i przyszłości dalszego funkcjonowania zbiorów zgromadzonych w budynku przy ul. Łowickiej 74. Dziś tak aktywne w internecie – Prezes TPMG i Przewodnicząca Rady Miejskiej – swą wieloletnią biernością, obojętnością i kompletnym brakiem zainteresowania sprawą przyczyniły się do niszczenia i rabowania powierzonego TPMG przed dziesiątkami lat mienia. Nie można było dłużej na to pozwalać”.

W dalszej części odpowiedzi burmistrz przypomina w głównej mierze informacje zawarte w pierwszym liście, tj. o kwestii nieprowadzenia działalności statutowej, degradacji budynku, propozycji stworzenia miejskiej pla-



Czy rzeczywiście chce Pani bronić tych, którzy zaprzęśli dorobek szacownej organizacji i od kilku lat dopuszczali do tego, by powierzone im pamiątki rodzinne głownian, eksponaty były rozkradane i by niszczały?”

Burmistrz Grzegorz Janeczek do posłanki Agnieszki Hanajczyk

cówki muzealnej, braku realnych propozycji ze strony TPMG, braku możliwości zatrudnienia pracownika czy też o nieaktualizowanym KRS. Burmistrz podkreślał, że działania wprowadzone przez MZK miały zapobiec sytuacji, w której zbiory zostaną „uszkodzone, utracone lub bezpowrotnie zniszczone”.

Grzegorz Janeczek zwrócił się w liście otwartym do posłanki, aby ta zachęciła członków TPMG do jego pomysłu utworzenia miejskiej jednostki muzealnej, np. Izby Muzealnej. W skład Rady Muzealnej takiego podmiotu mógłby wejść też przedstawiciel towarzystwa. Burmistrz kończy list słowami: „Powinien przyświecać nam jeden cel, a mianowicie wdrożenie rozwiązania, które pozwoli udostępnić eksponaty i zbiory pamiątek zwiedzającym.

Jest mi przykro, że nie znalazła Pani czasu na odwiedzenie mnie jako Burmistrza Głowna od czasu objęcia przeze mnie funkcji w roku 2010. Myślę, że znaleźlibyśmy płaszczyznę, na której – Pani jako Poseł RP i ja jako Burmistrz Głowna, moglibyśmy wspólnie działać, a współpraca ta wpłynęłaby pozytywnie na życie mieszkańców naszego Miasta.

Nigdy nie jest za późno, dlatego mimo wszystko zapraszam”.

str. 34

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
 tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
 zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcia)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
 USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA
 ODWODNIENIA, MELIORACJE
 USŁUGI MINI-KOPARKA

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
 - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
 - STROPY TERIVA
 - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
 - PŁYTY KORYTKOWE
 - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
 - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE

GO-TRAKT 507-142-117
 Betoniarńia Stryków
 95-010 Stryków, ul. Stefana Bałorego 27
 strykw@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl
 Tel./Fax 42 719-94-23

Piotrowice | Trudy współmieszkania

Tu mogą pomóc tylko nowe schody

Wiadomo, co zażegnałoby konflikt sąsiedzki w Piotrowicach, ale na wdrożenie rozwiązania gmina nie ma pieniędzy. Z tego powodu lokatorzy komunalnego budynku – dwie skonfliktowane ze sobą rodziny – nie mają szans na wyodrębnienie swoich mieszkań, wykup ich i uzyskanie upragnionego świętego spokoju we własnym „M”.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Problem dotyczy gminnej nieruchomości położonej przy byłej szkole w Piotrowicach w gminie Bielawy. Jeden piętrowy budynek zamieszkuje tam trzy rodziny, przy czym jedno mieszkanie, posiadające odrębne wejście, zostało już wydzielone i sprzedane właścicielce z 40-procentową bonifikatą. Na gminnym komornym pozostały 2 rodziny, korzystające ze wspólnego wejścia do swoich mieszkań, przy czym zlokalizowanego tak niefortunnie, że mieszkańcy pierwszego piętra, aby wejść do siebie, przechodzą przez korytarzyk, dzielący mieszkanie na parterze na dwie części.

Takie współmieszkanie rodzi sąsiedzkie konflikty, których nie będziemy tutaj ani szerzej opisywać, ani tym bardziej rozstrzygać. Dość wspomnieć, że na tym tle w budynku interweniowała już policja i – kilkakrotnie – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Spirale złych emocji na pewno nakręca uciążliwość wynikająca z konieczności korzystania ze wspólnego wejścia do budynku. Latami narosłych pretensji nie da-

łoby się uciąć jednym gestem, ale jedna decyzja i – co tu kryć – inwestycja, na którą gminie brak pieniędzy – mogłaby uczynić codzienne życie lokatorów parteru i piętra po prostu znośniejszym. Chodzi o budowę odrębnych schodów do lokalu na pierwszym piętrze, o co w Urzędzie Gminy Bielawy na zmianę zabiega jedna i druga rodzina, jak zresztą przyznaje wójt Sylwester Kubiński. Obie rodziny również deklarowały ustnie wolę wykupu zajmowanych przez siebie lokali, o ile gmina za inwestowałaby we wspomniane schody. Wójt wobec takich ustnych deklaracji jest sceptyczny.

Wójt nie chce być niegospodarny

Stwierdza natomiast: – Chcieliśmy sprzedać te mieszkania, ale warunkiem jest wydzielanie odrębności lokali, co okazuje się niemożliwe przy wspólnym wejściu. Próbowaliśmy rozwiązać ten problem poprzez budowę zewnętrznych schodów z klatką prowadzącą na pierwsze piętro, ale wycena opiewała na aż 30 tys. zł. To bardzo dużo, więcej, niż gmina uzyskałaby ze sprzedaży mieszkania. Dla porównania mogę powiedzieć, że za sprzedaż w tym budynku mieszkanie z osobnym wejściem otrzyma-



Komunalna nieruchomość. Przedmiotem sąsiedzkiego sporu jest m.in. konieczność korzystania z jednego wejścia do budynku (mężczyzna na zdjęciu nie jest właścicielem żadnego z mieszkań).

liśmy 25 tys. zł. Obawiam się, że gdybyśmy przeznaczili 30 tys. na dobudowę schodów, spotkałbym się z zarzutem niegospodarności – mówi Sylwester Kubiński.

Wycena opiewa na tak znaczną sumę, ponieważ inwestycja musiałaby być zgodna z szeregiem przepisów, w tym przeciwpożarowych itp.

Może tańszym sposobem?

– Wydawanie 30 tys. na budowę dodatkowej klatki schodowej nie wydaje mi się ani uzasadnione, ani celowe. Problemem w przypadku

tej nieruchomości jest brak dobrej woli ze strony lokatorów obydwu mieszkań. Pracownicy GOPS próbowały łagodzić konfliktowe sytuacje, rozmawiając z jednymi i drugimi, apelując o dobrą wolę, ale to trudne. Niewykluczone, że będziemy jeszcze szukać tańszego, alternatywnego rozwiązania w postaci budowy metalowych schodów i współfinansowania ich przez lokatorów z piętra, co moglibyśmy potem odliczyć od ceny mieszkania – dodaje wójt.

My, odpowiadając na anonimową interwencję czytelniczka z Piotrowic w tej sprawie, byliśmy

“

Chodzi o budowę odrębnych schodów do lokalu na I piętrze, o co w Urzędzie Gminy Bielawy na zmianę zabiega jedna i druga rodzina.

na miejscu 11 lutego. Zrobiliśmy zdjęcia spornego wejścia, ale lokatorów z piętra nie zastaliśmy. W domu obecna była tylko główna lokatorka z parteru. W krótkiej rozmowie, nieco zaskoczona, przyznała, że odrębne wejście do sąsiadów byłoby dla jej rodziny (mieszka tam 5 osób) znaczną ulgą. Wierzy, że doprowadziłyby to do poprawy napiętych stosunków z sąsiadami z góry, którzy obecnie muszą przechodzić do swoich schodów między jej łazienką, a pokojem. – Poza innymi problemami, to tutaj naprawdę brakuje nam poczucia intymności we własnym domu. Nie mogę raczej „na luzie” przejść w szlafroku czy koszulce do pokoju, kiedy w każdej chwili na korytarzu mogą spotkać obcą osobę – mówi kobieta.

Niestety, niewiele wskazuje, by te uciążliwości szybko się skończyły. ■

Retki

Bielik padł najprawdopodobniej z powodu kontuzji

Więcej wiadomo o przyczynach śmierci bielika, którego ponad dwa tygodnie temu znaleziono martwego na polach Retek w gminie Zduny. Do ptaka z pewnością nie strzelano. Sprawę martwego zwierzęcia prowadziło Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt, jego członkowie przekazali zwierzę do Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Łagiewnikach. Prezes Stowarzyszenia, Grażyna Wołynik, powiedziała nam w tym tygodniu, że otrzymała kilka ciekawych informacji z ośrodka na temat historii samego ptaka. Otóż bielik miał 2 lata, w pierwszym roku życia został zaobrazkowany w południowej części województwa mazowieckiego. Drugi rok spędził na Węgrzech, gdzie był obserwowany. Prawdopodobnie ornitologom udało się tam odczytać numer z jego obrączki.

Najważniejsze jednak jest to, że bielika poddano badaniom w celu stwierdzenia przyczyn śmierci. Przypomnijmy, że ptak miał na szyi ślady, wskazujące na poważną kontuzję. Wynik badania, jak podkreśliła Wołynik, wykazał, aby spowodowana została ona przez postrzelenie z broni strzałkowej. – Najprawdopodobniej powodem śmierci było zderzenie się bielika z przewodami napowietrznej linii energetycznej. Możliwe, że został porażony prądem, co nie byłoby dziwne: bielik ma rozpiętość skrzydeł sięgającą 2,5 m. ■

REKLAMA

STOWARZYSZENIE NA RZECZ ROZWOJU OŚWIATY GMINY ŁOWICZ
serdecznie zaprasza na DNI OTWARTE

W Szkole Podstawowej w Wygodzie
Wygodna 2, tel. 46 838 90 95
8 marca - godz. 11⁰⁰

W Szkole Podstawowej w Jamnie
Jamno 112, tel. 46 838 90 90
9 marca - godz. 11⁰⁰

W Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie
Niedźwiada 43, tel. 46 838 99 23
11 marca - godz. 11⁰⁰

OFERUJEMY:

- bezpłatne publiczne przedszkole – grupy dla trzy- i czterolatków oraz dla pięcioletków, doskonale wyposażone sale (m.in.: kolorowe meble, zabawki i gry dydaktyczne, tablice interaktywne, TV 3D, leżaczki),
- bezpłatne: zajęcia języka angielskiego, terapia logopedyczna, gimnastyka korekcyjna, rytmika, zajęcia ruchowe,
- bezpłatną edukację w klasach I-VI, których liczebność uczniów nie przekracza 13 osób,
- doskonale wyposażone ekopracownie w każdej ze szkół,
- komfortowe warunki, indywidualne podejście do dziecka oraz ciepłą, rodzinną atmosferę,
- kolorowe, rekreacyjne place zabaw,
- zajęcia opiekuńcze dla chętnych dzieci do godziny 17.00,
- zapewniamy poczucie bezpieczeństwa i akceptacji.

www.zsjamno.szkolnastrona.pl

BIURO Rachunkowe
USŁUGI PRAWNE
TORO TAX
łowicz
ul. Stanisławskiego 23 lok. 6
tel. 46/837-38-17; 696-478-275
www.torotax.pl

POŻYCZKI
z zajęciami komorniczymi
z opóźnieniami
Zapraszamy do nowo powstałego biura
Biuro Kredytowe, Łowicz
ul. 3 Maja 10a (obok lodziarni)
tel. 509-440-245

Ośrodek Kształcenia Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Łodzi
z siedzibą w Łowiczu

OGŁASZA NABÓR NA KURSY

w zakresie:

- Obsługi wózków jezdniowych
- Eksploatacji i dozoru urządzeń elektroenergetycznych
- Drwali operatorów pilarek
- Obsługi komputerów
- Księgowości komputerowej
- BHP dla pracowników i osób kierujących pracownikami
- Opiekunów kolonii
- Inne wg zgłoszeń zakładów pracy i osób indywidualnych

OTWARCIE 02.03.2016 godz. 15⁰⁰

ZAPRASZAMY
Na zgłoszenia czekamy w siedzibie
Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Łowiczu
łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95 lub 46-837-51-11

OKNA DRZWI BRAMY
• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ
łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

olej opałowy ekoterm plus
Promocja 2,10 zł/litr
• tylko dla osób fizycznych
• ilość ograniczona
• dostawa min. 500 litrów

DA-MO Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e
tel. 46/830-17-90, 500-075-699, www.damo.com.pl

OLEJ opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY
T.-H.
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

Prezent od sklepu FOLKSTAR w Łowiczu:
Twój KUPON 3 X FOLK SERWETKI
3 wzory do wyboru
10 zł za 3 komplety serwetek
~~18 zł~~ cena regularna

Kupon promocyjny uprawnia do zakupu trzech sztuk produktów objętych promocją. Kupon można realizować tylko w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10 w Łowiczu. Sklep czynny pn-pt 10-19, w sobotę 10-15. Szukajcie kuponów również w kolejnych numerach :)

Kupon ważny do 9.03.2016r.

Aktualności

**Kazik Staszewski
zapełnił widownię
na swoim koncercie str. 23**



Prace nad korytem Bobrowki, mniej więcej w połowie realizacji. Widok z dachu biurowca zakładu z 25 lutego.



Piotr Gajek, jeden z pracowników, przy nowej linii do pakowania. Nowe maszyny czynią produkcję bardziej wydajną i poprawiają jej jakość, ale praca ludzkich rąk wciąż jest potrzebna.

Łyszkowice | Inwestycje w Takeda Pharma

Nacisk na wydajność, jakość i bezpieczeństwo

Zakład farmaceutyczny Takeda Pharma w Łyszkowicach wciąż się rozbudowuje. Mieszkańcy miejscowości z pewnością zwrócili uwagę na prace trwające od pewnego czasu na odcinku Bobrowki przechodzącym przez teren zakładu. To nie jedyne poważne przedsięwzięcie przygotowywane przez zakład w tym roku.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Prace nad regulacją przebiegu koryta Bobrowki rozpoczęły się w pierwszej połowie lutego i mają potrwać do końca marca. Głównym ich celem jest zapobieżenie w przyszłości zalewaniu terenu zakładu, a także przyległych posesji. – Pracuję tu od 30 lat, w tym czasie trzykrotnie mieliśmy problem z zalewaniem terenu przy dużych

ulewach – mówił nam dyrektor zakładu Krzysztof Sobczak. – Teraz zarówno my, jak i właściciele pobliskich posesji, możemy być spokojniejsi. Pragnę wszystkich uspokoić, że skorzystamy na tym zarówno my, jak i mieszkańcy, nikogo nie powinno teraz zalewać.

Po zakończeniu prac teren zostanie uporządkowany, wraz z posadzeniem zieleni. Dyrektor Sobczak zadeklarował, że sadzenie rozpocznie się od strony ogrodu przedszkola, aby zadbać o estetykę placówki, która nie tak dawno pozyskała ekologiczny ogródek.

350 kartoników na minutę

Na przełomie listopada i grudnia została zainstalowana w zakładzie nowa linia do pakowania tabletek i kapsulek w blistry, która została uruchomiona pod koniec stycznia. Jest to teraz najnowocześniejsza z linii działających w zakładzie. Składają się na nią takie urządzenia jak: blistrowaczka, kartoniarka, waga dynamiczna, moduł do naklejania etykiet oraz znaków i kodów potwierdzających oryginalność produktu, banderolownica oraz kartoniarka zbiorcza. Linia ta daje możliwość



Multi-Sanostol jest produktem znanym od lat. Mimo dużej konkurencji, nie tylko utrzymuje się na rynku, ale zwiększa swoją popularność.

pakowania aż do 350-400 kartoników na minutę, czyli około miliona na miesiąc (trzykrotnie więcej niż dotychczas). Linie wyprodukowała i dostarczyła włoska firma IMA, gwarantująca najwyższą jakość wśród tego typu produktów dostępnych na rynku.

– Przyspieszenie produkcji i zwiększenie efektywności to jedno, ale równie ważna jest dla nas jakość produktów i pakowania, dbamy o to, żeby była ona najwyższa – mówił Krzysztof Sobczak w rozmowie z NŁ. – Nowe inwestycje znacząco podniosą bez-

pieczeństwo i komfort pracy. Nie zmienia nic jeżeli chodzi o zatrudnienie, na nowym sprzęcie pracują dotychczasowi pracownicy, którzy bardzo szybko go opanowują, oni wiedzą, że te zmiany są korzystne dla nich. Nowa technologia ma to do siebie, że wymaga mniej bezpośredniej pracy rąk ludzkich, ale większego nadzoru, więc miejsc pracy nie ubędzie.

Nowe maszyny jesienią

To nie koniec planowanych na ten rok inwestycji. Firma obecnie jest na etapie finalizacji kolejnego kontraktu z IMA. Tym razem włoska firma dostarczy i zainstaluje nową linię do granulacji dla oddziału kompozycji form stałych. Będą to dwa nowoczesne urządzenia: suszarko-granulator i mieszarko-granulator. Mówiąc w dużym uproszczeniu – będzie to służyło do pozyskiwania drobnych, nieregularnych ziaren (granulek) różnych substancji. Inwestycja zastąpi wysłużone urządzenia tego typu, używane obecnie. Zlecenie to zostanie zrealizowane prawdopodobnie jesienią tego roku.

Już myślą o gazyfikacji

Przedstawiciele zakładu są też świeżo po kolejnym spotkaniu z przedstawicielami firmy Sime

REKLAMA

<p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p>Restauracja Szkielka</p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala bankietowa do 350 osób • sala klubowa do 120 osób • catering <p>tel. 602 574 891</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p>Dworek Biata Dama</p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja • pokoje gościnne • konferencje <p>tel. 510 060 922</p> <p>• wesela • komunie • przyjęcia</p>	<p>www.lowicz-polonia.pl</p> <p>Restauracja Polonia</p> <p>Łowicz, Stary Rynek 4</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne <p>tel. 502 011 666</p>
--	---	--



**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

DO KOŃCA LUTEGO RABAT

- 10% na biżuterie złota
- 15% na biżuterie srebrną

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9
691-517-110

złomowanie pojazdów

→ zaświadczenia do wydziału komunikacji

→ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Polska, zainteresowanymi poprowadzeniem do Łyszkowic, a w dalszej perspektywie także do Głowna, sieci gazowej. Firma podtrzymuje chęć przeprowadzenia tej inwestycji, jedynie nieco przesunął się termin realizacji, która – jak się okazuje – nastąpi nie wcześniej niż w drugim kwartale 2018 r. W Takedzie trwa w związku z tym modernizacja kotłowni. Obecnie zakład jest ogrzewany olejem opałowym.

– Dbamy nie tylko o względy ekonomiczne, ale też o ciągłe ograniczanie emisji CO₂ – mówi Krzysztof Sobczak. – Zakład od podstaw był budowany z myślą o ekologii, pewne praktyki przejmowane od Japończyków wydawały się tu wręcz dziwne, bo w Polsce mało wówczas zwracano uwagi na ten problem. Konsekwentnie trzymamy się tej linii. Już ogrzewanie olejem opałowym jest względnie nieszkodliwe dla środowiska, ale chcemy być ekologicznie jeszcze bardziej.

Nowy zakład, długie tradycje

Takeda jest koncernem japońskim, którego główna siedziba mieści się w Osace, ale jego zakłady rozmieszczone są w 70 krajach w różnych częściach świata. Zakład w Łyszkowicach jest jedynym w Polsce, powstał w latach 1998-1999, kontynuując niejako sięgające początków XIX wieku tradycje przemysłowe w tym miejscu. W listopadzie 2014 roku zakończono rozbudowę zwiększającą produkcję zakładu o połowę.

Długo można by wymienić nazwy produktów, które wychodzą z zakładów Takedy. Najbardziej rozpoznawalne z nich to m.in. dostępne bez recepty Amol, Febri-san, Multi-Sanostol oraz wydawane na receptę: Controloc, Alvesco, Mapact czy Matrifen. Trafiają one z Łyszkowic do odbiorców w przeszło 70 krajach. Jako ciekawostkę można dodać, że w ostatnim czasie szczególnie duży popyt na nie odnotowano w Iranie, Arabii Saudyjskiej i innych krajach Bliskiego Wschodu. tm

Powiat łowicki | Weterynarze zapewniają: nie bójmy się wściekliczyny

Nie będzie szczepień lisów

Główny Inspektorat Weterynarii podjął decyzję o tym, że w tym roku po raz pierwszy od wielu lat, nie będzie prowadzona w większości województw w Polsce akcja szczepień wolno żyjących lisów przeciwko wściekliczynie.

Akcja taka przeprowadzana była dwa razy w roku – wiosną i jesienią. Szczepionki w przyłączone do zjedzenia były zrzucane z samolotów dwa razy w roku: wiosną i jesienią.

Jak nam powiedział Jerzy Kowalczyk, powiatowy lekarz weterynarii w Łowiczu, informację o tym, że szczepień tych w powiecie łowickim i całym województwie łódzkim nie będzie, otrzymał z Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynaryjnego w Łodzi. Decyzję uzasadnia on sytuacją epidemiologiczną – wściekliczyna na naszym terenie nie zanotowano w ciągu ostatnich 3 lat. Wie też, że w tym roku szczepienia prowadzone będą jedynie w województwach małopolskim oraz podkarpackim.

Jednocześnie na właścicielach wszystkich psów nadal spoczywa ustawowy obowiązek szczepienia ich przeciwko wściekliczynie. Obowiązku takiego nie mają właściciele kotów. Mogą je natomiast szczepić dobrowolnie.

Jerzy Kowalczyk, pytany o te przepisy, przyznaje, że istnieje w nich sprzeczność. Jego zdaniem koty bardziej niż psy narażone są na zarażenie wściekliczyną, ze względu na tryb życia. Podkreśla też, że wściekliczyna wciąż jest chorobą w 100% śmiertelną, a najbardziej podatne na zarażenie nią są: bydło, kot, pies i człowiek – właśnie w takiej, a nie innej kolejności. Jednocześnie powiatowy lekarz weterynarii uspokaja, że od 15 lat na terenie powiatu łowickiego

nie stwierdzono wściekliczyny. Ten ostatni przypadek pamięta dokładnie. Miał on miejsce we wsi Bobrowa w gminie Łyszkowice, gdzie dziki lis pogryzł psa. Właściciel psa został zaszczepiony, ponieważ istniało bardzo duże ryzyko, że zachoruje.

Szczepionkę przeciwko wściekliczynie podaje się każdej osobie ugryzionej przez dziko żyjące zwierzę, gdy nie ma możliwości zbadania go lub obserwacji. Jerzy Kowalczyk mówi, że obecnie stosowane szczepionki są już tak bezpieczne, że podawane są nawet kobietom w ciąży. Jest to jedyna metoda ochrony przed tą groźną chorobą w przypadku kontaktu z wirusem wściekliczyny. W uzasadnionych przypadkach można

też zaszczepić się nimi profilaktycznie.

Lisy mają się dobrze

W poprzednim numerze NŁ pisaliśmy o zorganizowanych przez łowickie starostwo i Powiatowych Łowach na Lisa – Łowicz 2016, których efektem było upolowanie 92 lisów. Inicjatorzy przedsięwzięcia uzasadniali łowy potrzebą ograniczenia liczebności ich populacji. Lisy są uciążliwe dla rolników i powodują duże spustoszenie wśród innych zwierząt łownych.

Pytany o to Jerzy Kowalczyk mówi, że „lisy mają się dobrze, a nawet za dobrze”. Efektem szczepienia ich – z troski o człowieka – przeciwko wściekliczynie

przez ponad 20 lat stało się to, że ich liczba bardzo wzrosła. Wściekliczyna była jedynym czynnikiem, który regulował ich liczebność, ponieważ nie mają one naturalnych wrogów. – Co do polowań – to one zawsze są kontrowersyjne, ale u nas w kraju obowiązują jeszcze okresy ochronny na lisa, a w większości krajów europejskich już go nie ma. Na lisy można polować tam cały rok, bo uznaje się je za „szkodniki”.

Nasz rozmówca dodaje, że z powodu dużej populacji lisa, gatunkowi temu brakuje naturalnego pożywienia, jakim niegdyś były drobne gryzonie, ptaki, zające. Chcąc przeżyć, lisy atakują nawet sarny i jelenie. Zmieniły się też typowe dla zdrowych lisów zachowania, które jeszcze 20 lat temu nie przychodziły do gospodarstw, na podwórka. Wtedy widziana lisa zwykle oznaczała to, że jest on chory na wściekliczynę. Dziś dochodzi do takich spotkań często i zagrożenie wynikające z tego, iż jest chory na wściekliczynę, jest minimalne. mwk

Łowicz, Skierniewice | Jeszcze o łowach na lisa

Czy łowczy zawiadomi prokuraturę?

Informacja o I Powiatowych Łowach na Lisa Łowicz 2016, o których pisaliśmy w poprzednim numerze NŁ, nieoczekiwanie zrobiła furorę na Facebooku, za sprawą tzw. Leśnego Patrolu – fan page'a organizacji Ludzie Przeciw Myśliwym. Jak łatwo się domyślić, już na podstawie nazwy, myśliwych odsądzono od czci i wiary. Temat podjęły też inne portale – Gazeta.pl i Pudelek.pl.

Leśny Patrol (inne to kontynuowały) napisał o masakrze lisów pod Łowiczem, które myśliwi bezlitośnie zabijali. Sztuki, które nie zginęły od kuli, rzekomo dobijali kolbami, a efekty swojego mordu pokazywali dzieciom. Przy poście są zdjęcia wykonane przez organizatorów podczas pokotu w skansenie w Maurzycach. Pod postem – ponad 700 komentarzy i ok.

2700 ponownych udostępnień. Poniżej – informacja o organizacji i prośba o wsparcie finansowe.

W komentarzach dominują wpisy obraźliwe dla myśliwych, wrogie wobec łowiectwa, pisane przez osoby, które nie znają tradycji myśliwskich. Mniej liczne są opinie o tym, że lisy są szkodnikami, nie mającymi naturalnych wrogów w przyrodzie, że chroniąc lisy pozwalamy ginąć innym zwierzętom, a odstrzał z pewnością był potrzebny i kontrolowany.

Te słowa wymagają przeprosin

Czy komentujący nie przekroczyli granic prawa? Piotr Jedrał – przewodniczący Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Skierniewicach (zwyczajowo nazywany łowczym

okręgowym), powiedział nam, że także do PZŁ w Skierniewicach przyszedł e-mail od kobiety, która w bardzo obelżywych słowach wyraża się na temat myśliwych. W odpowiedzi wysłał jej wiadomość, w którym wyraził w imieniu swoim i środowiska myśliwych – żbulsowanie treścią i formą nadesłanego e-maila. Przygotował też zawiadomienie o popełnieniu przez kobietę przestępstwa. Nie złożył go jeszcze do prokuratury, ponieważ zaproponował jej ugodę – przeprosiny na łamach „Głosu Skierniewic” oraz „Łowca Polskiego”. Ponieważ kobieta na taką formę przystała, łowczy czeka, czy wywiąże się z danego słowa. Jeśli nie – powiadomi organa ścigania.

Odnosząc się jednak do meritum sprawy, mówi, że myśli-

wi postępują zgodnie z prawem – ustawą prawo łowieckie, rozporządzeniami m.in. ministra środowiska w sprawie warunków przeprowadzania polowań, ale też zbiorem zasad etyki i tradycji myśliwskich PZŁ – które określają np to, jak robi się pokot po polowaniu. Tradycja uroczystego zakończenia polowania pokotem sięga czasów króla Władysława Jagiełły i ma na celu oddanie czci upolowanej zwierzyźnie, poprzez ułożenie jej na prawym boku, w ściśle określonej hierarchii. Myśliwym zabrania się kłaść zwierzęta na gołej ziemi, a nawet przechodzenia nad nimi. Krytykowanie tradycji, której się nie zna, jest nie na miejscu. To, że pokot widziały dzieci, było decyzją ich rodziców, którzy chcieli im pokazać fragment tradycji myśliwskiej. Łowczy oburzony jest zarzutami znęcania się nad zwierzętami przez myśliwych, dodaje że polowanie to tylko jeden

element szerszego zagadnienia, bo myślistwo to także ochrona zwierząt, racjonalne nimi gospodarowanie, dbałość o rodzime gatunki, reintrodukcja. – Ja rozumiem, że z polowaniem można się nie zgadzać, ale trudno jest innej osobie narzucać swój światopogląd. Można nawet i krytykować, trzeba jednak używać do tego formy, która jest do zaakceptowania.

Piotr Jedrał uważa, że prawdziwy powód ataku to pieniądze a człowiek, który stoi za organizacją Ludzie Przeciwko Myśliwym – Rafał G., jest oskarżony o defraudację setek tys. zł, ponieważ, grając na ludzkich emocjach, nie tylko w kwestii znęcania się nad zwierzętami, ale też np. rasizmu (a są to manipulowane informacje), w bardzo umiejętny sposób potrafi pozyskiwać pieniądze dla różnych organizacji, w które jest zaangażowany. mwk

REKLAMA



MAJSTER

HURTOWNIA BUDOWLANA

FARBY
KLEJE
TYNKI
PŁYTY, PROFILE
ELEKTRYKA

HYDRAULIKA
ARMATURA
ŁAZIENKOWA
ŁUSTRA
SZTUKATERIA

*Specjaliści od niskich CEN!
ZAPRASZAJĄ!*

ŁOWICZ tel. 46 837 62 04
PLAC PRZYRYNEK 13/15
(RÓG PODRZECZNEJ I BIELAWSKIEJ)

**ZAPRASZAMY
WSZYSTKICH
BUDOWLAŃCÓW.
SUPER RABATY
DLA FIRM!**

**Łowicki Klub Motocyklowy
No.16 zaprasza na:**

MOTO PRZEGLĄD FILMOWY

w dniach 5-6.03.2016

5 MARCA
18.00 Film z wyprawy do USA
18.30 Film "To nie koniec drogi"
21.00 Klub pracownia
koncert zespołu TAJM

6 MARCA
18.00 Jazda na krawędzi
20.00 Prawdziwa historia

WSTĘP WOLNY



Kino FENIX
No.16

Kino FENIX | Łowicz, Podręczna 20

31992

31992

Wielkie otwarcie Nowego Centrum Dietetycznego Naturhouse w Łowiczu!

Już w przyszłą sobotę (12 marca) zostanie otwarte Nowe Centrum Dietetyczne Naturhouse w Łowiczu znajdujące się w Galerii Łowickiej. W powstałym Punkcie będzie można skorzystać z pomocy dietetyka, który udzieli specjalistycznych konsultacji, przeprowadzi dokładne pomiary ciała i dobierze plan diety dopasowany do indywidualnych potrzeb organizmu.

Uroczyste otwarcie Nowego Centrum Naturhouse w Łowiczu zaplanowano na sobotę 12 marca. Pierwsi klienci będą mogli zapoznać się z metodą Naturhouse, skorzystać z bezpłatnych porad, konsultacji dietetycznych oraz pomiarów ciała. Nowopowstałe Centrum Dietetyczne Naturhouse zlokalizowane w Galerii Łowickiej należy do międzynarodowej firmy, będącej ekspertem w dziedzinie zdrowego odżywiania i reedukacji żywieniowej. Naturhouse to sieć centrów/gabinetów, w których osobisty dietetyk, pomaga nie tylko schudnąć, ale również przytyć, pozbyć się cellulitu, poprawić wygląd skóry, a także nauczy Cię jak się odżywiać, aby zachować zdrowie i wymarzoną sylwetkę.

JAK TO DZIAŁA?

Metoda Naturhouse jest stosowana w 26 innych krajach, co potwierdza jej skuteczność. Koncepcja marki Naturhouse opiera się na 3 elementach:

1. Opieka dietetyka: regularne wizyty w trybie cotygodniowym są motywacją dla klienta oraz dają dietetykowi możliwość kontroli nad procesem chudnięcia.

2. Zbilansowana dieta: uczy prawidłowego sposobu odżywiania, jest pełnowartościowa przez co nie pojawia się uczucie głodu, dodatkowo jest prosta i szybka w przygotowaniu oraz bardzo smaczna.

3. Naturalna suplementacja: w centrach Naturhouse wykorzystywane są naturalne Suplementy Diety, których skład oparty jest na roślinnych wyciągach. Mają one za zadanie wzmocnić organizm, oczyścić i wspomóc proces odchudzania, są dobierane indywidualnie przez dietetyka co pozwala na osiągnięcie zamierzonego celu.

Nadrzędnym celem dietetyków Naturhouse jest zdrowie, tak więc kuracje odchudzające są nie tylko skuteczne ale przede wszystkim zdrowe i korzystnie wpływające na nasz organizm i samopoczucie.

Podczas pierwszego etapu wprowadzania zdrowej diety możemy spodziewać się większych spadków masy ciała. Najczęściej jest to efekt wprowadzania dużych zmian w sposobie odżywiania, regularnych i zbilansowanych posiłków oraz odpowiedniej ilości wypijanej wody. *Po pierwszym tygodniu wdrożenia planu zaproponowanego przez dietetyka możemy spodziewać się efektów w postaci utraty kilogramów w granicach 1-3 kg - mówi mgr Zofia Urbańczyk dietetyk Naturhouse.*

Rozpoczynając kolejne tygodnie na diecie utrata kilogramów powinna kształtować się na poziomie 0,5-1 kg tygodniowo. Takie tempo odchudzania jest także zalecane przez Światową Organizację Zdrowia. *W trakcie tego etapu kuracji organizm lepiej przyswaja składniki odżywcze, mamy więc więcej energii i zdecydowanie polepsza się nasze samopoczucie - tłumaczy dietetyk mgr Zofia Urbańczyk, po czym dodaje - Już*

w czwartym tygodniu na diecie zauważalne stają się spadki centymetrów w obwodach ciała, a ubrania stają się luźniejsze. Przeważnie po czwartym tygodniu kuracji spodziewać się można ubytku kilogramów o około 3-4 kg, co jest już wyraźnie zauważalne. Taki spadek wagi nie tylko polepsza komfort życia, ale daje ogromną satysfakcję. Po tym czasie zauważalne są także pozytywne zmiany w parametrach badań krwi - zmniejsza się stężenie cholesterolu i poziom glukozy we krwi. Zastosowanie odpowiedniego postępowania dietetycznego oraz naturalnej suplementacji mobilizuje organizm do utraty kolejnych kilogramów.

W trakcie kuracji dietetyk dba nie tylko o utratę wagi, ale również o brak efektu jo-jo. W tym celu proces diety kończy się etapem stabilizacji, który wyprowadza osobę z procesu chudnięcia i pozwala uniknąć powracających kilogramów.

DLA KOGO DIETETYK?

Problemy z nadwagą to nie jedyny powód, dla którego warto skorzystać z konsultacji u dietetyka.

Oferta Punktu skierowana jest do wszystkich, którzy chcieliby zmienić swoje dotychczasowe nawyki żywieniowe na zdrowsze. *Pomagamy osobom, które z różnych powodów nie są zadowolone ze swojej figury - kobietom po okresie ciąży lub w trakcie menopauzy, mężczyznom z tzw. brzuszkiem, osobom prowadzącym stresujący tryb życia, jak również nastolatkom, u których problemy z wagą występują coraz częściej. Rolą dietetyka jest przede wszystkim przekazywanie zasad prawidłowego odżywiania, które wprowadzone na stałe spowodują, że problemy z wagą nie będą powracały. - tłumaczy dietetyk mgr Zofia Urbańczyk.*



mgr Zofia Urbańczyk
dietetyk Naturhouse

Wizyta u dietetyka może być także okazją do poprawy sylwetki jeszcze przed nadejściem lata.

Jeżeli chciałbyś zadbać o zdrowe żywienie swoje i swojej rodziny, poprawić wygląd sylwetki i samopoczucie
JUŻ DZIŚ ZAPISZ SIĘ NA WIZYTĘ!



NATUR HOUSE

Eksperti w reedukacji żywieniowej

Otwarcie już 12 marca

Centrum Dietetyczne

NATURHOUSE

GALERIA ŁOWICKA
ul. Stanisławskiego 10

tel: 731-221-203

**UMÓW SIĘ
NA PIERWSZĄ
WIZYTĘ
JUŻ DZIŚ!**

RZUT OKIEM | ORIGAMI I ŁAMANIE GŁOWY W KIERNOZI

Ciekawe zajęcia z origami oraz „zimowa giełda rozrywki” odbyły się pod koniec lutego w bibliotece w Kiernozi. Podczas zajęć origami wykonane zostały tabliczki oraz papierowy wazonik. Podczas giełdy rozrywki dzieci rozwiązywały quizy i łamigłówki związane z książkami i lekturami, które przeczytały. – Podziwiamy zdolności i pomysły dzieci, dziękujemy za zajęcia, podczas których mieliśmy okazję wspólnie nauczyć się wielu nowych rzeczy – podsumowuje dyrektor GBP w Kiernozi Zofia Serwach. **mak**



URSZULA CZUBATKA, BIBLIOTEKA W KIERNOZI

ŁOK | Łowicki Moto Przegląd Filmowy Sposób na złagodzenie motocyklowej zimowej chandry

dokończenie ze str. 1NŁ, str. 7 wydania dla Zychlina, str. 8 Wieści

Pół godziny później zostanie wyświetlony film dokumentalny „To nie koniec drogi” z wyprawy, jaką niepełnosprawni motocykliści po amputacjach, z niedowładami kończyn, z endoprotezami czy walczący z rakiem odbyli po Rumunii. Po filmie zaplanowano spotkanie z autorami i bohaterami filmu – Robertem Czyżewiczem i Jarosławem Frankowskim. W ramach rozluźnienia atmosfery o godz. 21 członkowie „16” zaproszą swoich gości do podziemi Klubu Pracownia, gdzie zagra rockowy zespół Tajm z So-

chaczewa. Kolejne dwa filmy zostaną wyświetlone w niedzielę 6 marca. Pierwszy pojawi się na ekranie łowickiego Fenixa o godz. 18. Okrzyknięty najlepiej sprzedającą się produkcją dokumentalną w historii brytyjskiej kinematografii film „Jazda na krawędzi” pokazuje kulisy ulicznych wyścigów motocyklowych „Isle of Man TT Races” na wyspie Man. Są one zaliczane do najbardziej prestiżowych i widowiskowych, ale jednocześnie niebezpiecznych imprez tego typu na świecie.

Jeszcze tego samego dnia o godz. 20 wyświetlony zostanie dramat fabularny pt. „Prawdziwa historia”. To opowieść o nowozelandczyku, który marzy

o tym, by swoim motocyklem wystartować w wyścigu na torach Bonneville.

Za ostatnie pieniądze udaje się do USA z zamiarem pobicia rekordu prędkości.

– Klucz doboru filmów jest prosty. Staramy się, by zawsze był wśród nich choć jeden produkcji polskiej. W tym roku będzie to dokument „To nie koniec drogi” – mówi nam Ryszard Lebiada z „No.16”.

Jednocześnie zapewniamy, że filmy dotyczą pasji, jaką jest jazda na motocyklach, ale poruszają też kilka ważnych problemów, jak walka z własnymi słabościami i pokonywanie barier.

Podczas przeglądu klubowicze spodziewają się gości z ościennych klubów motocyklowych m.in z Sochaczewa i Skierniewic. Nie zabraknie z pewnością też licznej grupy członków łowickiej „16”. **aa**

Łowicz | Powiatowy Konkurs Czytelniczy

W krainie wyobraźni

Młodzi pasjonaci literatury zmierzali się 1 marca w organizowanym przez Pijarską Szkołę Podstawową w Łowiczu już po raz dwunasty Powiatowym Konkursie Czytelniczym. W tym roku przyświecało mu hasło „W krainie młodzieńczej fantazji”.

Konkurs adresowany był do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych nie tylko ze szkół powiatu łowickiego, ale też gości z powiatów ościennych i szkół pijarskich z innych miast. Do finału przystąpiło 39 uczniów, wyłonionych wcześniej w etapach szkolnych z 27 placówek. Uczniowie mierzyli się z powieściami będącymi już klasyką literatury młodzieżowej i przygodowej, a motywem przewodnim była wyobraźnia. Pytania dotyczyły takich powieści jak: „Mały książę”, „Tajemniczy ogród”, „Alicja w Krainie Czarów”. Odpowiadali na różne pytania, zamknięte, otwarte, jak i dotyczące obrazków. Musieli też się wypowiedzieć w wypracowaniu. Arkusze przygotowała dyrektor I LO w Łowiczu Elżbieta Skoneczna, przy pomocy dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łowiczu Magdaleny Pakulskiej, one też będą sprawdzały prace.

Nastroje po konkursie były różne – niektórzy wprost mówili, że



TOMASZ MATUSIAK

Uczestnicy konkursu pochylili nad zadaniami przygotowanymi przez dyrektor Elżbietę Skoneczną.

było nadspodziewanie łatwo, inni z kolei nie kryli, że niektóre pytania ich nieco przerosły.

– Trudno powiedzieć, czy był łatwy czy trudny, myślę, że sobie poradziłam – uważa Urszula Tomczyk z V klasy Szkoły Podstawowej w Lubianowie – Książki, które trzeba było przeczytać do tego konkursu, bardzo mi się podobały, opowiadały ciekawe przygody. Ja w ogóle bardzo lubię czytać, najbardziej książki przygodowe, fantastyczne, lubię, kiedy jest dużo opisów.

– Jestem zapałonym czytelnikiem! – deklarował Patryk Olejnik z klasy VI Szkoły Podstawowej w Kęszycach. – Najbardziej lubię takie książki, które czymś zaskakują. Na przykład, kiedy coś wydaje

się na pozór taką zwykłą książką dla dziewczyn, a nagle okazuje się, że ma fantastyczną przygodę i bogatą fabułę. Książki do tego konkursu też miały w sobie coś interesującego.

Zadania były różne, najwięcej kłopotów sprawiły mi ilustracje, do których musieliśmy napisać, jaka to scena, z której książki... Niektóre były takie, że pasowały mi do nich różne sceny, z każdej z tych powieści!

Za względu na dużą liczbę prac do sprawdzenia – około 50 – wyniki zostaną ogłoszone dopiero 22 marca, wtedy też będzie miało miejsce wręczenie nagród. Główną nagrodą jest wycieczka do Rzymu ze zwiedzaniem Watykanu. **tm**

REKLAMA



TYLKO TERAZ!

ODSETKI 0 zł!

oferta ważna od 7 do 25 marca 2016 r.

KUPUJESZ TERAZ SPŁACASZ DOPIERO OD LIPCA 2016 r.!



KUCHNIE OD:
499 zł

NAROŻNIKI OD:
889 zł



**Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7**

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING! * koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

Podróże | Amerykańska wyprawa Michała Grzejszczaka

Z Jukatana do Kaliforni (cz. II)

W Meksyku znajdziesz wszystko – tylko nie spokój. Dziś ciąg dalszy opowieści o rowerowej podróży z Jukatana na północ.

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Południe porasta dżungla. Dla kogoś kto widzi ją po raz pierwszy (czyli dla mnie), szokiem jest jej nieprzenikniona gęstość. Dla uwielbiających biwakowanie na dziko (czyli znowu dla mnie) kolejną ciekawostką jest, że w ścianę zieleni szczególnie przykrywającą horyzont wejść się praktycznie nie da. A może inaczej. Wejść się da, ale jest to jeden z bardziej ekstremalnych pomysłów na spędzenie wolnego czasu (a już na pewno na dzikie biwakowanie). Dżungla na Jukatanie jest jak gaz. Wypełnia każdą wolną przestrzeń, będąc jednocześnie królestwem nieopisanego wręcz chaosu. Chaotyczne jest w niej wszystko: od kolorów zaczynając, na formach i kształtach kończąc. Las międzywrotnikowy sprawia wrażenie skutku, efektu wielkiego wybuchu, konsekwencji detonacji gigantycznej bomby stworzonej przez naturę.

Namiastkę tego obrazu można czasami dostrzec też w Polsce, dokładnie wiosną. Bywają lata, kiedy natura eksploduje niemalże z dnia na dzień uwalniając wszystkie pokłady skrywanej

przez zimę energii. Dżungla tym różni się od naszej eksplozji, że trwa stale i jest po wielokroć silniejsza.

Chaos. Lekcja druga będzie o chaosie.

Ruszam ze wschodu na zachód. Cancún, Mérida, Campeche... Rozgrzewka od brzegu do brzegu. Włochate pająki wielkości myszy przebiegają przez ulice, gigantyczne hatterie wygrzewają swe „potworne” cielska na skrajach asfaltowych dróg, a wijące się w rowach muskularne, piękne, choć nawet dla miejscowych mało sympatyczne w obścieniu węże odskakują w popłochu. Czasami się zastanawiam, kto z nas boi się bardziej...



Kiedy tylko mogę, uciekam w góry. Bo dla kogoś, kto kocha się wspinać na dwóch kołach, Meksyk jest rajem.



Michał Grzejszczak na trasie na rozległych przestrzeniach środkowego Meksyku.

temali stanu, który nigdy Meksykiem się nie stanie. Kieruję się do położonego na ponad 2000m n.p.m. San Cristobal de Las Casas.

A tam na ulicach „rój” przybywających zewsząd „białych”. Korek turystów (choć i to nie oddaje atmosfery zatłoczonego centrum). Okres świąt Bożego Narodzenia robi swoje. Miasto wygląda bajkowo, mimo że daleko mu do obrazków szwajcarskich kurortów narciarskich. Tłum płynie ulicami historycznych kwadr jak tylko chce. Jest jak woda, która szuka swego ujścia. Atrakcje? Latino-europejskie. Kawiarnia na kawiarni, Indianin na Indianinie. Ktoś próbuje sprzedać mi hamak, ktoś inny pióra przynoszące szczęście, ktoś trzeci handluje z wiadra prażonymi insektami. Bujają się od dziecka, piórka niczego sobie, robaki apetyczne, ale przede mną jeszcze długa droga. I góry, więc wozić wszystkiego nie ma sensu...

Meksyk to jedno z najbardziej zatłoczonych państw świata. Choc jest ogromny, niemalże wszędzie możesz kogoś spotkać. 117 mln ludzi to tylko oficjalne dane, bo ilu osób tu mieszka naprawdę trudno oszacować samymi władzom.

Zieloną granicą ciągną do Meksyku „zorganizowane” wyścieszki z Gwatemali, Hondurasu, Nikaragui. Skoro sąsiadom się udało, spróbujmy i my...

W większych miastach ulice pękają w szwach, ruch uliczny jest katastrofalny, a smog nad miastami widoczny jest często z kilkudziesięciu kilometrów. Każ-

Przemierzając się codziennie po 80-100km, krajobraz będzie zmieniał się niemalże z dnia na dzień. To co przed chwilą uważałem za najpiękniejsze oblicze tego ogromnego kraju, za parę następnych dni stanie się jedynie namiastką pejzażu, który się właśnie przede mną maluje.

Na początek „must see”, czyli podręcznikowe atrakcje, których podobno się nie przegapia. Po-

dobno, bo każdy decyduje tu za siebie. W kraju pokrywającym niemalże całą wielkością Europy, każdy ma prawo wybrać co obejrzeć, a co pominie. Całej tej cukierni zjeść się nie da.


Chichen Itza, Giza, Palenque... Obrazy prehistorycznej cywilizacji. Kultura najwyższego sortu zamknięta w leśnej dżicy. Genialna architektura genialnych inżynierów pokryta patyną czasu,

na której dżungla, niczym dobra matka, stale trzyma swą zieloną łapę. Odkryte najczęściej przypadkiem, stanowią dowód, że nie tylko Europa miała swoich wielkich budowniczych. Kolejki do kas jak po pralki w PRL. Amerykanie, Holendrzy, Niemcy...

Po paru dniach opuszczam Jukatana, ale na nudę narzekać nie będę. Wkraczam do Chiapas, leżące nad morzem, zagarniętego Gwa-

REKLAMA

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:



MAGAZYNIER NARZĘDZIOWNI

OPIS STANOWISKA:
Do głównych obowiązków osoby zatrudnionej na tym stanowisku będzie należało:

- nadzór nad magazynem narzędziowni
- wydawanie narzędzi z magazynu
- współpraca i składanie zamówień do dostawców
- drobne naprawy sprzętu

WYMAGANIA:

- wykształcenie zawodowe lub średnie techniczne
- umiejętność obsługi komputera
- umiejętność wykonywania drobnych napraw
- umiejętność pracy pod presją czasu
- asertywność
- brak przeciwwskazań do wykonywania pracy w systemie zmianowym
- wysoka motywacja do pracy
- odpowiedzialność, sumiennosc, rzetelnosc, punktualność

OFERUJEMY:

- pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową
- możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę
- możliwość zdobycia doświadczenia w zakresie zasad funkcjonowania działu produkcji

Osoby zainteresowane ofertą pracy prosimy o przesłanie CV na adres e-mail:
mroznowski@mfo.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o ochronie danych osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883).

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.

319723

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:



OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2 letniego udokumentowanego doświadczenia pracy przy obsłudze wózka widłowego

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV z zapisem w tytule: **OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO** prosimy nadsyłać na adres: **brygadzysta@mfo.pl**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o ochronie danych osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883).

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.

319719

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:



OPERATOR MASZINY POMOCNIK OPERATORA MASZINY

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy **Kożuszki Parcel 70A**, od poniedziałku do piątku w godz. od 8,00 do 16,00 lub wysłać na e-mail: **brygadzysta@mfo.pl**

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

319719

 **Firma Bracia Urbanek sp. j.** w Łowiczu ul. Katarzynyów 59

zatrudni pracownika do Działu Handlu i Marketingu na stanowisko MŁODSZY SPECJALISTA

Od kandydata oczekuje się:

- doświadczenia w wystawianiu dokumentów sprzedaży
- znajomości obsługi pakietu MS Office
- biegłej obsługi komputera
- dobrej organizacji pracy
- umiejętności pracy w zespole
- mile widziane doświadczenie zawodowe w dziale handlu i marketingu

Oferty prosimy kierować na adres e-mail: **kadry@urbanek.com.pl** lub osobiście do sekretariatu firmy z siedzibą w Łowiczu ul. Katarzynyów 59

31884

Firma handlowo-usługowa, produkcyjna działająca na rynkach międzynarodowych

POSZUKUJE samodzielnej księgowej

OBOWIĄZKI:

- Wprowadzanie, dekretowanie i księgowanie dokumentów księgowo-finansowych
- Analiza, potwierdzanie i uzgadnianie sald z kontrahentami weryfikacja zapisów na kontach księgowych oraz uzgadnianie sald kont księgowych
- Przygotowanie danych niezbędnych do sporządzenia deklaracji podatkowych, sprawozdań finansowych, raportów i analiz finansowych
- Sporządzanie deklaracji i sprawozdań GUS
- Prowadzenie ewidencji RMK
- Obsługa placowa pracowników i zleceniobiorców
- Prowadzenie dokumentacji i rozliczeń z ZUS, US, PFRON
- Sporządzanie raportów, zestawień i analiz na potrzeby wewnętrzne i zewnętrzne spółki

WYMAGANIA:

- Wykształcenie wyższe kierunkowe (rachunkowość, finanse)
- Doświadczenie na podobnym stanowisku – min. 2 lata (pełna księgowość)
- Praktyczna znajomość zasad rachunkowości i prawa podatkowego;
- Bardzo dobra znajomość przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz przepisów podatkowych w zakresie placowym
- Znajomość naliczania płac, składek ZUS
- Znajomość obsługi programu Płatnik
- Umiejętność sporządzania sprawozdań do GUS, PFRON
- Praktyczna znajomość pakietu Microsoft Office (Word, Excel)
- Umiejętność analitycznego myślenia
- Dokładność, rzetelnosc, uczciwość oraz odpowiedzialność za powierzone zadania

CV kierować na adres: m.strobin@mitmar.pl

319831



Ruiny świątyni Majów na Jukatanie. Ślady cywilizacji w leśnej dżungli.

dy gdzieś zmierza, każdy dokądś goni, każdy próbuje coś załatwić. Ryk jest potworny. Orkiestra aut, ciężarówek, autobusów i motocykli. Tyle, że każdy gra na własną nutę. Odnaleźć się tu nie jest łatwo,

dlatego, kiedy tylko mogę uciekam w góry. Bo dla kogoś kto kocha się wspinać na dwóch kołach, Meksyk jest rajem. Podjazdów, serpentyn i morderczych zjazdów (świadczą o tym niezliczone ilości przydrożnych krzyży) jest tutaj tysiące. Korzystam z nich na bieżąco, nie odmawiając sobie coraz to bardziej nachylonych dróg. Przy niedzielnej wycieczce do Nieborowa będzie co wspominać...

Ocean jak magnes

Po kilkunastu dniach wojaży przez południe, blisko trzydziestokilometrowym zjazdem docieram nad Pacyfik. Ogrom oceanu na każdym chyba robi wrażenie. Na czym polega jego fenomen do dzisiaj nie mam pojęcia. Jest jak magnes, przyciąga uwagę bardziej niż cena na podszewie kłęczącej przed nami w kościele babinki. Być w kraju z dostępem do oceanu i nie stanąć nad jego brzegiem, to dla mnie rzecz niepojęta. Ale wybrzeże stanu Oaxaca to znów jedynie przystanek, cel mojej podróży leży przecież znacznie dalej...

Kraj, który rozciąga się południkowo bez mała na 4 tysiącach kilometrów musi być różnorodny. Zielone plenery południa kontrastują tu z nasyceniami czerwieni i brązami, solidnych w podstatwie, lecz nie strzelistych jeszcze gór pokrywających środkową część kraju. Nie mówiąc już o północy: żółtej od piasku i kamieni, pozbawionej często nie tylko wody, ale nawet suchych kęp najslabszej trawy.

Meksyk to kocioł do którego wrzucono po trochu wszystkiego i wszystkich. Kto lubi spokój, niech jedzie w Bieszczady. W Meksyku „spokój”, mógłby być ostatnim wyrazem w słowniku. ■

Łowicz | Przed przeglądem podróżników rowerowych

A oni jeżdżą z psem – przedstawiamy kolejnych uczestników

Do serca przytul psa, weź na kolana kota. No tak, ale to dopiero na emeryturze. Póki co, z psem to najlepiej na spacer. Najlepiej za miasto.

Aga, Przemek oraz towarzysząca Diuna dziś mówią już (szczekają jednym głosem). Tak musiało się stać. Wiadomo przecież nie od wczoraj, że pies najlepszym przyjacielem człowieka (zaraz po rowerze) jest. I kropka.

Mają wspólne zainteresowania. A to skoczą sobie z mostu, a to wejdą w krzaki, a to pójda

w góry, a to znowu zjeżdżają pod ziemię w poszukiwaniu nie wiadomo czego. Generalnie lubią chodzić i to najchętniej własnymi ścieżkami. A jeśli tych ścieżek jeszcze nikt nie wydeptał? Tym lepiej dla wszystkich! Zwykle lażą pieszo, z tobołami na plecach, dźwigając to i owo, i to, i owo z podróży przywożąc, ale w ubiegłym roku po raz kolejny postanowili złamać konwenanse i do Mongolii wybrali się rowerami! Dwoma. Diuna pozostała wierna swoim zasadom.

„Wataha w podróży” to kolejna partia materiału do przerobienia 19 marca. Kto się cyka, niechaj znika!

Łatwo nie będzie! No bo czy łatwo jest wyprowadzić psa na spacer o 5 rano? No niekoniecznie. A wyprowadzić psa na 6000-kilometrowy spacer do Mongolii?

Eee? No! To nie fikać proszę!

Jeśli interesują Was losy Wielkiej Trójki, jeśli żądni jesteście doskonałej fotografii i przyprawionych azjatyckim wiatrem opowieści, nie powinno Was zabraknąć 19 marca na V Przeglądzie Fotografii Podróżników Rowerowych CAŁY ŚWIAT W JEDNEJ SAKWIE.

Wjazd na pokazy jak co roku za friko! Start imprezy o godz. 13.45. **mg**



Oni dwoje i pies na drogach Mongolii.

REKLAMA

Hurtownia
Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO
- NAWOZY DOLISTNE

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

AUTO-KASACJA
SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedają części używane:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

NG granum

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46
tel. 46 837-23-05
www.granumfn.pl

oferuje:

SADZENIANKI
ZIEMNIANKI
ZBOŻA JARE

- trawy
- kukurydza (dodatkowo zaprawiana)
- nasiona rolnicze
- środki ochrony roślin
- nawozy dolistne
- folie, worki

Dowóz powyżej 1 tony
Dopłaty de minimis z ARR
Kontraktacja nasion

Rolniku,
stanęliśmy na głowie,
abyś mógł spokojnie
przywitać wiosnę!!!

Finansujemy zakup:

- nawozów
- środków ochrony roślin
- maszyn rolniczych
- trzody chlewnej
- pasz

KREDYTY ratalne
do 300.000 zł

Zwrot podatku z pracy zagranicą

Zadzwoń 510-156-709
lub odwiedź naszą placówkę
Łowicz, ul. Nowy Rynek 29

Sprzedam nieruchomość
położoną w Bratoszewicach
ul. Szkolna 28 o pow. 5600 m²
obok węzła Stryków autostrad A1 i A2
zabudowaną budynkami:
mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m² i gospodarczym 57 m²

tel. 42 674 04 67, PPH Poldrob SA
ul. Piłsudskiego 92, 92-202 Łódź

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

→ kat. AM (motorower, quad)
→ kat. A1, A2, A, B, C, D

ROZPOCZĘCIE KURSU
10 MARCA, godz. 15³⁰

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

GEODETA
profesjonalne usługi geodezyjne

501-648-590
505-897-126

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

BIURO RACHUNKOWE

- KPiR
- ewidencja ryczałtu
- rozliczenia PIT, VAT
- wnioski o dofinansowania
- kadry i płace

tel. 791-92-77-28,
ul. Seminaryjna 6, Łowicz

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

OGRODZENIA

- betonowe
- stalowe
- bramy
- siatki
- balustrady
- słupki
- podmurówki
- panele ogrodzeniowe
- siatki leśne
- słupki do sadów
- palisady
- ogrodowe
- płyty eko
- farby do betonu

TRANSPORT MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres
Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

Okруchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Grażyna Jaraźna (1950-2014)



■ Grażyna Jaraźna
(1960 - 2014)

Rodzice przeprowadzili się do Sannik, gdy miała około trzech lat. Opowiadała nawet taką anegdotkę, że zawsze myślała, że jest rodowitą sanniczanką. Z tą miejscowością się identyfikowała od kiedy tylko pamięta. Lubiła zajmować się przydomowym ogródkiem i to właśnie tam, latem, przyjmowała wielu gości.

Grażyna Jaraźna urodziła się 12 lutego 1950 roku w Płocku, zmarła 12 grudnia 2014 roku, także w Płocku, gdzie spędziła część swojego dzieciństwa. Przez wiele lat mieszkała jednak w Sannikach, miejscowości, która zapadła jej głęboko w sercu i gdzie miała liczne grono przyjaciół i znajomych. Pozostawiła w żalobie męża Tadeusza oraz dorosłego już syna Krzysztofa z rodziną. Została pochowana w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Płocku.

Pierwszych lat swojego dzieciństwa, które spędziła w Płocku, nie pamiętała. Rodzice przeprowadzili się do Sannik, gdy miała około trzech lat. Opowiadała nawet taką anegdotkę, że zawsze myślała, że jest rodowitą sanniczanką. Z tą miejscowością się identyfikowała, od kiedy tylko pamięta. – Mama, będąc nastolatką, myślała, że tylko urodziła się w szpitalu w Płocku, wcale tam nie mieszkając. Była przekonana, że od zawsze mieszkała z rodzicami w Sannikach – opowiada syn Krzysztof. Z uwagi na bliskość Płocka oraz to, że jej rodzice dojeżdżali tam do pracy, wykształcenie zdobyła w płockich szkołach. Tam też miała wielu przyjaciół. Nie stroniła jednak też od znajomości w Sannikach. Gdy tylko miała okazję, lubiła zajmować się przydomowym ogródkiem i to właśnie tam, latem, przyjmowała gości. Mąż pani Grażyny własnoręcznie wykonał altanę, a pani Grażyna obsadziła ją bluszczem i innymi roślinami, by można było się w niej skryć przed słońcem.

W sąsiedztwie altany mąż pani Grażyny postawił też murek z grillu, który przed laty zrobił nie

lada furorę wśród znajomych państwa Jaraźnych. – Grillowanie kiedyś nie było takie modne, jak jest teraz. Można powiedzieć, że rodzice, a głównie mama, która komponowała potrawy, byli prekursorami grillowania w Sannikach – żartuje syn pani Grażyny, Krzysztof. Znajomi odwiedzali ogródek państwa Jaraźnych bardzo chętnie i zapewne nie tylko dlatego, że pani Grażyna przyrządzała świetne potrawy. – Mama była duszą towarzystwa, zabawiała gości, a nawet zachęcała do wspólnego śpiewania piosenek – wspomina syn. Była też pasjonatką gier karcianych. Wielu znajomych przychodziło do państwa Jaraźnych pograć w popularne makao czy tysiaka. Karciane towarzystwo spotykało się latem w altanie, gdzie można było palić. Poza sezonem letnim spotkania były organizowane rzadziej, głównie dlatego, że najbliżsi znajomi palili papierosa, a państwo Jaraźni – nie i nie pozwalali na to w mieszkaniu.

Pani Grażyna była nauczycielką w klasach młodszych. Do pra-

cy dojeżdżała, podobnie jak wiele osób, do Płocka. W wieku 50 lat przeszła na rentę chorobową w związku z urazem kręgosłupa, którego doznała podczas wypadku samochodowego. Później przez pół roku przebywała w szpitalach oraz sanatoriach. Na początku lekarze nie dawali jej większych szans na samodzielne chodzenie. Poruszała się głównie na wózku inwalidzkim. Rehabilitacja była jednak na tyle skuteczna, że coraz częściej wstawiała, by po około 3. latach porzucić wózek na rzecz laski, z którą się już nie rozstawała. – Mama była bardzo dzielna podczas rehabilitacji. Żartowaliśmy, że na wózku ciężko do altany wjechać i to dlatego chce chodzić – opowiada syn.

Po wypadku pani Grażyna nie wróciła już do pracy. Ponieważ nie była w stanie dalej wychodzić, większość czasu spędzała w domu oraz przed domem – w ogródku. W tymże ogródku też zmarła – wyszła zimą w kłapkach by coś wynieść z domu, przewróciła się i już nie wstała. mak

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Agnieszce Sznicer
z powodu śmierci
Teścia
składają
Burmistrz Miasta Łowicza
koleżanki i koledzy
z Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Chciała tak niewiele
Żyć zwyczajnie – tak jak Ty.



Kasia Cieślak

Mimo różnych przeciwności losu,
potrafiła cieszyć się życiem
i przekazywać tę radość innym

Żegnaj Kasiu
Będzie nam Ciebie bardzo brakowało
Odpoczywaj w spokoju

Rodzinie i Najbliższym
składamy wyrazy serdecznego współczucia,
łączymy się z Wami w bólu

Koleżanki i koledzy
z Banku Spółdzielczego w Głowniu.

„Odchodzimy w chwili, kiedy moglibyśmy rozpocząć życie...”

Łączymy się w smutku z naszym kolegą
Kamilem Cieślakiem
i składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Żony

Dyrektor, Rada Pedagogiczna, Pracownicy,
Rodzice i Uczniowie Szkoły Podstawowej w Zielkowicach

Składam serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy przybyli, aby uczestniczyć
w ostatnim pożegnaniu mojego ojca

Ś.P.

Józefa Sznicer

Szczególną wdzięczność kieruję
do strażaków OSP i PSP,
którzy swoim uczestnictwem upamiętnili
długoletnią służbę Ziutka
w szeregach straży pożarnej.

Krzysztof Sznicer

Podziękowania

dla lek. **Łukasza Skonecznego**
oraz całego personelu łowickiego szpitala
za opiekę nad naszym ojcem

Ś.P.

Józefem Sznicer

składają syn i córka

Drogiej Koleżance

Bożenie Stawickiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Zarząd Powiatu Łowickiego
koleżanki i koledzy ze Starostwa Powiatowego w Łowiczu

W związku z II rocznicą śmierci

Ś.P.

Ludomira Goździkiewicza

w dniu 10 marca 2016 roku o godz. 18
w kościele Św. Ducha zostanie odprawiona
msza święta w intencji Zmarłego
O czym informuje Rodzina

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ODESZLI OD NAS
21.02. – 29.02.2016

† 21 lutego:

Marianna Podrażka 1.88;
Anna Wawrzyniak 1.69, Łowicz;
Irena Staniszevska, 1.68,
Łowicz.

† 22 lutego: Marian Andrzej
Banaszkiewicz 1.66, Łowicz.

† 23 lutego: Jacek Andrzej
Mielczarski 1.74; Jerzy Józef
Wójcik, 1.80, Głowno.

† 24 lutego:
Józef Sznicer 1. 81, Łowicz.

† 26 lutego:
Jan Różycki, 1.89, Traby;
Marianna Szmigielska, 1.81.

† 28 lutego: Katarzyna
Cieślak, 1.30, Łowicz.

† 29 lutego: Tadeusz
Bednarek, 1.84; Józef
Pióciennik, 1.87.

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

308224

314484

320142

Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Historia | Mocny łowicki akcent w nowej publikacji

Mały Arsenał przykładem walki niezłomnych

Nakładem wydawnictwa „Frona” ukazała się właśnie książka Szymona Nowaka „Bitwy wyklętych”, opisująca najbardziej spektakularne i ważne akcje polskiego podziemia antykomunistycznego. Z punktu widzenia mieszkańców Łowicza szczególnie ciekawy może być drugi rozdział publikacji, poświęcony słynnej akcji z 8 marca 1945 roku, zwanej często „Małym Arsenalem”.

Szymon Nowak (urodzony w 1973 roku) jest absolwentem wydziału historii Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. Ma na koncie sześć publikacji książkowych oraz artykuły w wielu periodykach historyczno-militarnych. Specjalizuje się w tematyce powstania warszawskiego i Żołnierzy Wyklętych.

Mieszka w Skierniewicach. Jego najnowsza praca liczy prze-

szło 500 stron. Przedstawia bitwy, walki, kulisy ubeckich operacji, a także dalsze losy bohaterów podziemia. Jest to niejako kontynuacja i uzupełnienie poprzednich książek Szymona Nowaka: „Oddziały wyklętych” i „Dziewczyny wyklęte”.

8 marca 1945 roku grupa dziewczęci harcerzy bez jednego wystrzału uwolniła w więzieniu Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Kurkowej w Łowiczu swojego

druha Zbigniewa Fereta ps. „Cyfra” oraz przeszło 70 przetrzymywanych tam więźniów. Akcję przyjęło się określać „Małym Arsenalem”, ponieważ jej przebieg pod wieloma względami – szczególnie jeśli chodzi o motywację: chęć odbicia przyjaciela z rąk wroga – przypominał dokonaną dwa lata wcześniej akcję uwolnienia z rąk Gestapo w Warszawie Jana Bytnara ps. „Rudy” i 20 innych osób. **tm**



„Historia Roja” to pierwszy fabularny polski film, który poświęcony jest żołnierzom niezłomnym. Opowiada historię Mieczysława Dziemieszkiewicza, żołnierza NSZ i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego.

Łowicz | 71. rocznica akcji Uwolnić „Cyfrę”

Uczcimy pamięć bohaterów

Władze miasta zapraszają 8 marca na uroczystości związane z przypadającą tego dnia 71. rocznicą akcji odbicia Zbigniewa Fereta z więzienia NKWD przy ul. Kurkowej w Łowiczu.

Tego samego dnia uczczony zostanie także obchodzony tydzień wcześniej – 1 marca – Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Uroczystości rozpoczną się o godz. 10. pod tablicą na ul. Kurkowej, upamiętniającą wyjątkową – bo przeprowadzoną bez

jednego wystrzału, ale bardzo skuteczną, 8 marca 1945 roku – akcję Szarych Szeregów, w czasie której uwolniony został z rąk NKWD członek SzSz i żołnierz AK Zbigniew Feret ps. „Cyfra” oraz około 80 cywilów w mieszczącym się tam wówczas więzieniu. Pod ta-

blicą zostaną złożone kwiaty i zapalone znicze.

Następnie o godz. 10.45 w kinie Fenix wyświetlony zostanie film w reżyserii Jerzego Zalewskiego „Historia Roja, czyli w ziemi lepiej słychać”, poświęcony tragicznej historii życia Mieczysława Dziemieszkiewicza, ps. Rój, który przez 6 lat prowadził walkę w Narodowym Zjednoczeniu Wojskowym, a zginął w obławie. Film też ma ciekawą historię, bo choć praca nad

nim rozpoczęła się w 2009 roku, to jego premiera odbędzie się dopiero jutro, 4 marca. Szybsze zakończenie go zablokowały, nie przekazując pieniędzy, Polski Instytut Sztuki Filmowej i TVP i dopiero inicjatywa „Ratujmy Roja”, w której zbierano pieniądze na film, umożliwiła jego ukończenie. Około godz. 14., już po seansie, kombatancki i zaproszeni goście biorący udział w obchodach spotkają się w Gimnazjum nr 1. **mwk**

FILM KU PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

Z inicjatywy radnego miejskiego Michała Trzaski w najbliższą niedzielę o godz. 14 w kinie Fenix w Łowiczu zostanie wyświetlony film dokumentalny „Zagadka kapitana Z 24”, poruszający problematykę pamięci o żołnierzach wyklętych. Wstęp na niedzielny seans jest bezpłatny. – Uważam, że każdy powinien obejrzeć ten film, gdyż współczesny obraz żołnierzy wyklętych jest zakłamywany. Film pokazuje rzeczywisty przebieg wydarzeń – mówi Michał Trzaska.

Film, zrealizowany w atrakcyjnej formie dokumentu, opowiada o jednej z największych prowokacji, jaką Informacja Wojska Polskiego przeprowadziła wobec polskiego zbrojnego podziemia antykomunistycznego. Prowokację urządzono w ramach sprawy operacyjnej o kryptonimie „Lasy”, a jej głównym wykonawcą był Zygmunt Lercel – agent Informacji Wojskowej o pseudonimie „Siuwiski”. Człowiekiem, który przyczynił

się do rozbicia struktur Konspiracyjnego Wojska Polskiego, był agent „Z 24”. Projekcję filmu poprzedzi krótki wykład burmistrza Krzysztofa Kalińskiego. Seans związany jest z corocznymi obchodami Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych. We wtorek 1 marca w całej Polsce, także w Łowiczu, odbywały się obchody przypominające o tym, kim byli niezłomni żołnierze niepodległości. W Łowiczu uroczystości przybierają wyjątkowy charakter także dlatego, że 8 marca

obchodzimy w naszym mieście rocznicę akcji „Uwolnić Cyfrę”. – Projekcja filmu jest swoistym pomostem, który połączy oba wydarzenia – mówi radny. W ubiegłym roku w ramach obchodów odbył się pokaz filmu „Czy warto było tak żyć”, opowiadający o kpt. Stanisławie Sojczyńskim. Jego aresztowanie nie doprowadziło jeszcze do rozbicia struktur KWP, co nastąpiło niedługo później – w wyniku działalności tytułowego kapitana „Z 24”.



Zwycięzca rejonowego konkursu – Piotr Tomala z ZSP nr 4.

Łowicz | Konkurs Ta szóstka będzie reprezentowała nasz region

W budynku Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu 29 lutego przeprowadzony i rozstrzygnięty został drugi, regionalny etap konkursu „Żołnierze Wyklęci, obudźcie Polskę”.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych sprawdzili swoją wiedzę na temat bohaterów antykomunistycznego podziemia. Konkurs był organizowany po raz trzeci. Jego głównymi organizatorami są parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości: senator Przemysław Błaszczak oraz posłowie Piotr Polak i Robert Telus, a także łódzki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. To właśnie specjaliści z IPN przygotowali pytania. W tej części było ich 40, na rozwiązanie testu uczestnicy mieli godzinę.

W drugim etapie wzięli udział najlepsi we wcześniej przeprowadzonych szkolnych eliminacjach. – Konkurs cieszy się rosnącym zainteresowaniem – mówił nam poseł Piotr Polak. – Rozszerzyliśmy też jego zakres, w dwóch poprzednich latach brali w nim udział uczniowie z województwa łódzkiego, ale bez samej Łodzi, w tym roku przystępuje do niego również wiele łódzkich szkół.

Zainteresowanie jest różne, były szkoły, w których w pierwszym etapie brało udział po kilkadziesiąt osób i były takie, w których tylko garstka. Na pewno wiele zależy od podejścia nauczyciela.

W etapie rejonowym rozegranym w Łowiczu wzięli udział uczniowie z placówek w powiatach łowickim, kutnowskim, łęczyckim i poddębickim. Prawo do udziału wywalczyło 59 z nich, ostatecznie dotarło 50. – Poprzez te konkursy wiemy coraz więcej o Żołnierzach Wyklętych – mówił nam Konrad

Gmośński z IV LO im. Władysława Grabskiego w Łowiczu, który brał udział w konkursie po raz trzeci. – Uważam, że jest to bardzo ważna część historii Polski, której każdy powinien być świadomy.

– Bierzymy udział w tym konkursie od początku – mówił z kolei Jacek Walczak, nauczyciel historii w ZSMR w Piątku. – Temat jest w pewnym sensie „na czasie”. Widać, że młodzież poszukuje w Żołnierzach Wyklętych inspiracji, podziwia ich odwagę i odnajduje uniwersalne wartości.



Widać, że młodzież poszukuje w Żołnierzach Wyklętych inspiracji, podziwia ich odwagę.

Pierwsze miejsce w regionalnym etapie zajęli debiutujący w konkursie Piotr Tomala, uczeń pierwszej klasy technikum z ZSP nr 4 w Łowiczu, przygotowywany przez nauczycielkę Lenę Otczyk-Kosmalską. Druga była najlepsza z reprezentantów gospodarzy – Dominika Sapińska z Pijarskiego LO w Łowiczu.

Trzecie miejsce zajęli ex aequo Agnieszka Walczak z I LO w Łęczycy oraz Sebastian Pęczerski z ZSP w Łęczycy. Czwarta była Natalia Biłska z ZS w Żychlinie, a piątą – dopiero po dogrywce – Adrian Kosmański z ZS nr 4 w Kutnie.

Ta szóstka będzie reprezentowała nasz region w wojewódzkim finale, który zostanie rozegrany 7 marca w budynku Wojewódzkiej Biblioteki im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Nagrody i upominki otrzymali w poniedziałek wszyscy uczestnicy regionalnego etapu. **tm**

Łowicz | O żołnierzach wyklętych: syn opowiadał o straconym ojcu

Krzysztof Bukowski: Nigdy nie byłem karmiony nienawiścią

Edmund Bukowski wraz z 15 członkami rodziny został aresztowany przez UB za działalność w Okręgu Wileńskim Armii Krajowej w 1948 roku. Jako jedyny z rodziny został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano w mokotowskim więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie 31 marca 1950 roku, strzałem w potylicę. Miał 32 lata. Jego syn Krzysztof Bukowski gościł 28 lutego w Łowiczu. Jest jedną z osób, które uważają, że o losach takich rodzin, jak jego, trzeba mówić.

Historia por. Edmunda Bukowskiego, jednego z pierwszych trzech zidentyfikowanych żołnierzy wyklętych, którzy spoczywali w bezimiennym grobie zbiorowym na tzw. „Łączce” na Cmentarzu Powązkowskim (dawny wojskowy) w Warszawie była jednym z tematów spotkania, które w murach szkoły pijarskiej w Łowiczu zorganizowała w ostatnią niedzielę Młodzież Wszechpolska. Gośćmi spotkania byli 22-letni Kajetan Rajski – pomimo młodego wieku autor wielu książek, m.in. o działaczach walczących o niepodległą Polskę w czasach PRL oraz wspomniany Krzysztof Bukowski.

Jako pierwszy głos zabrał Kajetan Rajski, który tytułem wstępu mówił o idei Narodowego Dnia Pamięci o Żołnierzach Wyklętych – który obchodzony jest 1 marca, a ustanowiony został w 2011 przez Sejm RP. Podkreślał, że choć podpis pod ustawą złożył prezydent Bronisław Komorowski, to dużo większe zasługi w sprawie rehabilitacji żołnierzy wyklętych mieli prezydent Lech Kaczyński oraz szef IPN Janusz Kurtyka – którzy „wyjęli” pamięć o niezłomnych z pewnego marginesu historii. Rajski uzasadniał trafność ustanowionej na ten dzień daty pamięci, wspominał też o tym, że z roku na rok inicjatyw związanych z chęcią uczczenia ofiar jest coraz więcej. Wyrzucił ubolewanie, że to wszystko dzieje się tak późno, gdy pozostało może kilkudziesięciu żyjących bohaterów.



Na spotkaniu w szkole pijarskiej w Łowiczu można było kupić publikacje na temat żołnierzy wyklętych.

Wspominał też o przyjętej w tym roku ustawie dekomunizacyjnej, której skutkiem ma być zlikwidowanie w przestrzeni publicznej wszystkich nazw kojarzących się z niechlubną historią PRL oraz o inicjatywie powstania pierwszego w Polsce, nowoczesnego Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce.

Kajetan Rajski przedstawił też swoją publikację „Wilczęta. Rozmowy z Dziećmi Żołnierzy Wyklętych”, która składa się z dwóch części (można było ją nabyć na spotkaniu w Łowiczu). W sumie zawierają one 24 rozmowy, niektóre bardzo poruszające. Krótko wspominał o kilku z nich, jakie przeprowadził z najmłodszym wnukiem politycznym PRL Januszem Niemcem – synem majora Janusza Żubrydy, Magdaleną Zarzycką-Redwan – urodzoną w

stalnowskim więzieniu na zamku w Lublinie, której oboje rodzice zostali straceni, a ona trafiła do sierocińca, Zbigniewem Kurasiem, synem Józefa Kurasia – partyzanta z Podhala, jednego z bardziej znanych dowódców podziemia antykomunistycznego. Jak mówił młody pisarz, półtora roku zajęło mu przekonywanie go do rozmowy.

W gronie wszystkich rozmówców, z jakimi spotkał się, zbierając materiały do publikacji, Krzysztof Bukowski był chwalebny wyjątkiem, gdyż nie trzeba było go namawiać na spotkanie. Sam miał przekonanie, że historię swojej rodziny warto się dzielić.

Podczas spotkania w szkole pijarskiej panowie ponownie odbyli rozmowę – Kajetan Rajski zadawał pytania, Krzysztof Bukowski odpowiadał na nie. Z rozmowy tej



Daniel Wielemborek (z lewej) wita uczestników spotkania: Kajetana Rajskiego oraz Krzysztofa Bukowskiego.

wyłączyła się historia urodzonego w 1918 roku na Wileńszczyźnie Edmunda Bukowskiego, który jako student prawa na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie zaangażował się w działalność konspiracyjną i został żołnierzem Polskiego Państwa Podziemnego – najpierw w ramach Służby Zwycięstwu Polski, a następnie kolejno w Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Został skierowany do komórki zajmującej się utrzymaniem łączności między Komendą Okręgu Wileńskiego a Komendą Główną AK w Warszawie.

Jak podkreślał pan Krzysztof – typowe dla jego służby było to, że nie posługiwał się bronią, a jego rolą było utrzymywanie kontaktu z cywilami i żołnierzami, wielokrotnie przekraczanie granicy Generalnej Guberni z meldunkami

i aparaturą. On i jego koledzy nie robili sobie żadnych zdjęć, aby nie narażać siebie i innych.

– Po „wyzwoleniu” Wilna NKWD i Armia Czerwona regularnie polowały na Armię Krajową, a jej członkowie trafiali do katowni pohitlerowskich – mówił pan Krzysztof. Jego ojca aresztowano w lipcu 1944 roku, ale udało mu się uciec – zresztą przy drugiej próbie, pierwsza była nieudana i został wtedy ranny. Ze względu na te wydarzenia przeniesiono go służbowo do Warszawy, gdzie brał udział w powstaniu. Po jego upadku utworzył Komórkę Łączności z Wileńskim Okręgiem AK, potem działał w Ośrodku Mobilizacyjnym tego okręgu. Był m.in. pełnomocnikiem do spraw repatriacji, który pomagał w masowych wyjazdach Polaków z Wilna, będącego

już wtedy w granicach ZSRR, na teren Polski. Akcja objęła kilka tysięcy osób.

Kolejne 3 lata pełnił rolę kuriera i łącznika, wyjeżdżając wielokrotnie na Zachód Europy. Co ciekawe – miał przy sobie dokumenty „rządowe” podrobione tak dobrze, że nigdy z nimi nie wpadł. Aresztowany został jednak 28 czerwca 1948 r. podczas ogólnopolskiej, szeroko zakrojonej akcji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o kryptonimie „Akcja X”.

Jego żona została skazana na 15 lat, ale wyszła na wolność w grudniu 1956 roku, jej syn pamięta ten dzień, gdy po raz pierwszy to ona obudziła go do szkoły. Był w klasie VI. Pan Edmund jako jedyny skazany był na karę śmierci. Rodzina przez wiele lat nie wiedziała, gdzie został pochowany, choć starania o ustalenie miejsca można było podjąć na początku lat 90. Zidentyfikowany został w 2012 roku, dzięki badaniom DNA, do których posłużyły próbki pobrane od syna.

Jak mówił Krzysztof Bukowski, spośród około 300 osób pochowanych na „Łączce” ustalono dotychczas jedynie około 40 nazwisk, a problemem głównym jest brak bliskich krewnych, od których można pobrać DNA. Wielu żołnierzy wyklętych było bardzo młodych, nie zdążyli założyć rodzin i doczekać się potomstwa.

Pan Krzysztof w rozmowie z nami podkreślał, że pomimo tych przeżyć miał też w życiu szczęście, że nie trafił do sierocińca. Był wychowywany przez mądrych dziadków, którzy umieli mu wytłumaczyć, co się stało. Nie stosowali wybiegów typu „Rodzice wyjechali na wycieczkę i nie wrócili jeszcze, bo pociąg się zepsuł” i nie karmili go nienawiścią. Jego mama, która dożyła 76 lat, nie chciała do tych wspomnień wracać. On uznał, że to jego obowiązek. Dzięki temu jego ojcu poświęcony został jeden z rozdziałów I części książki „Wilczęta. Rozmowy z Dziećmi Żołnierzy Wyklętych”. I z tego też powodu zdecydował się na przyjazd do Łowicza. mww

REKLAMA

www.multiform.pl

JUŻ OTWARTE!!!

Multi-Form

- PODŁOGI
- PANELE
- DRZWI
- OKNA
- MATERIAŁY BUDOWLANE

KRONOPOL

Multi-Form

PODŁOGI ■ PANELE ■ DRZWI

OKNA ■ MATERIAŁY BUDOWLANE

ADMAR PARTNER

ZAPRASZAMY!!!

DO KOŃCA MARCA

DRZWI i PODŁOGI

Z MONTAŻEM

BEZ VAT

Multi-Form

pon-pt 7⁰⁰.18⁰⁰ sobota 7⁰⁰.13⁰⁰

ŁOWICZ

ul. Klickego 110/112

tel. 46 837 00 06 kom. 794 509 666

31944

Kultura

Łowicz | XVII Och! przeszedł do historii

Frekwencja z roku na rok coraz większa

Koncertem Kazika Staszewskiego i Kwartetu Pro Forma 28 lutego zakończył się XII Och! Film Festiwal. Łowicki Ośrodek Kultury jest na etapie podsumowywania tego wydarzenia. Już teraz można powiedzieć, że organizacyjnie okazało się ono dużym sukcesem.

W tegorocznym festiwalu wzięło udział ok. 3000 osób, a razem z „Małym Och!” ok. 5000. Udało się więc podtrzymać zwykłą tendencję, z każdym rokiem zainteresowanie jest większe.

Bilety na koncerty rozchodzą się błyskawicznie. Występy Zbigniewa Wodeckiego i Mich&Mitch, Corteza czy Kazika i Pro Forma wypełniły kinową salę niemal do granic możliwości, trzeba było dostawić dużo dodatkowych krzeseł. Nawet na koncercie Krzysztofa Napiórkowskiego i jego bandu – chociaż to muzyka trudna i wymagająca – wszystkie miejsca w kinie zostały zapelnione.

Filmami szczególnie dobrze przyjętymi przez łowicką publiczność był otwierający festiwal „Pokój”, zamykający go „Mustang”, a także pokazywany jako jeden z pierwszych filmów hiszpański thriller „Stare grzechy mają długie cienie”. Dużą frekwencję i szcze-



Cykl koncertowy w ramach Och! Film Festiwalu zainaugurował Korteż, muzyk nazywany przez niektórych „wrażliwcem o aparycji boksera”, wyedukowany pianista i puzonista z zacięciem do muzyki klasycznej. Fotografii z koncertu publikujemy dzięki uprzejmości Dyskusyjnego Klubu Fotograficznego „Laboratorium” z siedzibą w ŁOK.

gólnie zainteresowanie zapewnił Quentin Tarantino. Opinie o filmie „Nienawistna ósemka” były często skrajne, od zachwytu po rozczarowanie, ale komentowano go głośno – nic nowego w przypadku tego reżysera.

Opinie o filmach cały czas są jeszcze zbierane. Jeśli posperamy na stronie internetowej ŁOK, znajdziemy plebiscyt, w którym możemy oddać głos na najlepszy film i najlepszy koncert festiwalu, zaproponować coś na przyszły rok i ogólnie ocenić organizację. Głosowanie potrwa jeszcze do 9 marca (zamknięcie o godz. 19.00). Organizatorzy za sukces uznają

też nową sekcję „17”, w której co czwartek prezentowano różne filmy związane z tematyką „pięknego przemijania”.

Było to okazją, by jeszcze raz zaprezentować w łowickim kinie „Młodość” Paulo Sorrentino, bardzo dobrze przyjętą przez większość widzów DKF. Z kolei projekcja sztandarowego dzieła francuskiej nowej fali, „Do utraty tchu”, pokazała, że nawet film sprzed 56 lat może do kina Fenix przyciągnąć kinomanów.

W ramach tej sekcji pojawili się w Łowiczu ciekawi goście – reżyser Kinga Dębska i krytyk filmowy Maciej Gil. tm



MATEUSZ RUDAK
ŁOK

Nie da się ukryć, że otrzymana w 2014 roku nagroda dla kina Fenix na festiwalu w Gdyni oraz aktywność dyrektora Macieja Malangiewicza przyczyniła się do poszerzenia znajomości z dystrybutorami. Mamy więc znacznie większe możliwości niż jeszcze kilka lat temu. Dzięki temu mogliśmy pokazać film otwarcia „Pokój”, także bardzo dobrze przyjęty przez naszych widzów, na miesiąc przed polską premierą, podobnie jak wspomniany już „Mustang”, który premierę będzie miał dopiero w kwietniu. Dzięki temu udało nam się zaprosić na festiwal Macieja Gila, jednego z czołowych polskich krytyków. To oczywiście wymaga też wielu zabiegów i pracy przez cały rok, dlatego już teraz zaczynamy myśleć o kolejnej edycji. Nie przesadzam, na przykład o koncercie Zbigniewa Wodeckiego z Mitch&Mitch myślałem od dawna, początkowo nie do końca nawet wierząc, że może się to udać. Udało się i dziś uważamy ten koncert za jeden z największych sukcesów festiwalu.



Dzieci z przedszkola Tereferę z zaciekawieniem oglądały show.



W rolę asystentki iluzjonisty wcieliła się publiczność Olga.

ŁOK | Mały Och! Film Festiwal

Hokus pokus w Fenixie

Przy pełnej sali kinowej Łowickiego Ośrodka Kultury odbywał się w czwartek, 25 lutego, pokaz magii w wykonaniu iluzjonisty Damiana Spętanego. Dzieci, wśród których znalazła się liczna grupa przedszkolaków, oglądały prezentowane sztuczki z wielkim zaciekawieniem.

Magik znany z występu w programie rozrywkowym „Mam talent” pojawił się na scenie w oparach dymu i od razu zaczął „czarować”. Na początku przełożył rękę przez tafelę szkła, co wywołało zachwyt małych widzów. Nieco później to właśnie oni stali się częścią magicznego show. Iluzjonista zaprosił na scenę Olę z publiczności, dla której wyczarował kapelusz. W asyście dziewczynki zaprezentował kilka

sztuczek, a jedną z nich było wyfrunięcie sztucznego motyla z kolorowanki dla dzieci.

Na scenę otrzymała zaproszenie również pani Beata z 5-letnim synkiem Szymonem. Wspólnie zakuli iluzjonistę Damiana Spętanego w kajdanki, z których uwolnił się nie używając kluczyka. Debiut w magicznym show mieli też Amelia i Maciek. Razem z magikiem wykonali sztuczkę polegającą na tym, że wrzucone do czarodziejskiej czapki pojedyncze balony, po wyciągnięciu z niej były połączone węzłami. – Bardzo fajne są te sztuczki – oceniła mała Maja. Iluzjonista gościł na deskach łowickiego Fenixa już rok temu. Magiczne show odbyło się w ramach Małego Och! Film Festiwalu. aa

REKLAMA

LARYNGOLOG
Jarosław Czapała
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:
1 badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- wydajemy opinie
2 terapię: pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
3 treningi EEG Biofeedback
604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:
SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- srody w godz. 11-13, tel. 692-748-406
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- srody w godz. 13-16, tel. 603-058-881
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19
KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012
DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI
GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
masaż leczniczy i relaksacyjny
gimnastyka korekcyjna
usprawnienie po udarze
leczenie ostróg piętowych
kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
leczenie schorzeń kręgosłupa
rwa kulszowa, barkowa
przepuklina dysków
nerwica i naruszenie snu
skolioza u dzieci
ból migrenowy
ból korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Łowicz | Konkurs plastyczny

Łowicz miastem marzeń

Burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński i dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz zapraszają dzieci i młodzież do udziału w konkursie plastycznym zatytułowanym „Łowicz miasto moich marzeń”. Konkurs związany z obchodami 880-lecia miasta, adresowany jest do dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych oraz młodzieży szkół gimnazjalnych i szkół ponadgimnazjalnych z Łowicza i powiatu łowickiego. Aby wziąć w nim udział, należy wykonać pracę plastyczną w formacie A3, w dowolnej technice, ukazującą artystyczną wizję wyglądu nasze-

go miasta w przyszłości. Sugierowane są odniesienia do istniejącej architektury i roztaczających się widoków. Każdy uczestnik może zgłosić do konkursu tylko jedną pracę lub cykl maksymalnie 3 prac stanowiących całość kompozycyjną. Należy je przesłać lub dostarczyć osobiście do Muzeum w Łowiczu najpóźniej do 5 czerwca. Organizatorzy przewidują nagrody rzeczowe za zajęcie I, II, i III miejsca w każdej kategorii oraz wyróżnienia. Nagrodzone prace zostaną zaprezentowane na okolicznościowej wystawie, połączonej z wręczaniem nagród, 26 czerwca. aa

Łowicz | Mocny akcent na koniec Och!Film Festiwalu

Kazik Staszewski śpiewał, opowiadał i grał na saksofonie

Przy wypełnionej po brzegi sali kina Fenix wystąpił w niedzielny wieczór, 28 lutego, Kazik Staszewski z Kwartetem ProForma. Występ był związany z zakończeniem Och!Film Festiwalu trwającego przez cały luty oraz obchodami 10-lecia kina.

ProForma wystąpił w składzie: Przemysław Lembicz – gitara i śpiew, Piotr Lembicz – gitara, Wojciech Strzelecki – kontrabas, gitara basowa i śpiew, Marcin Żmuda – instrumenty klawiszowe, śpiew, Marek Wawrzyniak – perkusja. Ciekawostką dotyczącą zespołu jest to, że „kwartetem” jest tylko z nazwy, bo w istocie jest to kwintet. Do takiej sytuacji doszło po tym, jak w 2009 r. Marcin Żmuda został zaproszony do akompaniowania podczas jednego z koncertów i ta – wydawało się wówczas – jednorazowa współpraca, przeobraziła się w stałą.

Kazik i Kwartet ProForma współpracują ze sobą od marca 2012 roku. Zespół zaprosił wówczas Kazika do wspólnego wykonania na jednym z koncertów kilkunastu piosenek „Kultu” autorstwa jego ojca, Stanisława Staszewskiego. Jednorazowy projekt przerodził się w coś więcej, o czym można było się przekonać podczas koncertu w Łowiczu. I tak w ubiegłym roku Kazik & Kwartet ProForma nagrali i wydali dwupłyty album „Wiwisekcja” będący zapisem jednego ze wspólnych koncertów, uzupełnionym o kilka późniejszych nagrań studyjnych. To właśnie muzyka z tego projektu była grana na żywo.

W kinie Fenix zabrzmiały m.in. tak znane utwory jak temat z filmu „Sztos” czy „Malcziki” – ze znanego projektu muzycznego Yugo-

ton, a także mało znane szerszej publiczności „Biały Dwór” czy „Kalifat u bram domu waszego/naszego” – co do ostatecznej wersji tytułu nie można jej być pewnym.

Kazik opowiadał też o sobie, swojej babci, muzykach, o Olafie Lubaszence – z którym studiował socjologię i żaden z nich jej nie skończył, pomimo że Kazik (uciekając przed wojskiem) na studiach spędził 9 lat. W piosence „Przesłuchiwałem całą noc” zagrał na saksofonie, przeproszając publiczność za to, że ją tym „obraża”.

Publiczność rozbawiła też geneza powstania piosenki „Bia-



Kazik Staszewski na koncercie w Łowiczu śpiewał głównie utwory z albumu „Wiwisekcja”, który nagrał z Kwartetem ProForma.



Przemysław Lembicz jest jednym z dwóch gitarzystów w pięcioposobowym „Kwartecie”. Drugim jest jego brat, Piotr Lembicz.

ły Dwór”. Właśnie była to jedna z historii z podtekstami, które publiczność odczytując, spontanicznie reagowała i komentowała. Jak się okazało, tytuł piosenki nie ma nic wspólnego z jej treścią, ponieważ Biały Dwór to nazwa miejscowości, gdzie Kazik i Kwartet ProForma spędzili „twórczy weekend”. Pojechali tam do nieruchomości, którą zakupiła od kolei rodzina Marcina, jednego z muzyków. W budynku, do którego trafili, nie było ani prądu, ani wody. Jak wyglądał ten „twórczy weekend” – muzycy nie opowiadali, wyjawiając jedynie, że muzykę do napisanych wcześniej słów Krzysztofa Gajdy skomponowali Piotr i Wojciech, pozostali członkowie ekipy nie brali w tym udziału. **mwk**

Łowicz | Burmistrz zaprasza na koncert Trio na Dzień Kobiet

6 marca w Muzeum, w ramach cyklu „Burmistrz miasta zaprasza”, będzie można wysłuchać koncertu z okazji Dnia Kobiet.

Wystąpią Małgorzata Kustosik (mezzosopran), Andrzej Witewski (baryton) oraz Włodzimierz Sieczkowski (fortepian).

Są to muzycy znani z wielu scen operowych i teatralnych w całym kraju. W programie znajdą się same znane utwory, za-

równy muzyki klasycznej – jak np. Pieśń Cygańska i Habanera z „Carmen” czy Aria Bartola z „Wesela Figara, przeboje musicalowe z takich spektakli jak „Skrzypek na dachu”, „Koty” czy „West Side Story”, czy wreszcie kompozycje polskiej muzyki rozrywkowej autorstwa Henryka Warsa.

Wstęp na to wydarzenie jest wolny. Początek zaplanowany jest na godzinę 17.00. **tm**

ŁOK | Uniwersytet Trzeciego Wieku Popołudnie z piosenką włoską

Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku, z okazji Dnia Kobiet i zbliżającej się wiosny, zaprasza swoich słuchaczy na koncert piosenki włoskiej, jaki odbędzie się w najbliższy czwartek, 3 marca, o godz. 16.00, w sali kina Fenix.

Muzycy Łódzkiego Teatru Piosenki pod kierownictwem Michała Maj Wieczorka wystąpią w pro-

gramie zatytułowanym „Ach, to boskie, włoskie życie!”. Wstęp dla wszystkich studentów ŁUTW jest bezpłatny. Po koncercie odbędzie się licytacja prac plastycznych powstałych na zajęciach, z których dochód zostanie przekazany na cel charytatywny dla jednej z osób potrzebujących z terenu powiatu łowickiego. **aa**

Klub Pracownia | Na rockowo zagrają: The Analogs i Street Chaos

W najbliższą niedzielę, 6 marca, o godz. 19.30, w podziemiach Klubu Pracownia odbędzie się koncert zespołów rockowych The Analogs i Street Chaos.

Bilety w cenie 20 zł są już do nabycia w kasie kina Fenix, w dniu koncertu będą jeszcze do kupienia w klubie. The Analogs jest obecnie jednym z najprężniej działających zespołów polskiej sceny punk rockowej.

Na koncercie mają kilka płyt, zagraли setki koncertów, a takie utwo-

ry jak „Era Techno”, „Pieśń Aniołów” czy „Co Warte Jest Życie” zna każdy fan, nie tylko punk rocka. W 2015 roku, nakładem wytwórni Oldschool Records, muzycy wydali płytę zatytułowaną „Ostatnia Kołysanka”. Materiału z nowego krążka i wcześniejszych albumów będzie można posłuchać w niedzielę w Pracowni. Obok muzyków z The Analogs, na scenie zaprezentuje się Street Chaos – zespół założony w 2008 r., grający nowoczesny, melodyjny hardcore, ale bez wpływów metalu. Tym, co wyróżnia twórczość muzyków, są teksty śpiewane w języku polskim. **aa**

Zduny | Dom Kultury

Grażyna Barszczewska dla pań

„Rozdane pocałunki” – to tytuł koncertu, na który wójt Jarosław Kwiatkowski zaprasza panie z gminy Zduny. Koncert związany jest z Dniem Kobiet, a zaplanowano go na 6 marca, na godz. 14.30, w sali widowiskowej Domu Kultury. Dla pań wystąpi

znana aktorka i wokalistka Grażyna Barszczewska, na fortepianie akompaniować jej będzie Urszula Borkowska.

Wstęp na koncert jest wolny, ale obowiązywać będą wejściówki, które można otrzymać w Domu Kultury. **mwk**

Łowicz | Centrum Edukacji Muzycznej

„Wiosna” Vivaldiego i zespołu Skaldowie

Trzy koncerty na powitanie wiosny zagrają 20 marca w auli ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu uczniowie Centrum Edukacji Muzycznej. Będą się one rozpoczynały o godz. 10.30, 11.30 i 12.30. Wystąpi w nich w około 100 uczniów oraz nauczyciele.

Jak powiedział kierownik szkoły, Stefan Staszewski, formuła taka sprawdziła się przy koncertach bożonarodzeniowych, ponieważ uczniowie krócej czekają na swój występ, a na widowni nie brakuje miejsc siedzących – co zdarzało się, gdy szko-

ła robiła dwa koncerty. Każdy z trzech koncertów rozpocznie się od „Wiosny” Antonia Vivaldiego, którą zagra orkiestra składająca się z 3 skrzypiec (jeden muzyk przyjedzie specjalnie z Łodzi i wystąpi gościnnie), altówki i wiolonczeli. W trakcie koncertu

– jak zawsze – brzmieć będą różne rodzaje muzyki. Na koniec każdej odsłony wykonany zostanie utwór „Wiosna” z repertuaru zespołu Skaldowie. Grać będą nauczyciele, uczniowie śpiewać będą chóralnie, a nauczycielki śpiewu – Aleksandra Jaworska-Zielińska oraz Marta Wróblewska – wykonają partie solowe.

Wstęp na każdy z koncertów jest wolny. **mwk**

REKLAMA

ACADEMOS
Centrum Zdrowia Łowicz, ul. Itowska 1/3, tel. 46/837 38 30

PRYWATNE WIZYTY SPECJALISTÓW

→ **OKULISTA:** dr **MONIKA DASZYŃSKA** ze szpitala WAM w Łodzi – badania również niemowląt, dzieci i młodzieży, doświadczenie – zabiegi okulistyczne
lek. med. **SYLWIA MATERKOWSKA**

→ **NEUROLOG:** dr n. med. **ANNA CISOWSKA-MACIEJEWSKA** – przyjęcia co drugi poniedziałek

→ **KARDIOLOG:** prof. dr hab. **JAN KOWALSKI**

→ **ORTOPEDA:** lek. med. **PAWEŁ KRAUZE**

→ **UROLOG:** dr **MARIUSZ SKONECZNY** szpital Pirogowa w Łodzi – duże doświadczenie zabiegowe i ambulatoryjne

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG** Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych** Michał Rogozik spec. chirurg – wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA** Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA** dr n. med. **Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog** – wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA** dr n. med. **Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa** – poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA** dr n. med. **Monika Piechowiak spec. chorób wewn.** czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA** Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA** dr n. med. **Ryszard Bober spec. neurochirurg** – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA** dr n. med. **Henryk Kapusta spec. reumatolog** – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

NEUROCHIRURG
prof. dr hab.n.med. **LECH POLIS**
specjalista II stopnia z neurochirurgii i neurotraumatologii, Kierownik Kliniki Neurochirurgii

- konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci

KARDIOLOG
lek. med. **MACIEJ PAWŁOWSKI**
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

UROLOG
lek. med. **RADOSŁAW GRĘBOWSKI**
specjalista urologii

- konsultacje lekarskie
- badania USG
- badania uroflowmetrem

BADANIA USG

- piersi
- tarczycy
- stawów
- bioder niemowlęcia
- jamy brzucha
- ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MEDYCyna PRACY

- badania wstępne
- okresowe
- kierowców

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15, tel. 46/837-85-46

Łowicz | Wielu kierowców poznało „dobre serca” policjantów z łowickiej drogówki

Mandaty w promocyjnych cenach

Toczący się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu proces byłych funkcjonariuszy wydziału drogowego KPP Łowicz, oskarżanych o przyjmowanie korzyści majątkowych od kierowców zatrzymanych wiosną 2012 roku, a także osób oskarżanych o wręczenie im łapówek, nabiera tempa. Kolejna grupa oskarżonych miała zeznawać w czwartek 25 lutego, ale w większości skorzystali oni z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Kierowcy wezwani w charakterze świadków doceniali „dobre serca” policjantów z łowickiej drogówki. Wielu z nich zeznało, że funkcjonariusze dokonywali zmiany kwalifikacji wykroczeń i wystawiali mandaty w „promocyjnych” cenach.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

W czwartek na ławie oskarżonych zasiadło sześciu byłych funkcjonariuszy oraz dwie osoby oskarżone o wręczenie lub usiłowanie wręczenia łapówki.

Jako pierwszy miał zeznawać, oskarżony o przyjmowanie korzyści majątkowych, Artur J. Mężczyzna przyznał się do winy, ale odmówił składania wyjaśnień. Sędzia postanowiła odczytać treść zeznań, jakie składał w toku postępowania przygotowawczego, kiedy to przedstawiono mu materiał dowodowy w postaci zarejestrowanych nagrań z kontroli. Artur J. rozpoznał swój głos na części z nich i zeznał, iż mógł dokonywać zmiany kwalifikacji czynów i wypisywać mandaty nieadekwatnie do przewinień, co oznacza że np. w sytuacji przekroczenia prędkości przez kierowcę wystawiał mandat za brak zapiętych pasów bezpieczeństwa. Tłumaczył to jednak nieprzyjęciem korzyści majątkowej od zatrzymanego, a chęcią dostosowania się do wymagań narzucanych przez przełożonych, którzy wywierali naciski, by nakładać określone ilości mandatów za przekroczenia prędkości, niezapięte pasy czy wykroczenia w ruchu pieszych. Po zapoznaniu się w toku postępowania przygotowawczego z materiałem audio, Artur J. zeznał również, że to nie on wypowiada słowa „setku zo-

staw i ujeżdżają” (zapis fonetyczny), jakie miały paść podczas kontroli jednego z obcokrajowców posługującego się językiem rosyjskim. Mężczyzna potwierdził treść odczytanych mu zeznań, po czym tłumacząc się złym samopoczuciem, opuścił salę rozpraw.

Jako kolejny, został tego dnia wezwany do złożenia wyjaśnień Marcin D., pracownik koncernu piwowarskiego, podejrzany o wręczenie łapówki w postaci szklanek do piwa w zamian za obniżenie mandatu. Oskarżony nie przyznał

“

Na pytanie jednego z obrońców, czy nie był on zaskoczony zmianą kwalifikacji czynu, świadek odpowiedział: – Pomyślałem: „promocja jakaś”.

się przed sądem do winy i odmówił składania wyjaśnień. Nie odpowiedział też na pytanie sędzi Anny Kwiecień-Motyłewskiej, która próbowała ustalić, z czego wynika rozbieżność w zeznaniach oskarżonego, który w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanych mu czynów. Oskarżony zeznał wówczas, że sam zaproponował funkcjonariuszom wręczenie kompletu 12 szklanek do piwa, które zosta-

ły wyprodukowane przez koncern piwowarski i nie są dostępne do kupienia w regularnej sprzedaży, w zamian za obniżenie mandatu.

Treść zeznań zmieniła też Jolanta S., oskarżona o usiłowanie wręczenia łapówki podczas kontroli drogowej w Oskowicach. Kobieta powiedziała 25 lutego przed sądem, że podpisała zeznania, w których przyznaje się do winy, gdyż wystraszyła się krzyków prokuratora oraz nie chciała po raz kolejny zostać zatrzymana. Jolanta S. zeznała też, że nie pamięta kontroli drogowej, w sprawie której jest przesłuchiwana, ponieważ ma problemy z pamięcią, a ponadto w owym okresie była kontrolowana przez policjantów wielokrotnie, bywało, że nawet 3 razy w tygodniu. Część tych kontroli zakończyła się dla niej mandatami. Kobieta zeznała, że była już karana za groźby rozsyłane za pośrednictwem SMS-ów.

W związku z tym, iż Jolanta S. przyznała się przed sądem, że leczyła się w przeszłości psychiatrycznie, a obecnie cierpi na nerwicę, sędzia Kwiecień-Motyłewska zdecydowała o skierowaniu jej na badania sądowo-psychiatryczne do Zgierza. Poleciała, aby na wyznaczony termin zabrała ze sobą posiadaną dokumentację medyczną oraz wykaz przyjmowanych dotychczas leków.

29 lutego sędzia miała przesłuchać kolejnego byłego funkcjonariusza drogówki Mariusza T. Przed sądem do winy się nie przyznał i odmówił składania wyjaśnień. Sędzia odczytała zezna-

nia, jakie złożył podczas śledztwa. Wtedy też korzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, a zgodził się odpowiadać jedynie na pytania swojego adwokata.

Veto prokuratury

Zaraz na początku czwartkowej rozprawy, zanim sędzia Anna Kwiecień-Motyłewska rozpoczęła przesłuchania oskarżonych, adwokat Arkadiusz Dura złożył wniosek o wyłączenie do oddzielnego postępowania sprawy swojego klienta, byłego funkcjonariusza KPP Łowicz, Dariusza M., który chciałby dobrowolnie poddać się karze w wymiarze roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz grzywny w wysokości 10.000 zł. Sędzia zapowiedziała ogłoszenie decyzji w tej sprawie w poniedziałek. Wniosek nie został jednak uwzględniony, gdyż prokuratura zgłosiła sprzeciw.

Dobra wola i serce

29 lutego zeznania składali kierowcy występujący w procesie w roli świadków. Wielu z nich mówiło o „dobrym sercu” poli-

NIE WSZYSCY NA TEJ SAMEJ SALI

Przypominamy, że część z oskarżonych złożyła wnioski o wyłączenie ich sprawy do odrębnych postępowań. Byli to ci funkcjonariusze, którzy zadeklarowali wcześniej chęć dobrowolnego poddania się karze: Przemysław P., Paweł K. i Łukasz M. Dwaj pierwsi wnosili dla siebie o karę grzywny w wysokości po 5000 zł, zaś Łukasz M. o 1250 zł grzywny za część zarzutów oraz, za pozostałe,

rok więzienia w zawieszeniu na 2 lata i pozbawienie prawa do pełnienia służby na okres 2 lat. O dobrowolne poddanie się karze wystąpił także Łukasz D., oskarżony o próbę wręczenia jako łapówki ram do obrazów – prosi on o 2000 zł grzywny. Wnioski złożone przez tę grupę oskarżonych rozpatrzy sędzia Anna Maciak na osobnym posiedzeniu, którego termin zaplanowano na 9 marca. aa

cjantów, którzy z własnej inicjatywy lub na prośbę kontrolowanych dokonywali zmiany kwalifikacji czynu i obniżenia stawki mandatu. Z uwagi na upływ czasu, wielu zeznających nie do końca pamiętało szczegółowe okoliczności zatrzymania. W czasie przesłuchań prowadzonych w toku postępowania przygotowawczego zostały im odtworzone nagrania z kontroli. Fragmenty zeznań, jakie świadkowie składali po odsłuchaniu plików audio, sędzia odczytała na poniedziałkowej rozprawie.

Innym kontrolowanym był 61-letni Ryszard J. Został zatrzymany za przekroczenie prędkości, a w trakcie kontroli okazało się, że nie posiada ważnego przeglądu stanu technicznego pojazdu. Ze-

znał też, że funkcjonariusz pytał go, gdzie się tak spieszy. Wyjaśnił, że jedzie wraz żoną na pogrzeb, policjant zgodził się wydać mu dowód rejestracyjny, ale poczuł, by zatrzymał się na pierwszej stacji diagnostycznej celem dokonania wpisu w dowodzie rejestracyjnym.

Zeznał też, że został ukarany mandatem w kwocie 200 zł, lecz nie pamięta, czy za przekroczenie prędkości czy za brak ważnych badań stanu technicznego pojazdu, a może za te dwa wykroczenia jednocześnie. Wyjaśnił, że nie wie, dlaczego policjanci zdecydowali się oddać mu dowód rejestracyjny i dlaczego otrzymał mandat w kwocie 200 zł, ale być może miało na to wpływ „dobre serce policjantów”. str. 26

REKLAMA

REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Główno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FALA UDERZENIOWA
- KINESIOTAPING
- MASAŻ - KRIOTERAPIA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków

▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe
▪ laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
▪ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
▪ stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
▪ pieluchomajtki ▪ wózki inwalidzkie
▪ rajstopy przeciwzylakowe

- OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNE: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski

PROTEZY - NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Łowicz ul. Tkaczew 7F

GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.

Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
implanty – Twoje 3 zęby!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Hłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12

609 646 644
zapisy codziennie po godz. 16:00



Osadzeni zapoznają się z postacią wielkiego bohatera II wojny światowej – rotmistrza Witolda Pileckiego.

Łowicz | Zakład Karny

O „Nilu” dla osadzonych

Przedstawiciel łódzkiego oddziału IPN był 24 lutego gościem ZK w Łowiczu. Przed Narodowym Dniem Pamięci o Żołnierzach Wykolejonych Grzegorz Nawrot przedstawił osadzonym postać i dokonania gen. Augusta Emila Fieldorfa ps. „Nil” (1895-1953). Częścią prelekcji była emisja filmu dokumentalnego pt. „On wierzył w Polskę” w reżyserii Aliny Czerniakowskiej.

Gen. August Emil Fieldorf to legionista, generał brygady Wojska Polskiego, dowódca Kierownictwa Dywersji w AK i zastępca komendanta głównego AK. W marcu 1945 r. został aresztowany przez NKWD. Po sfiingowanym procesie został skazany na śmierć i stracony 24 lutego 1953. W 2006 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył go Orderem Orła Białego.

Łowicz | Wielu kierowców poznało „dobre serca” policjantów z łowickiej drogówki

Mandaty w promocyjnych cenach

dokończenie ze str. 25

Promocyjne ceny

Za przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym był zatrzymany na terenie powiatu łowickiego również Andrzej U., 49-letni operator-programista. Kierowca jechał z prędkością około 104 km/h. W toku postępowania przygotowawczego zeznał, że policjanci poinformowali go podczas kontroli, że za wykroczenie, jakiego się dopuścił, zgodnie z taryfikatorem obowiązującym mandat w kwocie 400-500 zł i 10 punktów karnych.

Policjant zainicjował z kierowcą rozmowę, w czasie której pytał, gdzie się tak spieszy. Kiedy ten wyjaśnił, że wybiera się wraz z narzeczoną na złote gody teściów, policjant poinformował, że wypisze mandat w kwocie 100 zł za brak zapiętych pasów bezpieczeństwa. Kierowca zeznał, że zdenerwował się wówczas, bo myślał, że to dodatkowa kara, a był

przekonany że jechał z zapiętymi pasami. Kiedy zrozumiał, że to jedynie kara finansowa, jakaponesie, przyjął mandat, a gest policjantów potraktował jako oznakę „dobrego dnia”. Jedną z osób kontrolowanych przez policjantów z łowickiej drogówki był też 35-letni informatyk Tomasz W. Z treści zeznań, jakie złożył w czasie postępowania przygotowawczego, a które potwierdził na poniedziałkowej rozprawie wynika, że był zatrzymany za przekroczenie prędkości, a ostatecznie został ukarany za brak zapiętych pasów bezpieczeństwa. Wyjaśnił, że groził mu mandat w wysokości 300-400 zł i 4 punkty karne, o czym poinformował go wówczas policjant.

Kiedy kierowca poprosił o najniższy wymiar kary, padło ze strony funkcjonariusza pytanie: „Jaki mandat pan by sobie życzył?”. Kontrolowany miał wówczas zaproponować mandat w kwocie 100 zł, na co policjant zgodził się i wypisał blankiet za wykroczenie

w postaci niezapiętych pasów bezpieczeństwa. Na pytanie jednego z obrońców, czy nie był on zaskoczony zmianą kwalifikacji czynu, świadek odpowiedział: – Pomyślałem: promocja jakaś. Zapewnił jednak, że tego dnia pasy bezpieczeństwa miał zapięte.

Butelka jako wyraz sympatii

Zeznania podobnej treści składał też 37-letni Jacek W., który pracuje jako przedstawiciel handlowy. Kierowca potwierdził, że został zatrzymany za przekroczenie prędkości, za co zgodnie z taryfikatorem groziło mu 300 zł mandatu i 6 punktów karnych. W czasie kontroli powiedział, że jest zainteresowany najniższym możliwym wymiarem kary.

Przyznał też, że z racji wykonywanego zawodu, zależało mu, aby nie dostać dodatkowych punktów karnych. Policjanci zgodzili się wypisać mandat w kwocie 50 zł za wykroczenie w ruchu pie-

szych. Kierowca przyznał, że nie protestował. W toku postępowania przygotowawczego zeznał, że w podziękowanie ofiarował policjantom 0,5 l butelkę alkoholu, którego promocją zajmowała się wówczas jego firma.

Jak tłumaczył, gest ten był wyrazem sympatii, a nie próbą wręczenia łapówki. W poniedziałek przed sądem mówił, iż z uwagi na upływ czasu nie jest w stu procentach przekonany, czy rzeczywiście wręczył alkohol policjantom, wydaje mu się jednak, że mógł to zrobić. Zeznania podobnej treści, w których kierowcy potwierdzali, że kontrolujący ich policjanci dokonywali zmiany kwalifikacji czynów, z własnej inicjatywy lub na prośbę osób zatrzymanych, złożyła większość spośród 15 przesłuchanych w poniedziałek świadków.

Pozostali tłumaczyli, że z uwagi na upływ czasu nie pamiętają szczegółów kontroli, w sprawie której są przesłuchiwać. ■

REKLAMA

WYKONUJEMY:

ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ
o średnicy od 5 do 20 m, wysokości do 10 m

PŁYTY OBORNIKOWE
wraz z projektem i pozwoleniem na budowę

FPHU GRZEGORY, Zduny 107B k. łowicza, tel. 601-30-32-35, www.grzegory.pl

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

Nagrobki Granitowe

Brukarstwo

tel. 665-108-873, 697-328-550

www.adamkamienie.pl

Zapraszamy

DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU

groszek

w Łowiczu przy ul. Długiej 27

DUŻY WYBÓR PRODUKTÓW - NISKIE CENY

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18

olej opalowy 99-400 Łowicz

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58

kom. 509 481 799

SPRZEDAŻ NAWOZÓW

- ✓ NAWOZY BIG BAG
- ✓ ROZŁADUNEK HDS

WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNI

"RODAR" TEL. 602 630 920

BIELAWY ul. WARSZAWSKA 1

czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe

DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Batuckim Rynku najtaniej

Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

BIURO RACHUNKOWE

BeRACHa Bookkeepers

Zbigniew Karczewski

PIT-y 2015

Łowicz, ul. Podrzeczna 19b

tel. (46) 837-92-46, 602-641-463

www.beracha-bookkeepers.pl

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- ✓ niski procent
- ✓ akceptujemy również dzierżawy
- ✓ dogodny okres spłaty

W ofercie również kredyty konsolidacyjne, zmniejsz swoje raty i płać mniej.

BIURO KREDYTOWE (obok lodziarni Łowiczanka)

ul. 3-go Maja 10a Łowicz, tel: 509-440-245

Producent KARNISZY

Łowicz ul. Tarczyńskiego 5/7

tel. 604-612-567

SPRZEDAM drewno opałowe z dostawą

ŁOWICZ

tel. 601-855-199

PRODUCENT OFERUJE OGRODZENIA BETONOWE

- SŁUPKI DO SIATKI
- PODMURÓWKI POD SIATKĘ
- ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO oraz CEMENT
- TRANSPORT, MONTAŻ

Łyszkowice ul. Polna 2

tel. 501-735-489

501-735-885

www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

•SZAMBA BETONOWE

•PŁYTY OBORNIKOWE

montaż i transport cały kraj

•USŁUGI

koparką i mini koparką

•AUTO-POMOC

•TRANSPORT

gabarytów dużych i małych

tel: 601 524 058

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!

– akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE

kontakt telefoniczny: 504-515-182

Łowicz, ul. 3-go Maja 9

ZAPRASZAMY!

➤ **BALUSTRADY**

➤ **BRAMY**

➤ **OGRODZENIA**

➤ Siatki, słupki

➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2

AGNIESZKA STARUS

Tel. 509-877-072

Wójt Gminy Chańsko informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Chańsku w dniu 03 marca 2016 r. został wywieszony na okres 21 dni

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO WYDZIERŻAWIENIA na okres do 3 lat w miejscowości Niespusza Wieś

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny

tel. 602-123-360

BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI

HÖRMANN

eBramy.pl

KOŁO - Łowicz - tel. 606 88 43 93

ul. Blich 21 - tel. 46 837 66 86

kamienny brunatny **WĘGIEL MIAŁ**

EKOGRZESEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84,

46/839-10-15

Chąśno II 43, 46/839-28-72

Aktualności

Główno | Co nowego w sprawie muzeum

Posłanka pisze, burmistrz odpowiada

dokończenie ze str. 10

Posłanka zaskoczona reakcją

W rozmowie z nami poseł Agnieszka Hanajczyk przyznaje, że choć liczyła na to, że wywoła wokół tematu muzeum szum, nie spodziewała się aż takiego odzewu na swój krótki wpis na Facebooku, dotyczący tego, gdzie obecnie można obejrzeć ekspozycje. Podkreśla, że jej spotkanie z Magdaleną Szajder i Bogusławą Kantor-Głapińską miało charakter raczej prywatny, a temat muzeum poruszono na nim przy okazji.

Zdaniem posłanki, która nie ukrywa, że nie ma najlepszych kontaktów z burmistrzem Janeczkiem, a dobre relacje łączy ją z Magdaleną Szajder, reakcją na jej wpis na Facebooku była wręcz „alergiczną”.

Agnieszka Hanajczyk przyznaje, że być może burmistrz ma rację w kwestii tego, że powinna się w sprawie muzeum skontaktować także z nim. Posłanka przyznaje, że nie jest specjalistką w tematyce muzeów, a w tej konkretnej sprawie przyjmuje do wiadomości, że może się mylić, jednak w jej opinii władze miasta powinny zrobić absolutnie wszystko, żeby ono funkcjonowało. Zapowiada też, że jeżeli burmistrzowi uda się sprawić, że w Głównie nadal będzie można oglądać ekspozycje, ona sama osobiście mu pogratuluje.

A może senator pomoże

Post Agnieszki Hanajczyk wywołał odpowiedź kolejnej znanej osoby, a mianowicie senatora Ryszarda Bonisławskiego (startującego z list PO), popularnego krzewiciela historii, kultury i sztuki Ziemi Łódzkiej. Znany senator napisał: „Agnieszko – podziwiam Twoją troskę o zbiory, ale mylisz adresata pretensji, powinnaś je kierować do dwu zadowolonych z siebie Pań (Bogusławy Kantor-Głapińskiej i Magdaleny Szajder – przyp. red.). Ja bywałem w tym muzeum wielokrotnie, ale od trzech lat zastawałem drzwi zamknięte, a rosnące wokół zielska pokazywały, że brak jest gospodarza tego miejsca. Za czasów dr Rydzyskiej willa tętniła życiem, pomysły wystawy, prelekcje, koncerty budziły w naszych towarzystwach zazdrość. Istniały tu pracownie artystyczne, prowadzono lekcje szkolne itp. Niestety, założycielka towarzystwa jest dziś mniej sprawna niż przed laty i przekazała prowadzenie towarzystwa w nieodpowiednie ręce. Patrząc ze zgrozą na stan budynku i drzę o bezpieczeństwo i całość zgromadzonych w nim zbiorów. Burmistrz nie znalazł w towarzystwie partnerów, ale wykazał sporo cierpliwości, nie odbierając budynku z ich rąk wcześniej. Te Panie powinny zapaść się pod ziemię ze wstydu, a jak widzę są bardzo zadowolone i robią z Ciebie tarczę dla osłonięcia własnej nieudolności”.

Posel Hanajczyk odpowiedziała z kolei: „Na początku Rysio z radością i satysfakcją stwierdzam, że zamierzony efekt został osiągnięty. Komentarze, telefony, atak na moją skromną osobę w związku z niewinnym pytaniem – „gdzie będzie można obejrzeć zbiory, panie burmistrzu”. To się nazywa Panie Senatorze interwencja poselska, która w formie powszechnie przyjętej (pisma) nie spowodowała takiego zainteresowania. Być może teza zawarta w Twojej wypowiedzi jest prawdziwa, tj. „zadowolone” panie ze zdjęcia są winne dewastacji rzeczoności obiektu. Tym bardziej niepokoi mnie fakt, iż Pan Burmistrz wcześniej nie podjął czynności, które zabezpieczyłyby zbiory. Prawda leży pewnie gdzieś po środku. Obawiam się, że jest w niej nie mało animozji politycznych. Widziałam budynek i teren otaczający i niewątpliwie ta nieruchomości od dłuższego czasu cierpi na chroniczny brak pieniędzy. Pewnie nie ma tam gospodarza... ba, pracownika na ćwierć etatu. Nie wiem, kto powinien znaleźć środki, jestem natomiast przekonana, że władze miasta powinny dołożyć wszelkiej staranności, aby wypracować porozumienie z gospodarzami muzeum dla dobra całej społeczności głowieńskiej. – Proszę, nie traktuj tej wypowiedzi jako ironii – pisze dalej posłanka – czy ustawiania się w tej sprawie po stronie zadowolonych pań. Nie ma co mieszać po-



Te Panie powinny zapaść się pod ziemię ze wstydu, a jak widzę są bardzo zadowolone i robią z Ciebie tarczę dla osłonięcia własnej nieudolności.

Senator
Ryszard Bonisławski
do posłanki
Agnieszki Hanajczyk

lityki do kultury, bo z kolei historia wykazuje, że to nic dobrego nie wróży. Nie było moim zamiarem polaryzowanie stron sporu, ale zainteresowanie problemem. Rysio wiesz, że jestem pełna szacunku dla Twojej wiedzy i zaangażowanie w tematykę historii, kultury i sztuki w Łódzkiem. Może podjąłbyś się mediacji w sprawie, która słusznie Cię poruszyła. Jesteś osobą znaną ze spokoju i wyjątkowego umiaru politycznego. Pomyśl proszę o tym. Moją intencją było zwrócenie uwagi na problem, ale Ty jako mediator mógłbyś pomóc samorządowi i głowianom”.

Agnieszka Hanajczyk przyznaje, że nie rozmawiała jeszcze osobiście z senatorem Ryszardem Bonisławskim na temat tego, czy podjąłby się mediacji w sprawie muzeum. Zamierza to jednak zrobić przy najbliższej okazji.

My również zapyaliśmy ze swojej strony senatora, czy byłby w stanie zaangażować się w tę sprawę. Do momentu zamknięcia tego numeru „Wieści”, nie otrzymaliśmy jednak od niego żadnej odpowiedzi. Gdy senator zabierze w tej sprawie głos, poinformujemy o tym na naszych łamach. **kl**

Gmina Główno | Wsparcie z powiatu Szansa na pieniądze na remont dróg

dokończenie ze str. 5

Radny Jarosław Chałubiec stanął na stanowisku, żeby przyjąć uchwałę w sprawie zmian w budżecie, na mocy której zabezpieczono 60 tys. zł w jej pierwotnym brzmieniu.

Tłumaczył, że sprawa jest pilna (radni na sesji podejmowali tylko uchwały dotyczące udzielenia pomocy powiatowi tj. jedną dotyczącą samego wyrażenia zgody, a drugą zmieniającą budżet i zabezpieczającą kwotę na ten cel – przyp. red.) i teraz nie ma czasu na to, aby szukać w budżecie innego miejsca, z którego można wziąć środki. Radna Marzena Doardo apelowała, aby zaufać w tej kwestii fachowości skarbnik Cezary Stokowskiej.

Marek Józwiak przyznawał, że zabieranie pieniędzy z „wody” może być różnie postrzegane, ale jego zdaniem dla ludzi najważniejsze będzie to, by widzieli, że w gminie się inwestuje. Inwestycji nie zabraknie, gdyż gmina ma w planach wymianę od maja 240 wodomierzy w Woli Mąkolskiej czy też oznaczenie specjalnymi słupkami 140 hydrantów na terenie gminy (niektóre mają zostać odmalowane). Radni jednogłośnie poparli uchwałę wyrażającą zgodę na udzielenie wsparcia powiatowi zgierskiemu. W kwestii zabezpieczenia środków jednogłośnie nie było. Przeciwno zaproponowanemu rozwiązaniu zagłosowali Władysław Mikołajczyk i Łukasz Łukasiak. **kl**

RZUT OKIEM | NOWA ALTANKA W MP1



Od marca dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głównie będą mogły bawić się podwórku wyposażonym w nowy sprzęt. Przedszkolny ogródek dydaktyczny został zaopatrzony w nową drewnianą altankę. Altanka to nabytek otrzymany za sukcesy przedszkola na niwie działań proekologicznych. Postawili ją pracownicy firmy Dźwigar z Męckiej Woli. **kl**

REKLAMA



PLAN ROZWOJU LOKALNEGO GMINY GŁÓWNO

Gmina Główno rozpoczęła działania zmierzające do opracowania Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Główno na lata 2016-2020.

Przygotowywany Plan Rozwoju Lokalnego jest narzędziem zarządzania oraz służy realizacji polityki programowania rozwoju lokalnego, regionalnego, a także pozyskaniu środków z zewnątrz.

Plan obejmuje analizę i diagnozę obecnej sytuacji Gminy, współpracę z mieszkańcami Gminy, współpracę z władzami Gminy, wyznacza wizję rozwoju samorządu, określa cele do realizacji.

Zapraszamy Mieszkańców Gminy Główno do zgłaszania swoich propozycji dotyczących planowanych inwestycji, które według państwa powinny zostać umieszczone w Planie Rozwoju Lokalnego Gminy Główno na lata 2016-2020.

Wszelkie uwagi, wnioski do proponowanych celów działania można zgłaszać do dnia 15 marca 2016 roku drogą elektroniczną na adres: sekretariat@gmina-glowno.pl, osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy Główno bądź pocztą na adres Urzędu.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w pracach związanych z opracowaniem celów działania na lata 2016-2020.

WÓJT
Marek Józwiak

AUTOKLIMA

„AUTO ELEKTRO”
Dominik Kierzkowski
Łowicz, ul. Blich 24
tel. 602 521 525

ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

AUTO SZYBY

PRZYCIEMNIANIE SZYB
ŁÓDŹ, ul. Inflancka 32
42 659 88 66
24h: 501 049 529

WAPNO NAWOZOWE:

• węglanowe
• węglanowo-magnezowe
• tlenkowe • granulowane
Luzem z dostawą do klienta, dostawa min. 25ton
tel. 46 830-17-93
kom. 509-790-331

Gorseciarska Spółdzielnia Pracy "Główno" w Głównie, ul. Swoboda 4

posiada do wynajęcia:

- lokal 78 mkw
- lokal 104 mkw
- lokal 140 mkw

Pomieszczenia posiadają pełną infrastrukturę techniczną i mogą być przeznaczone na działalność usługową, handlową lub produkcyjną "lekką".

Informacje:

w siedzibie Spółdzielni lub telefonicznie
(42) 719-10-86, 604-478-816

SKUP SŁOMY

Krepa 56
tel. 606-461-688

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: • silników • zawieszek
• hamulców • zbieżność kół
• alternatory • rozruszniki
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Kultura

MOK Głowno | Feryjna Rewia Talentów 2016

Śpiew, taniec i cyrkowe akrobacje

Muzyka, gra świateł, burza braw, a na scenie – oni – siedemnaścioro utalentowanych młodych ludzi z Głowna i okolic, którzy zechcieli zaprezentować swoje wyjątkowe umiejętności i poddać je ocenie jurorów Feryjnej Rewii Talentów.

Rewię zorganizowano we wtorek 23 lutego na sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie, a poprowadziła ją Magdalena Walewska. W loży jurorów głowieńskiego talent-show zasiedli: artysta cyrkowy Mirosław Zgierski, przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miejskiej sportsmenka Angelika Woźniak, młodzieżowa radna Otylia Strajch i Joanna Sikorska z MOK. Przed nimi i licznie zgromadzona na widowni publicznością uczestnicy rewii prezentowali swoje talenty wokalne, taneczne i cyrkowe. Występowali solo i w duetach.

Jurorzy mieli twardy orzech do zgryzienia, ale ostatecznie zdecydowali o przyznaniu trzech miejsc pierwszych, czterech miejsc drugich, czterech trzecich oraz czterech wyróżnień. Nikt nie został pominięty. Miejsca pierwsze zajęli: Patrycja Jakubiak za piosenkę „Titanium”, Jakub Grabowski za wspaniały pokaz cyrkowy i Katarzyna Cichowska za pokaz taneczny. Miejsca drugie przyznano: duetowi tanecznemu Marii i Oli Siek, Maksymilianowi Szulcowi za pokaz cyrkowy, Jakubowi Szczepniakowi za piosenkę „Zawsze gdzieś czeka ktoś” i Marii Pakule za ta-



Na równoważni. Pokaz cyrkowy w wykonaniu Maksymiliana Szulca.

nec. Miejsca trzecie zajęli: Klaudia Adamczewska za połączenie tańca z akrobatyką, Mateusz Warzywoda za piosenkę „Hallelujah” w polskiej wersji języko-

wej, Ada Parol za taniec oraz duet taneczny Amelia Latosiewicz i Marta Wielemborek.

Wyróżnienia otrzymały: Nadia Janicka, Weronika Chachuła

i Zuzanna Zatorska za taniec oraz Małgorzata Szadkowska za zaśpiewanie piosenki „Hastamania” z repertuaru Anny Jantar.

Głowno | Jurki na Dzień Kobiet

W sobotę odbiór wejściówek

5 marca, od godziny 11 w Urzędzie Miejskim w Głownie będzie rozdawana 200 wejściówek. Jedną osobą może wziąć maksymalnie dwie. Odbiór odbędzie się w pokoju nr 5, na parterze, na prośbę drzwi wejściowych do urzędu.

Przypomnijmy, że występ zielonogórskiego kabaretu uświetni tegoroczne obchody Dnia Kobiet

W sobotę zaproszenia będą rozdawane do wyczerpania puli, lecz nie później niż do godziny 13. ❧

Głowno | Utwory Anny Jantar w MOK

Festiwal Piosenek już w ten weekend

W najbliższą sobotę, 5 marca, od godziny 10 MOK w Głownie rozbrzmiewać będzie utworami Anny Jantar. Tego dnia odbędzie się jedenasta już edycja Festiwalu Piosenek Anny Jantar „Za każdy uśmiech twój”.

O tym, że festiwal wypracował sobie dobrą markę, świadczyć może fakt, że do udziału w nim zgłosili się młodzi wokaliści nie tylko z Głowna i okolicznych miejscowości, np. Domaniewic, Brzezin, Kiernozi czy Łowicza. W MOK wystartować zamierzają też reprezentanci Wrocławia, Piotrkowa Trybunalskiego, Kłobucka, Ostrowca Świętokrzyskiego, Belchatowa, Poznania, a nawet odległego Białegostoku.

Uczestnicy będą się mierzyć w trzech kategoriach wiekowych: do lat 11, 12-15 lat oraz powyżej 15 lat. Ich występy ocenić będzie trzyosobowe jury w składzie:

Emilia Kudra (wokalistka i kompozytorka, związana zawodowo m.in. z Teatrem Rampa, Teatrem V6 czy też łódzkim Teatrem im. Stefana Jaracza), Michał Kobojek (saksofonista i kompozytor, na stałe współpracujący z zespołem Varius Manx, jako muzyk sesyjny współpracujący m.in. z Łzami, Tatianą Okupnik czy też Urszulą, jako muzyk jazzowy mający na koncie pracę m.in. z Michałem Urbaniakiem, Urszulą Dudziak i Krzesimirem Dębskim), a także Jacek Malanowski (muzyk, kompozytor, tekściarz, wokalista zespołu Trubadurzy).

Przesłuchania potrwać kilka godzin. Podsumowania festiwalu należy się spodziewać w godzinach popołudniowych. „Więści z Głowna i Strykowa” oraz portal Łowiczainfo objęły 11. Festiwal Piosenek Anny Jantar patronatem medialnym. ❧

Głowno

„Zabierz mnie tam wyobraźnią” po raz trzeci

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie przyjmuje prace na ciesząc się co roku bardzo dużą popularnością, organizowany po raz trzeci, Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Zabierz mnie tam wyobraźnią”. W tym roku hasło konkursu to „Kolorowe impresje”.

Uczestnicy mają wykonać ilustrację lub kompozycję artystyczną inspirowaną dowolnym utworem muzycznym. W tym roku najlepsze prace zostaną przedstawione w międzynarodowej publikacji nutowej o tym samym tytule.

Prace będą oceniane w kategoriach wiekowych: 6-7 lat, 8-10 lat, 11-13 lat, 14-16 lat oraz 17-20 lat. Co istotne, nie będą przyjmowane zgłoszenia indywidualne, a jedynie te nadesłane przez placówki, takie jak: szkoły podstawowe, centra kultury, pracownie plastyczne czy pracownie specjalistyczne. Jedna placówka może nadesłać 10 prac swoich podopiecznych (najwyżej jedna praca jednej osoby). Maksymalny format prac to A3.

MOK będzie przyjmował prace do 18 kwietnia. Można je przysyłać na adres ośrodka. Wyniki obrad jury powinny być znane 13 maja. 30 maja odbędzie się podsumowanie konkursu i dekoracja nagrodzonych. ❧

Głowno, Stryków | Zapowiada się ciekawa lektura dla wszystkich

Coraz bliżej książka Perzyńskiego o strykowianach

Najprawdopodobniej już od drugiego tygodnia marca w księgarniach będzie można nabyć najnowszą książkę głowieńskiego historyka, dziennikarza, pisarza Jacka Perzyńskiego.

Autor w swojej książce spróbuje przekonać czytelnika, że pierwowzorami słynnych postaci Supermana i Kapitana Nemo byli pochodzący ze Strykowa Zishe Breitbart oraz Adam Piotr Mierosławski.

Na początku roku pisaliśmy o napisanej przez Jacka Perzyńskiego książce „Sekrety Łodzi. Ludzie”, przybliżającej sylwetki, nieraz wręcz nieprawdopodobne, ciekawych ludzi mających związki z Ziemią Łódzką, a które zapisały się w historii. Wśród postaci takich jak pochodzący z Łodzi Max Factor czy też założyciel marki Wrangler Ben Lichtenstein, znalazły się także dwie osoby związane ze Strykowem.

Pierwszym z nich był znany żeglarz Adam Piotr Mierosławski. Zdaniem Jacka Perzyńskie-



Tak prezentuje się okładka nowej książki Jacka Perzyńskiego.

go, był on pierwowzorem postaci Kapitana Nemo, bohatera „20 tys. mil podmorskiej żeglugi” Juliusza Verne’a. Autor doszukuje się wielu powiązań, m.in. tego, że Mierosławski przez pewien czas mieszkał w rodzinnym mieście Verne’a, czyli francuskim Nantes.

Pochodzący ze Strykowa żeglarz, podobnie jak Kapitan Nemo, był również miłośnikiem technologii, wynalazków i nowinek technicznych.

Druga historia dotyczy strykowskiego Żyda Zishe Breitbarta. Po wyjeździe do Ameryki stał się

on jednym z najsłynniejszych atletołów i siłaczy za oceanem. Wielu historyków, przede wszystkim zagranicznych, dopatruje się w Breitbartcie pierwowzoru komiksowego Supermana! – Historia lubi płatać figle – mówi Jacek Perzyński. – To odkrycie więk-

sze niż słynny Złoty Pociąg. O ile o Złotym Pociągu mówi się, że jest, ale nikt go jeszcze nie znalazł, o tyle te dwie postaci (Breitbart i Mierosławski) rzeczywiście są bohaterami, za których się ich uważa.

To właśnie tym dwóm postaciom poświęcona będzie najnowsza książka Jacka Perzyńskiego nosząca tytuł „Żeglarz i Siłacz” oraz podtytuł „Czy Kapitan Nemo i Superman pochodzili ze Strykowa?”. Pozytywnie, podobnie jak „Sekrety Łodzi. Ludzie” wyda „Książę Młyn”, Dom Wydawniczy z Łodzi.

Książka, wydana w twardej oprawie, liczy 100 stron, znajduje się w niej około 70 zdjęć. Nakład to około 4 tys. sztuk. „Żeglarz i Siłacz” będzie można nabywać w księgarniach w cenie 30 zł.

Kilkaset sztuk książki w celach promocyjnych zakupić ma Urząd Miasta i Gminy Stryków. To właśnie w ramach spotkania władz Strykowa z inwestorami z terenu gminy, do którego dojdzie ma 10 marca, książka ma być pokazana po raz pierwszy. Mniej więcej w tym samym czasie pozycja trafi na sklepowe półki.

Na kwiecień zaplanowane jest też nowe, dwutomowe wydanie „Sekretów Łodzi”, w którym oprócz ludzi będą też opisane ciekawe miejsca.

Będzie ona dostępna w normalnej sprzedaży. Pierwsze, jednotomowe wydanie, trafiło do księgarń w niewielkiej ilości, gdyż większość nakładu wykupił na potrzeby promocyjne Urząd Miasta Łodzi. ❧

Sport

**Drugie miejsce
piłkarzy Zjednoczonych
na Turnieju w Koluszkach str. 40**

Piłka nożna | IV liga, Sparringi

Drużyna T. Szcześniaka wciąż wygrywa

Głowieńscy piłkarze Stali pozostają niepokonani w zimowym okresie przygotowawczym, odnosząc tym razem czwarte zwycięstwo z rzędu.

POLONIA 3 (2)
STAL GŁOWNO 4 (0)

Bramki dla Stali: Szubert 2, zawodnik testowany oraz Florczak.

Stal: Chrobak – zawodnik testowany I, zawodnik testowany II, A. Tomczyk, Knys – zawodnik testowany III – Fortuna, Mospinek, Szubert – Florczak. Grali także: M. Suchenek, zawodnik testowany IV, Antoni Waśkiewicz, Głowiński, zawodnik testowany V.

Dla zawodników głowieńskiej Stali zima jest niezwykle udana. W dotychczasowych meczach sparingowych podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka jeszcze nie przegrali. W szóstym kolejnym spotkaniu sprawdzającym formę głównianie wygrali po raz czwarty. W sobotę, 27 lutego Stal po emocjonującym pojedynku pokonała Polonię Piotrków Trybunalski 4:3, choć do przerwy przegrywała już 0:2.

Piłkarze Stali mieli przed sobą bez wątpienia najtrudniejszego rywala spośród dotychczasowych sparingpartnerów. Grać z Piotrkowa Trybunalskiego z powodzeniem radzą sobie w tym sezonie IV ligi i byli faworytem starcia z głowieńskim beniaminkiem.



Piłkarze Stali mieli przed sobą bez wątpienia najtrudniejszy z dotychczasowych sprawdzianów.

Do przerwy głównianie grali zbyt mało agresywnie, co rywale wykorzystali i strzelili dwa gole. Trener Tomasz Szcześniak nie mógł być zadowolony z postawy swoich podopiecznych,

ale wszystko zmieniło się po przerwie.

Głównianie znacznie przyspieszyli tempo akcji i wykorzystali każdy błąd piotrkowian. Przypomniał o sobie w końcu najlepszy strzelec Głowna w rundzie jesiennej Przemysław Szubert, który w sparingach jeszcze bramki nie strzelił. Tym razem Szubert zanotował aż dwa trafienia i walnie przyczynił się do zwycięstwa Stali. Oprócz niego do siatki Polonii trafiali także Tomasz Florczak i zawodnik testowany. Ostatecznie głównianie wygrali 4:3, choć po pierwszej połowie wydawało się, że po raz pierwszy w tym roku zjeżdżają z boiska pokonani. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka mają przed sobą jeszcze jeden sparing do rozegrania. W najbliższą sobotę, 5 marca głowieńscy piłkarze zmierzą się z Orłem Nieborów. Dwa tygodnie później Stal zainauguruje rundę wiosenną IV ligi meczem wyjazdowym z Włóknierzem Żelów. wp



Drużyna Stali Głowno (niebieskie stroje) kolejny raz sprawiła, że w sparingu rywale padli przed nimi na ziemię.

Siatkówka | 13. kolejka I Ligi KALS

Cenne i wymęczone zwycięstwo siatkarzy BKS Bratoszewice

Bratoszewiczcy siatkarze muszą walczyć do końca o ligowe podium.

Po krótkiej przerwie siatkarze Bratoszewickiego Klubu Sportowego wznowili rozgrywki I Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki. W niedzielę, 28 lutego drużyna z Bratoszewic w ramach 13. kolejki pokonała niewygodny UKS Bzura Sobota 3:2.

Spotkanie od początku było bardzo wyrównane. Walczący o 3. miejsce w końcowej klasyfikacji siatkarze BKS musieli wygrać swoje spotkanie, by nie stracić dystansu do AZS WSGK Kutno, który niespodziewanie pokonał niepokonanego dotąd lidera GKS Górę 3:2.

W pierwszym secie walka toczyła się punkt za punkt do samego końca. Szczęście dopisało w końcówce BKS i to drużyna Damiana Śliwkiewicza i spółki mogła cieszyć się z prowadzenia.

W drugiej odsłonie podrażnieni gracze Soboty zdominowali rywalizację i wygrali do 17. Kolejne dwa sety były znowu bardzo emocjonujące.

Po zwycięstwie na prowadzeniu BKS do 24. w czwartej partii 29:27 zwyciężyli rywale. O końcowym rezultacie zdecydował więc tie-break.



Siatkarze BKS Bratoszewice (niebiesko-granatowe stroje) w ostatnim czasie muszą mocniej naciskać na rywali, by odnieść zwycięstwo.

W piątym secie więcej sił zachowali gracze Bratoszewic. Mordercza i długa walka w poprzednich setach wyraźnie po-

zbawiła animuszu graczy Bzury. BKS wygrał decydującego Mordercza i długą walka w poprzednich setach wyraźnie po-

z pewnością do historii jako jedno z najdłuższych spotkań w historii Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki. Kolejny mecz

będzie dla BKS niezwykle istotny, bowiem drużyna Bratoszewic zmierzy się z najgroźniejszym rywalem w walce o ligowe

podium AZS WSGK Kutno. Początek spotkania w hali Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. Łąkoszyńskiej 9 w Kutnie w niedzielę, 6 marca o godz. 11:00. wp

■ **UKS Bzura Sobota - BKS Bratoszewice 2:3** (24:26, 25:17, 24:26, 29:27, 10:15)

BKS: Bartłomiej Pakowski, Damian Śliwkiewicz, Piotr Kosielski, Jakub Kosielski, Daniel Alagierski, Jarosław Alagierski, Tomasz Gałązka, Krzysztof Danych, Mateusz Rubacha, Jakub Urbanik, Michał Fijolek oraz Michał Piela.

MVP meczu: Damian Śliwkiewicz (BKS Bratoszewice).

■ **13. kolejka:** GKS Bedno - Kaszewy 0:3 (wo), GKS Góra - AZS WSGK Kutno 2:3 (25:19, 24:26, 25:15, 17:25, 15:17), UKS Bzura Sobota - BKS Bratoszewice 2:3 (24:26, 25:17, 24:26, 29:27, 10:15), Gladiator Parzęczew - pauza.

1. GKS Góra	11	30	32-9
2. Gladiator Parzęczew	10	26	28-6
3. AZS WSGK Kutno	11	21	25-18
4. BKS Bratoszewice	10	18	22-17
5. UKS Bzura Sobota	11	12	18-24
6. Kaszewy	11	7	11-27
7. GKS Bedno	12	0	1-36

■ **Następna, 14. kolejka** odbędzie się w niedzielę, 6 marca: AZS WSGK Kutno - BKS Bratoszewice, UKS Bzura Sobota - Kaszewy, GKS Góra - Gladiator Parzęczew, GKS Bedno - pauza.

■ **Najlepiej punktujący zagrywka:**

1. Patryk Szulecki	GKS Góra	15 pkt.
2. Daniel Szczepny	WSGK Kutno	13 pkt.
3. Marcin Topolski	Kaszewy	13 pkt.
4. Patryk Skonieczny	WSGK Kutno	12 pkt.
5. Damian Śliwkiewicz	BKS	11 pkt.
6. Krzysztof Kępczyński	GKS Góra	10 pkt.
7. Piotr Kosielski	BKS	10 pkt.
8. Piotr Dośpiał	Gladiator	9 pkt.



Strykowiec Marcin Nowacki po IV Biegu Powstańca prezentuje pamiątkowy medal.



Jak co roku podczas biegowej imprezy na terenie Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich w pobliżu Dobrej humory zawodnikom dopisywały. Jak widać w gronie uczestników Biegu Powstańca licznie stawiły się także przedstawicielki płci pięknej.

Biegi przełajowe | Dobra

Skowroński i Jurczyk wygrywają w Dobrej

Tradycyjnie już przy okazji obchodów rocznicy Bitwy pod Dobrą na trasie dookoła Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich odbył się coroczny Bieg i Marsz Powstańca.

Organizatorami największej zimowej imprezy w Gminie Stryków byli Klub Biegowy Powstańca, Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie, Szkoła Podstawowa w Dobrej oraz Urząd Miasta-Gminy Stryków. Zmagania biegaczy i miłośników nordic walking odbyły się w sobotę, 27 lutego i towarzyszyły obchodom 153. rocznicy powstańczej Bitwy pod Dobrą, jednej z największych bitew Powstania Styczniowego, kiedy to oddział dowodzony przez doktora Józefa Dworzaczka stoczył zacięty bój z rosyjskim oddziałem sztabkapitana Opczinskiego. Przed startem Biegu Powstańca na cmentarzu parafialnym w Dobrej przy mogile powstańców odbyła się uroczysta ceremonia ku czci pamięci poległych z udziałem miejscowych władz miasta i mieszkańców.

Biuro zawodów sobotniej imprezy dzięki uprzejmości dyrekcji mieściło się, jak co roku w Szkole Podstawowej im. 24 lu-

tego 1863 roku w Dobrej, gdzie startujący odbierali pakiety startowe i chipy elektroniczne do pomiaru czasu biegu. Zawodnicy mogli skorzystać ponadto z szatni, depozytu oraz pryszniców w szkolnej hali sportowej. Po zawodach na wszystkich uczestników w szkolnej stołówce czekał przygotowany ciepły posiłek.

Impreza w Dobrej zaczęła się w samo południe od biegu dla przedszkolaków na dystansie 100 m. Później do rywalizacji biegowej przystąpiły dzieci w wieku 7-11 lat (400 m) oraz 12-15 lat (800 m). W grupie do lat 11 3. miejsce zajęła głównianka Michalina Leszkiewicz. Po rozegraniu biegów dla najmłodszych na trasę wokół Dobrej ruszyli uczestnicy III Marszu Powstańca, którzy do pokonania mieli 6 km. W sumie wystartowało 73 miłośników chodzenia z kijkami.

Zwycięzcą został Michał Osiński z Łodzi, reprezentujący klub Forever Young, który uzy-



Start licznej grupy zawodników IV Biegu Powstańca, któremu towarzyszył doping nie mniejszej grupy kibiców, który robił wrażenie na wszystkich zgromadzonych.

skował czas 35 min. 35 sek. i pozostał niepokonany w dobrzyńskiej imprezie. Osiński wygrał bowiem wszystkie edycje rywalizacji nordic walking w Dobrej. Wśród kobiet zwyciężczynią okazała się Małgorzata Janczyk również z klubu Forever Young

Łódź, która uzyskała rezultat 38 min. 44 sek. i o zaledwie kilkanaście sekund wyprzedziła na mecie ubiegłoroczną triumfatorkę Beatę Kołodziejczak z Socho Team Sochaczew. Z zawodników naszego regionu najlepiej wypadł Marcin Wołowicz z Głowna, który uzyskał czas 43 min. 46 sek. i uplasował się na 24. pozycji.

Po rywalizacji w marszu na start ustawili się uczestnicy IV Biegu Powstańca. W sumie do rywalizacji przystąpiło aż 348 zawodników. Przez większość dystansu na czele oglądaliśmy trójkę zawodników. W końcówce od reszty stawki oderwał się Błażej Skowroński z Kolaszek, który uzyskał czas 35 min. 36 sek. Niespełna 20 sek. później do mety dotarł Marcin Puszewicz z Bielawy, a na 3. miejscu rywalizację ukończył Tobiasz Olszak z Rawy Mazowieckiej. Najlepszy wynik wśród gospodarzy uzyskał Michał Smoliński z Dobrej, który 10 km przebiegł w czasie 39 min. 54 sek., co dało mu świetne 15. miejsce. Doskonały wynik uzyskał tak-

laryzowanie imprez biegowych w okolicach Łodzi oraz zachęcanie do aktywnego, zdrowego i sportowego trybu życia mieszkańców Gminy Stryków i Ziemi Łódzkiej. wp

III Marsz Nordic Walking:

Mężczyźni:

1. Michał Ossa Osiński	Łódź	35:35
2. Jakub Deląg	Piotrków Tryb.	36:06
3. Krzysztof Człapiński	Ciechanów	36:56
...24. Marcin Wołowicz	Głowno	43:46
...68. Mateusz Głowacki Anielin Swędowski		56:02

Kobiety:

1. Małgorzata Janczyk	Łódź	38:44
2. Beata Kołodziejczak	Sochaczew	38:57
3. Joanna Balcerak-Kolasa	Łódź	42:07
...42. Dorota Skudlarska	Dobra	47:54
...43. Gabriela Ciesielska	Dobra	47:54
...45. Emilia Strugińska	Domaniewice	48:19
...49. Elżbieta Foks	Domaniewice	49:08
...53. Katarzyna Tomczak	Dobra	50:03
...65. A. Potakowska-Witczak	Głowno	54:52
...67. A. Głowacka	Anielin Swęd.	56:02

IV Bieg Powstańca:

Mężczyźni:

1. Błażej Skowroński	Kolaszki	35:36
2. Marcin Puszewicz	Bielawy	35:52
3. Tobiasz Olszak	Rawy Maz.	36:46
...15. Michał Smoliński	Dobra	39:53
...22. Piotr Makówczyński	Klęk	41:51
...36. Kamil Góralczyk	Dobra	43:35
...54. Rafał Pakuła	Stryków	45:00
...75. Mateusz Hemka	Głowno	46:11
...86. Dorian Mospinek	Głowno	46:53
...96. Robert Działak	Dmosin	46:58
...115. Łukasz Podsiedlik	Dobra	47:55
...147. Robert Żurawiński	Stryków	50:11
...190. Paweł Anasik	Klęk	52:05
...225. Maciej Ciesielski	Dobra	53:14
...228. Andrzej Roźniata	Głowno	53:27
...276. Tadeusz Ruta	Dobra Nowiny	56:33
...290. Piotr Kuźmiński	Stryków	58:13
...302. Marcin Nowacki	Stryków	59:14
...315. Michał Wójcik	Głowno	1:00:59
...322. Cezary Rybczyński	Stryków	1:02:16
...345. Sergiusz Miller	Dobra	1:12:26

Kobiety:

1. Kinga Jurczyk	Głuchotały	43:28
2. Katarzyna Wolska	Łódź	45:30
3. Katarzyna Dąbrowska	Zgierz	45:31
...227. Iwona Roźniata	Głowno	53:25
...278. Monika Pawlak	Dobra	57:05
...346. Elżbieta Miller	Dobra	1:12:27



Głowieńscy biegacze, od lewej: Dorian Mospinek, Michał Wójcik, Iwona Roźniata i Andrzej Roźniata. Ekipa z Głowna jak zawsze dumnie reprezentowała swoje miasto na imprezie w Dobrej.

Koszykówka | Finał B WLK U-14 dziewcząt

Fatalna ostatnia kwarta zdecydowała

Głowieńskie koszykarki długo walczyły o korzystny wynik w starciu z potentatem, ale w końcówce zabrakło im sił.

ALLES BASKET GŁOWNO 47 (19, 14, 12, 2)
GROT I PABIANICE 79 (17, 22, 12, 28)

Alles Basket: K. Cisak, K. Jaworska, N. Michalak – 6 pkt., O. Kot – 4 pkt., W. Skowron – 6 pkt., M. Szcześniak – 2 pkt. M. Grudzień – 4 pkt., D. Kasperska – 19 pkt., A. Trześcińska – 4 pkt., Z. Parol – 2 pkt., I. Nalberczyńska, Z. Szremska.

Głowieńskie młodziczki z klubu Alles Basket mają za sobą kolejny mecz w Finale B Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14. Podopieczne trenera Michała Chudzikiego w niedzielę, 28 lutego w Hali Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa 37 w Głownie w starciu z Grot I Pabianice uległy 47:79.

Spotkanie z pabianiczkami było istotne ze względu na końcowy układ tabeli finału B, gdzie zespoły walczą o miejsca 5-9 w wo-

jewództwie łódzkim. Koszykarki Głowna mogły pokusić się jeszcze nawet o wygranie grupy B, ale musiały najpierw pokonać we własnej hali Grot I. W pierwszej kwarcie założenia trenera Chudzikiego okazały się skuteczne i gospodynie prowadziły 19:17. W drugiej odsłonie podrażnione pabianiczki zyskały wyraźną przewagę i objęły prowadzenie 39:33.

Koszykarki Głowna po przegranej znowu zaczęły grać swoje, ale



Koszykarki Alles Basket Głowno mimo świetnego przygotowania przed meczem z pabianiczkami musiały uznać wyższość Grot I. Miejsce na podium Finału B oddała się od podopiecznych trenera M. Chudzikiego.

rywalki nie pozostawały dłużne. Przed ostatnią kwartą gospodynie przegrywały wciąż różnicą 6 pkt., co nie było stratą niemożliwą do odrobienia. Niestety w decydującej partii głownianki zagrały słabo. Grot I wykorzystywał każdy błąd Alles Basket i z każdą minutą powiększał przewagę, podczas gdy koszykarki Głowna gasły w oczach. W czwartej kwarcie pabianiczki wygrały aż 28:2 i bardzo mocno przypieczętowały niedzielne zwycięstwo.

Podopieczne trenera Michała Chudzikiego mają przed sobą jeszcze dwa spotkania w finałach. Głowieńskie młodziczki kolejny mecz rozegrają w niedzielę, 13 marca znowu we własnej hali przeciwko LUKS Trójce Sieradz. **wp**

1. Osemka Skierniewice	6	10	518:340
2. Grot II Pabianice	5	9	383:266
3. Grot I Pabianice	5	8	383:230
4. Alles Basket Głowno	6	8	338:486
5. LUKS Trójka Sieradz	4	4	139:439

Lekkoatletyka | Rzut młotem

Niesamowity rzut głownianki Angeliki Woźniak

Głowieńska lekkoatletka w niesamowity sposób przerzuciła stadion w Domaniewicach.

Do niecodziennej sytuacji doszło pod koniec lutego na stadionie w Domaniewicach, gdzie pod okiem trenera Mieczysława Szymajdy trenowała Angelika Woźniak. Głowieńska młociarka oddała fenomenalny rzut przez całą długość placu treningowego w Domaniewicach, z którego nie była zadowolona jedynie właścicielka stojącego w pobliżu Volkswagena Golfa.

Woźniak posłała ważący kilka kilogramów młot tak daleko, że uszkodziła przednią szybę stojącego tuż przy treningowym placu samochodu. Cała sytuacja



Głowieńskie młociarki Angelika Woźniak (z lewej) oraz Aleksandra Goszczyńska to znane zawodniczki w łódzkim regionie.

zdumiała nie tylko samą zawodniczkę i trenera, ale także właścicielkę nieszczonego auta. Na szczęście nikomu nic się nie stało, a straty rozbicia szyby w aucie pokrył trener Mieczysław Szymajda. Jeden z najbardziej rozpoznawalnych szkoleniowców zdecydował się zapłacić za naprawę, choć pewnie straty nie będą niebotyczne tak, jak rzut Angeliki Woźniak. W końcu trener Szymajda sam doprowadził do takiej skali talentu głownianki. Strach jedynie pomyśleć, co będzie jeśli jego podopieczna trafi w stojący nieopodal budynek policji.

Angelika Woźniak kolejny raz udowodniła, że posiada wielki talent i UKS Błyskawica Domaniewice będzie miał z niej w przyszłości wiele uciechy. **wp**



Drużyna z Bratoszewic (czarne stroje) będzie chciała za wszelką cenę powetować niepowodzenie z poprzedniej edycji.

Koszykówka | I Liga CNBA

BKS Lalalilo przystąpi do XXXV edycji CNBA

Koszykarska drużyna BKS Lalalilo Bratoszewice szybko wróciła do ligowych zmagania w łódzkiej lidze.

Bratoszewiczanie po dość nieudanej poprzedniej edycji chcą pokazać się z lepszej strony w XXXV odsłonie I Ligi Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego.

Rozgrywki w łódzkiej hali Spółem ponownie cieszyły się niemałym zainteresowaniem. Po raz pierwszy w historii w najwyższej klasie rozgrywkowej SuperLidze wystąpi strykowianin Marcin Nowacki, występujący w drużynie MOSiR Łódź.

Z kolei drużyna z Gminy Stryków BKS Lalalilo Bratoszewice po zajęciu miejsca poza play-off pozostała w I Lidze, gdzie walczyć będzie w gronie 16 zespołów podzielonych na dwie grupy.

BKS trafił do grupy B wraz z drużynami: Hall of Fame, Sonoco Basket Team, Zimna Zalewajka, Pełka Team, Quiriers, Surchem-Brukland oraz Polska Organizacja Sportowa. Pierwsza kolejka zaplanowana jest na początek marca a bratoszewiczanie

zmierzają się na inaugurację z Sonoco Basket Team. Grupę A tworzą: ŁDZ Heat, Los Parkiet Cykliners, Ceglaze, Ball don't lie, Dipol.tv, Wiśniowa Góra, Rozjuszone Leniwece oraz Magic Travel. Najlepsze zespoły awansują do kolejnej fazy play-off, gdzie walczyć będą o SuperLigę.

Koszykarze BKS Lalalilo Bratoszewice wystąpią w XXXV edycji CNBA I Ligi wraz z 15 innymi drużynami.

W XXXV edycji Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego założony w 2009 roku BKS Lalalilo Bratoszewice reprezentują: Michał Murawski, Łukasz Gorzkiewicz, Bartłomiej Rogowski, Michał Chojnacki, Piotr Śliwkiewicz, Adam Ruta, Rafał Pieczyński, Marcin Rydlewski oraz Marta Piela. **wp**

PROGNOZA POGODY | 3.03.2016 – 9.03.2016

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa. Napływa wilgotna i ciepła jak na marzec masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

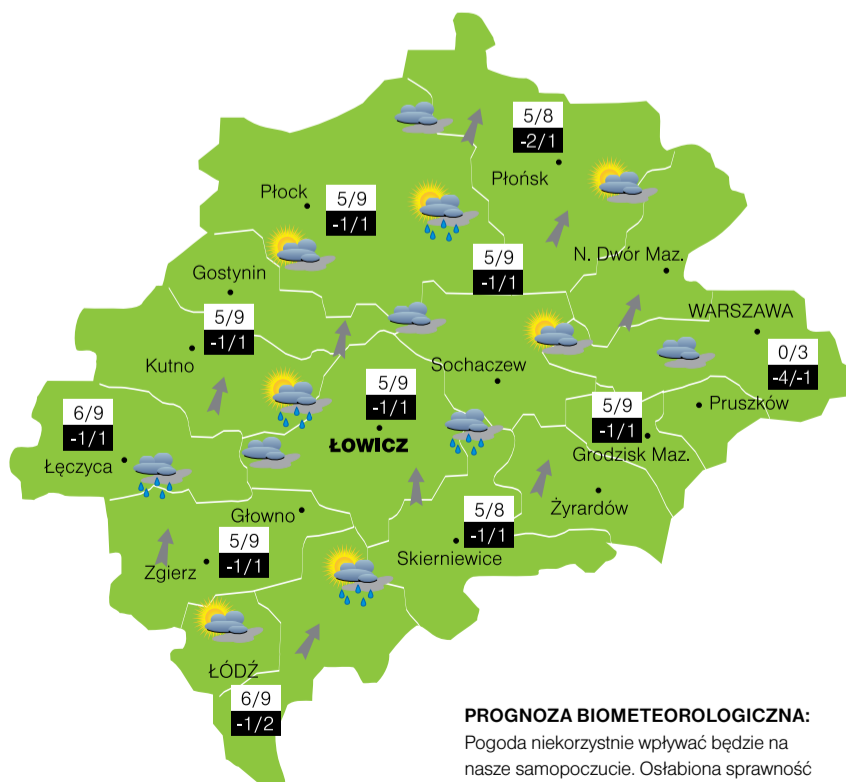
Pochmurno, okresami występować będą opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana, lokalnie słaba. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 6 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 1 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów, ale w niedzielę możliwe przelotne opady deszczu oraz ciepłej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr południowo-wschodni, skręcający w niedzielę na południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 9 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, okresami opady deszczu oraz ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia i opady. Wiatr południowy, skręcający w środę na północno-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 8 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 1 st. C.





Wielka łyżwiarska rodzina z Arturem Janickim (biało-czerwony strój) w roli głównej.

Łyżwiarstwo | International Race

Janiccy znów błyszczą, Sut w formie

Po zdobyciu pięciu medali Mistrzostw Polski w łyżwiarstwie pochodzący z Krępy Artur Janicki, reprezentujący UKS Błyskawicę Domaniewice i SMS Zakopane pokazał klasę podczas międzynarodowych zawodów International Race w niemieckim Inzell.

Artur Janicki uzyskał nowe rekordy życiowe na dystansie 500 m – 38,87 sek. oraz 3 km – 4:04,34 min. Ten ostatni wynik daje mu klasę mistrzowską i prawo startu w wieloboju, a więc na każdym dystansie podczas zbliżających się Mistrzostw Świata Juniorów w chińskim Changchun. Janicki uzyskał powołanie na ten zawody i wraz z kadrą Reprezentacji Polski będzie walczył o medale.

W Niemczech z doskonałej strony pokazał się również brat bliźniak Artura – Sebastian Janicki. W Inzell nie liczyły się miejsca, a uzyskany rezultat i z tego Sebastian może być bardzo zadowolony, bowiem pobił aż cztery rekordy życiowe. S. Janicki poprawił swoje najlepsze życiowe rezultaty na dystansach: 500 m – 37,93 sek., 1000 m – 1:14,90 min., 3 km – 4:07,44 min. oraz 1500 m – 1:54,71 min.

Uzyskane wyniki na 1000 i 1500 m pozwoliły Sebastianowi uzyskać klasę mistrzowską i powołanie do kadry Polski juniorów na przyszły rok oraz opiekę przez cały okres przygotowawczy. Nazwisko Janicki wpisuje się więc

w historię polskiego łyżwiarstwa podwójnie.

To jednak nie koniec znakomych rezultatów uzyskiwanych przez zawodników UKS Błyskawicy Domaniewice w niemieckim Inzell. Podczas International Race w doskonałej formie był także Wojciech Sut, który z kolei przygotowuje się teraz do biegów długich podczas Akademickich Mistrzostw Świata we włoskiej Baseldze di Pine. Podobnie, jak klubowi koledzy Sut także poprawił swój rekord życiowy i osiągnął klasę mistrzowską przejeżdżając dystans 5 km w czasie 6:59,49 min., co jest wynikiem o 7 sek. lepszym niż kiedykolwiek wcześniej. **wp**

Piłka nożna | IV liga, sparingi

Dwucyfrowe zwycięstwo strykowian

Strykowski piłkarze wykazali się imponującą skutecznością w starciu z łodzianami.

KOLEJARZ ŁÓDŹ 0 (0)
ZJEDNOCZENI 15 (7)

Bramki dla Strykowa: Balcerek 5, Chmielewski 4, Sosin 3, zawodnik testowany 2 oraz Lenart.

Zjednoczeni: Tyburski – Beldziński, Wróblewski, Sender, Drogosz – Chmielewski, Lenart, Drózd, Sosin – Balcerek, Kasperkiewicz (zawodnik testowany). Grali także: Podedworny, Wawrzyńczak oraz Dziwisz.

Trener Michał Buchowicz i jego podopieczni z drużyny Zjednoczonych Stryków wciąż mają powody do zadowolenia. Strykowski piłkarze pozostali niepokonani w zimowym okre-



Już do przerwy IV-ligowa drużyna Zjednoczonych Stryków wyraźnie zdominowała potyczkę z łodzianami.



Waleczni strykowianie z ekipy Zjednoczonych (białe koszulki) pokazali łódzkiemu Kolejarzowi, że musi się jeszcze sporo nauczyć.

się przygotowawczym, a w miniony weekend urządzili sobie ostre strzelanie, gromiąc łódzki Kolejarz aż 15:0!

Już do przerwy IV-ligowa drużyna Strykowa pastwiła się nad niżej notowanymi łodzianami. Zjednoczeni nie tylko mieli przewagę w polu, ale też wykazywali się imponującą skutecznością. W wybornej formie strzeleckiej byli zwłaszcza Sebastian Balcerek i Karol Chmielewski. Po pierwszej połowie strykowianie prowadzili aż 7:0.

W drugiej odsłonie dominacja Zjednoczonych w dalszym ciągu nie podlegała żadnej dys-

kusji. O swoich umiejętnościach chyba przekonali w końcu trenera testowany Kasperkiewicz i Sosin. Obaj zdobyli dla strykowian łącznie 5 bramek. Do pogromu Kolejarza przyczynił się także doświadczony kapitan Tomasz Lenart.

Przed zawodnikami Zjednoczonych już tylko jeden sparing w zimowym okresie przygotowawczym. Podopieczni trenera Michała Buchowicza będą później mieli dwa tygodnie na przygotowanie się do pierwszego w rundzie wiosennej spotkania w rozgrywkach IV ligi przeciwko Astorii Szczerców. **wp**

Rugby XIII | Sparingi

Strykowski Aniołowie zaczęli od zwycięstwa

W pierwszym w historii meczu strykowskiej drużyny rugby Avenging Angels kibice zobaczyli świetną grę i zwycięstwo gospodarzy.

AVENGING ANGELS STRYKÓW 66
SPARTA BRZEZINY 36

Avenging Angels: T. Góralczyk, N. Więch, H. Więch, M. Kaczmarek, R. Kaczmarek, E. Kielak (kapitan), K. Siemiński, Ł. Bednarski, M. Wójcik. Trener: Ł. Łucka.

MVP meczu: E. Kielak (Avenging Angels).

W miniony piątek, 26 lutego zaczęła się nowa historia strykowskiego sportu. W swoim pierwszym oficjalnym spotkaniu wystąpili zawodnicy drużyny rugby Avenging Angels Stryków, którzy w sparingu pewnie pokonali Spartę Brzeziny 66:36. MVP spotkania został kapitan strykowian Eryk Kielak.

Młoda drużyna Strykowa, złożona wyłącznie z gimnazjalistów i prowadzona przez trenera Łukasza Łuckę, trenuje ciekawą odmianę rugby od poprzedniego roku, gdy na orliku przy ul. Targowej 21 ogłoszono, że będą prowadzone darmowe zajęcia dla zaintere-

sowanych w tej dyscyplinie sportu. Szybko skompletowano kilkuosobowy skład, ale później okazało się, że strykowianie przez pewien



Młoda drużyna Strykowa prowadzona przez trenera Łukasza Łuckę od 2015 roku rozpoczęła przygodę z rugby XIII.



Zawodnicy Avenging Angels Stryków (czerwono-czarne stroje) udanie rozpoczęli swoją przygodę z oficjalnych spotkaniach z innymi drużynami. Strykowianie wkrótce zainicjują także rozgrywki ligowe.

czas nie będą mieli gdzie trenować. Ostatecznie jednak wywalczyli prawo podnoszenia swoich umiejętności na strykowskim orliku, co jak okazało się w miniony piątek miało swoje uzasadnienie.

Do Strykowa przyjechała drużyna Sparty Brzeziny, złożona z dużo starszych od gospodarzy zawodników, niekiedy już studentów. Spotkanie rozegrano po 6 rugbyistów ze zmianami lotnymi w dwóch połowach po 30 min. każda. Od początku strykowianie grali z polotem i do każdej akcji angażowali się wszyscy zawodnicy. Avenging Angels wygrał ostatecznie 66:36 i jak zapowiadają strykowianie to nie koniec występów podopiecznych trenera Łukasza Łucki. Wkrótce rugbyści ze Strykowa rozpoczną zmagania ligowe i miejmy nadzieję z nie gorszymi rezultatami, jak w historycznym pierwszym meczu. Klub ze Strykowa wciąż poszukuje zawodników i zaprasza wszystkich chętnych bez względu na wiek, bowiem rugby XIII to okazja do spróbowania czegoś nowego i przede wszystkim dobra zabawa. **wp**

Więści z Główna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczaniec”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczaniec”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁÓWNI:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadających tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głównie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowicznanin.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głównie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 28, a także przez stronę internetową: www.
lowicznanin.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Główna i Strykowa
2.430 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczaniec): 10.980 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Piłka nożna | Turniej Czarni Brójce Cup 2016

Drugie miejsce strykowian w Koluszkach

Podopieczni trenera Przemysława Fortuny kolejny raz udowodnili, że należą do jednych z najlepszych drużyn w województwie łódzkim w swoim roczniku.

Młodzi piłkarze Zjednoczonych Stryków wystąpili w kolejnym turnieju. Strykowianie z rocznika 2004 w minioną sobotę, 27 lutego udali się do Koluszek, gdzie w miejscowej hali OSiR odbył się Turniej Piłki Nożnej Czarni Brójce Cup 2016. Drużyna prowadzona przez trenera Przemysława Fortunę zajęła w nim 2. miejsce w gronie 6 zespołów.

Strykowscy piłkarze w ostatnich dniach poprzedzających Turniej przygotowali się w ramach obozu dochodzeniowego na miejscowym obiekcie. Zjednoczeni wykonywali dwa treningi dziennie i zakończyli przygotowania odnową biologiczną w Uniejowie w miejscowych Termach.

Ekipa ze Strykowa zaczęła Turniej od porażki z łódzkim Startem 1:2. Mecze inauguracyjne są ostatnio zmorem młodych piłkarzy Zjednoczonych i nad tym trener Fortuna z pewnością będzie musiał popracować. W dalszej części zawodów było już zdecydowanie lepiej. Strykowianie wygrali wszystkie pozostałe cztery spotkania. Szczególnie interesujący był pojedynek ze Startem Brzeziny,



Strykowianie z rocznika 2004 klubu MKS Zjednoczeni kolejny raz w tym sezonie halowym mogli cieszyć się z medalu imprezy turniejowej. Podopieczni trenera Przemysława Fortuny (z prawej) wciąż są głodni sukcesów.

który wystąpił w Turnieju z zawodnikami starszymi rocznikowo i był faworytem do wygrania całej imprezy. Zjednoczeni prowadzili z Brzezina już 3:0, ale później zbyt mocno się rozluźnili. Rywale doprowadzili do stanu 3:2, a w ostatniej sekundzie mogli nawet wywalczyć remis, ale na szczęście strykowian uratował słupek.

Pozostałe spotkania z KKS Koluszki, Czarnymi Brójce i Iskrą Dobroń zakończyły się pewnymi zwycięstwami Zjed-

noczonych. W końcowym rozrachunku strykowianie musieli jednak uznać wyższość piłkarzy Startu Łódź, którzy wygrali wszystkie pięć spotkań. Drugie miejsce w Turnieju nie jest dla Zjednoczonych złe, ale z pewnością pozostawi ślad na wielkich ambicjach strykowskich zawodników. Na osłodę podopiecznym trenera Przemysława Fortuny pozostał tytuł króla strzelców strykowskiego zawodnika Roberta Sobczaka, który zdobył w Turnieju aż 10 bramek.

Podczas rywalizacji w Koluszkach Zjednoczeni Stryków z rocznika 2004 wystąpili w składzie: Bartosz Pawlak, Juliusz Andrzejczak, Krzysztof Tomaszewicz, Jakub Słowianek, Jan Rajt, Maciej Nysiak, Michał Florczak, Marcin Kamiński, Robert Sobczak i Dawid Przybysz. Drużyna ze Strykowa prowadzona przez trenera Przemysława Fortunę i kierownika Dariusza Płoszajskiego szykuje się teraz do sparingowych spotkań na otwartym terenie. Najbliższe dwa mecze

“

Zjednoczeni Stryków z rocznika 2004 ostatnio coraz częściej pechowo zaczynają turniej, co odbija się na klasyfikacji końcowej.

towarzyskie młodzi strykowianie rozegrają przeciwko Pelikanowi Łowicz i Startowi Łódź. wp

■ Wyniki: Czarni Brójce – Start Brzeziny 1:3, Iskra Dobroń – KKS Koluszki 0:2, Zjednoczeni Stryków – Start Łódź 1:2 (Sobczak), Iskra Dobroń – Start Brzeziny 0:3, Czarni Brójce – Start Łódź 1:5, Zjednoczeni – KKS Koluszki 6:0 (Nysiak 2, Przybysz 2, Sobczak 2), Iskra Dobroń – Start Łódź 0:5, Czarni – KKS Koluszki 0:0, Zjednoczeni – Start Brzeziny 3:2 (Sobczak 3), Czarni Brójce – Iskra 4:0, Start Brzeziny – KKS Koluszki 7:0, Czarni Brójce – Zjednoczeni Stryków 1:3 (Sobczak 2, Florczak), Start Brzeziny – Start Łódź 0:1, Iskra Dobroń – Zjednoczeni Stryków 0:6 (Sobczak 2, Nysiak, Przybysz, Florczak, Kamiński), KKS Koluszki – Start Łódź 0:3.

■ Klasyfikacja końcowa:

1. Start Łódź	5	15	16-2
2. Zjednoczeni Stryków	5	12	18-5
3. Start Brzeziny	5	9	15-5
4. Czarni Brójce	5	4	7-11
5. KKS Koluszki	5	4	2-16
6. Iskra Dobroń	5	0	0-20

Kolarstwo | Otwarcie sezonu 2016

LUKS Dwójka zacznie od Pucharu Polski na torze

W najbliższy weekend w dniach 4-6 marca kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków oficjalnie rozpoczną zmagania w sezonie 2016.

Podopieczni trenerów Władysława Króla i Wojciecha Pożarlika mają za sobą 10-dniowe zgrupowanie w Nowej Słupi w Górach Świętokrzyskich. Młodzi strykowianie w trzech kategoriach wiekowych: żak, młodzik i junior młodszy szlifowali formę przed zbliżającym się w kwietniu sezonem szosowym 2016. Starsza grupa juniorów młodszych do boju ruszy jednak wcześniej, bowiem już w najbliższy weekend w dniach

4-6 marca na torze BGŻ BNP Paribas w Pruszkowie odbędzie się Puchar Polski.

Trener najstarszej grupy strykowskich zawodników Władysław Król powoła do pierwszej kategorii zespołu czterech kolarzy po wcześniejszej konsultacji torowej. Czwórka zawodników, która załapie się do składu wystąpi już w piątek podczas sprintu olimpijskiego i jazdy drużynowej na 3 km. Reszta wraz z trenerami Mirosławem Pożarlikiem i Wojciechem Pożarlikiem dołączy do kolegów w sobotę i niedzielę, gdy rozegra się rywalizacja w sprintach, omnium i keirinie. O punkty kwalifikacyjne do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży podczas Pucharu Polski w kolarstwie torowym będzie walczyć 7 osobowa grupa juniorów młodszych: Daniel Król, Mateusz Kapa, Taisa Gawrońska, Kacper Michałak, Wojciech Boncela, Krzysztof Patora i Wiktor Sasin.



Efektowna jazda kolarzy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków na drewnianym torze w Pruszkowie. Juniorzy młodszy ze Strykowa wkrótce wystąpią w pierwszym w tym sezonie Pucharze Polski.

Młodsze kategorie wiekowe kolarzy strykowskiego LUKS Dwójki dalej będą szlifować formę przed zbliżającym się pierwszym wyści-

giem szosowym. Strykowianie na inaugurację 2016 roku w wyścigu ze startu wspólnego pojawią się w znanej z organizacji Mistrzostw

Polski Elity – Sobótce. Mimo krótszego niż normalnie dystansu rywalizacja zapowiada się niezwykle ciężko. wp



PIĄTEK, 4 MARCA:

■ godz. 17:30, hala OSiR II przy ul. Topolowej w Łowiczu, **10. kolejka XVII Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza**: Chelmoński Łowicz – Volleyball Głowno, ■ godz. 18:00, sala Szkoły Podstawowej w Koźlu 65, **16. kolejka II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów**: LUKS Koźle – Jupsport II, ■ godz. 19:00, sala Ogniska TKKF Expandor przy ul. Łowickiej 8 w Głownie, **16. kolejka III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów**: Expandor Głowno – Porta Wan Rąbień.

SOBOTA, 5 MARCA:

■ godz. 10:00, hala MOSiR przy ul. Karpackiej 61 w Łodzi, **Finał C Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 chłopców**: ŁKS Szkoła Gortata II Łódź – GTK Głowno, ■ godz. 10:00, hala Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Jagiełły 6 w Kutnie, **Finał A Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt**: KKS Pro-Basket Kutno – TK Basket Stryków, ■ godz. 11:15, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **Finał B Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt**: Alles Basket Głowno – UMKS Książek Łowicz.

NIEDZIELA, 6 MARCA:

■ godz. 10:00, hala Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim 25, **Finał C Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 dziewcząt**: TK Basket Stryków – UKS Orlik Ujazd, ■ godz. 10:00, hala OSiR III przy ul. Tetmajera 7 w Skierniewicach, **11. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-12 chłopców**: KKS Pro-Basket Kutno – GTK Głowno, ■ godz. 11:00, hala SP nr 6 przy ul. Łąkoszyńskiej 9 w Kutnie, **14. kolejka I Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki**: AZS WSGK Kutno – BKS Bratoszewice, ■ godz. 11:15, hala OSiR III przy ul. Tetmajera 7 w Skierniewicach, **12. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 chłopców**: AZS PWSZ II Skierniewice – GTK Głowno.

ŚRODA, 9 MARCA:

■ godz. 18:30, hala ZSP nr 4 przy ul. Sienkiewicza 10/12 w Piotrkowie Trybunalskim, **Finał B WLK do lat 16 chłopców**: UMKS Piotrcovia – GTK Głowno, ■ godz. 18:30, sala przy ul. Rawskiej 8 w Rzgowie, **17. kolejka II ŁŁTSAiW**: GOK Rzgów – LUKS Koźle, ■ godz. 19:40, hala Społem przy ul. Północnej 36 w Łodzi, **2. kolejka I Ligi Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego**: Surchem-Brukland – BKS Lalalio Bratoszewice.

“

W piątek strykowianie wystąpią w sprincie olimpijskim i jeździe drużynowej na 3 km. W weekend zacznie się omnium i keirin.